

DZIEN

20 stron

20  
GR.

# BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY - GAZETA GDAŃSKA - DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) - GAZETA MORSKA ILUSTROWANA - DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY - DZIEŃ CHEŁMIŃSKI - GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-16, Konto czekowe P. K. O. 206,866.

## Prawdopodobnie dziś po południu wiadomy będzie los naszego „Douglasa”

2000 ludzi poszukuje samolotu polskiego wśród śniegu w wysokich górach

SOFIA. Mimo bohaterских wprost wysiłków kilku tysięcy ludzi, przeszukujących łańcuchy Perimu, Rodop i Rily nie udało się dotychczas odnaleźć śladów zaginionego samolotu polskiego. W górach panują burze śnieżne. Obserwatorium meteorologiczne w Musale wykazało przez cały dzień wczorajszy wiatr o szybkości 100 kilometrów na godzinę. W wysokich górach powłoka śnieżna wzrosła w ciągu dwóch ostatnich dni o dwa metry, niżej zaś śnieg, którego jeszcze przed trzema dniami nie było, pokrywa ziemię warstwą grubości 60 cm.

Mimo to z gór nie powrócił jeszcze żaden z członków grup, wysłanych w ub. środę i czwartek. Wczoraj wyruszyła z Razolga w Perimie nowa ekspedycja, złożona z całego batalionu piechoty górskiej oraz kilkunastu nowych oddziałów ochotników z pobliskich wsi. Dziś, w sobotę o godz. 6-tej rano wyruszą oddziały alpinistów i narciarzy dla poszukiwań na najwyższych szczytach Perimu.

Cała akcja ma charakter planowy i kierowana jest przez majora, 6 kapitanów, 15 oficerów niższych z Sofii i kilkudziesięciu podoficerów. Ludność cywilna prowadzi poszukiwania pod kierunkiem wojskowych i podzielona jest na dwa oddziały. Noc z piątku na sobotę spędziło w górach przeszło 2000 osób.

### PRAWDOPODOBNE W WYSOKICH GÓRACH.

Zebrane przez oficerów i sprawdzone informacje, jak i dotychczasowe poszukiwania zestawione razem, każą przypuszczać, iż samolot polski prawdopodobnie był zmuszony lądować w wysokich górach. Lotnik polski Karpiński, jak i lotnicy bułgarscy nie mogli wczoraj wziąć udziału w poszukiwaniach, ze względu na złą pogodę i silny, mroźny wiatr, który powoduje nawet obmarzanie samochodów.

Według meldunku oficerów, kierujących akcją, poszczególne oddziały, biorące udział w poszukiwaniach, posuwają się koncentrycznie i spotkają się dziś w sobotę pomiędzy godz. 3 a 5 po południu. Do tej pory oczekiwać należy wiadomości o odnalezieniu samolotu.

### NIE MA SAMOLOTU TAM, GDZIE SŁYSZANO WYBUCH.

Sofia. Ekspedycja policyjna, która wyruszyła wczoraj rano ze wsi Lubówka, dotarła mimo niesprzyjających wa-

runków atmosferycznych do tego miejsca, gdzie chłopci widzieli samolot oraz słyszeli detonację. Przeszukano całą okolicę, jednak nie natrafiono na żadne ślady.

## POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN »PATRIA« S. A. WARSZAWA PL. NAPOLEONA 3

Jedynie w kraju Towarzystwo,  
uprawiające wyłącznie dział w wypadkach

Ubezpieczenia: od następstw nieszczęśliwych wypadków  
odpowiedzialności cywilnej - autocasco.

ODDZIAŁY: Poznań, ul. 27 Grudnia 10.  
Gdynia, ul. Antoniego Abrahama.

## Powódź, burze i trąby powietrzne Straszne klęski w Brazylii

RIO DE JANEIRO. Z południowych stanów Brazylii (Sao Paulo, Rio Grande i Parany) nadchodzą dalsze wiadomości o olbrzymich wylewach rzek, burzach a nawet trąbach powietrznych, które wyrządziły olbrzymie szkody. Połączenia kolejowe między Sao Paulo a Rio Gran-

de są przerwane. Z miejscowości Xirica donoszą, że całe miasto jest zalane, a woda znosi domy. Olbrzymie straty ponieśli hodowcy bydła. W jednej z mniejszych miejscowości wichura zwała dwa kościółki. Trąba powietrzna była tak potężna, że przeniosła o kilkanaście me-

## Niezadowolone w Berlinie z powodu podróży Delbosa do Warszawy Fałszywe pogłoski o odroczeniu wyjazdu

PARYŻ. Koła zbliżone do ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczają stanowczo pogłoskom o rzekomym odroczeniu wyjazdu min. Delbosa do Warszawy i stolic Malej Ententy. Min. Delbos wyjedzie do Warszawy, jak było postanowione, w dniu 2-gim grudnia, bezpośrednio po powrocie z Londynu.

Pobyt w Londynie i rozmowa z angielskimi mężami stanu doda podróży

min. Delbosa do państw Europy wschodniej wagi, gdyż pozwoli mu złożyć w zainteresowanych stolicach uspokajające zapewnienia, nie tylko w imieniu Francji, lecz i Anglii. Wraz z Delbosem wyjedzie 12 dziennikarzy z królem politycznych reporterów francuskich Sauerwelnem na czele.

Zapowiedziana podróż min. Delbosa

do Warszawy wywołuje w Berlinie żywe i złe tajone niezadowolenie. Pewne koła niemieckie usiłują nawet intrygować między Francją a Polską, bądź to w prasie, bądź w formie rozsiewania nieścisłych wiadomości o celach podróży min. Delbosa i o rzekomych tarcjach jakie wynikły ostatnio między Polską a Francją.



### Koło parlamentarne OZN zostanie utworzone niebawem

(ch) WARSZAWA, (tel. wł.). Z polecenia szefa OZN płk. Kocza odbędzie się w przyszłym tygodniu zebranie tych posłów i senatorów, którzy zgłosili akces do Obozu Zjedn. Narodów. Tematem obrad będzie utworzenie koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

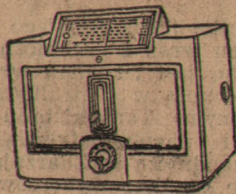
Przypuszczać należy, że już podczas nadchodzącej sesji budżetowej O. Z. N. posiadać będzie swoją oficjalną reprezentację na terenie parlamentu.

### Adiutant Hitlera w Nowym Jorku

NOWY JORK. Na pokładzie parowca „Europa” przybył do Nowego Yorku kpt. Wieseman, adiutant Hitlera. Kpt. Wieseman zaprzeczył pogłoskom, jakoby przybył w specjalnej misji.

Przed dokami niemieckiej linii transatlantycznej zgromadziła się grupa manifestantów, których policja utrzymywała w pewnej odległości od wybrzeża.

trów kilka domów drewnianych, grzebiąc pod belkami całe rodziny. W miastach powstały komitety ratunkowe i pomocy dla powodziarzy.



RADIO  
ODBIORNIKI

PHILIPS

wszystkie typy

E. SIWIEC  
TORUŃ

UL. ŻEGLARSKA 31



**Jutro zmiana pogody.**

Ja to czuję - mówi często reumatyk, a jego przepowiednia jest pewniejsza od barometru. Już na dwa lub jeden dzień przed każdą zmianą pogody odczuwa silne bóle. Jakże cierpi on wówczas. W tych wypadkach oddaje Togal reumatykom dobre usługi. Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę. Togal stosuje się po 2 fabełki 3 razy dziennie. Do nabycia w aptekach.

**Togal**

**P. Wojewoda Raczkiewicz w Gdyni**

W piątek 26 listopada br. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz podczas pobytu swego w Gdyni odbył we wczesnych godzinach rannych konferencję z Komisarzem Rządu m. Gdyni p. Franciszkiem Sokolem. Następnie w towarzystwie Komisarza Rządu i swego sekretarza Frankowskiego dokonał p. Wojewoda objazdu mola południowego, badając rozpoczęte prace. Z kolei zwiedził p. Wojewoda niedawno otwartą gdynską halę targową oraz prace przy budowie rzeźni.

O godz. 11.15 odbyło się pod przewodnictwem P. Wojewody zebranie członków Kuratorium i Zarządu Instytutu Bałtyckiego, na którym nakreślono plany naukowo-wydawnicze tej instytucji.

W godzinach wieczornych p. Wojewoda powrócił do Torunia.

**Kawa abisyńska dla niemieckich bezrobotnych**

Mussolini ofiarował niemieckiej pomocy zimowej tysiąc centarów kawy, pochodzącej z abisyńskiej prowincji Harrar.

**„Ghetto ławkowe” na Uniwersytecie Wileńskim oficjalnie ogłoszone**

Wilno. Rektor Uniwersytetu w Wilnie zarządził oficjalny rozdział miejsc pomiędzy studentów Polaków i Żydów. Sprawą rozlokowania studentów w auli, dyktoriach, laboratoriach i zakładach uniwersyteckich, zajmie się Bratnia Pomoc jako polska organizacja studencka i Wzajemna Pomoc, skupiająca Żydów. Oficjalne ogłoszenie zarządzenia o „ghetto” na uniwersytecie wileńskim rozplakatowano na terenie całego uniwersytetu.

Zarządzenie rektora znalazło żywy odzew w całym mieście, gdzie od kilkunastu dni rozgrywa się zajęcia na tle antyżydowskim. Starosta grodzki w Wilnie Czernichowski zaprosił przedstawicieli młodzieży uniwersyteckiej, prosząc ją o uspokojenie i przyrzekł, że wszelkimi siłami będzie się starał o tak-

towne wystąpienia policji w tych wypadkach, kiedy interwencja władz okaże się konieczna.

**Zaburzenia w uczelniach lwowskich**

Lwów. Niezwykle podniecenie w uczelniach lwowskich trwa nadal.

Część studentów Polaków zablokowała wszystkie wejścia do uniwersytetu, politechniki i akademii handlu zagranicznego, nie dopuszczając studentów Żydów na wykłady.

W uniwersytecie policja musiała wziąć w obronę prof. Ganszyńca, który chciał zderzyć z murów transparent, nawołujący do blokady uniwersytetu przed Żydami.

Rektor akademii handlu zagranicznego zawiesił wykłady do poniedziałku.



**Ja płyta gramofonowa zdradzi...**

TAJEMNICĘ POWODZENIA SŁYNEJ JUŻ DZIŚ SUPERHETERODYNY

**PHILIPS Super 4-38**

PRZED KUPNEM ODBIORNIKA RADIOWEGO ŻĄDAJCIE DEMONSTRACJI TEJ PŁYTY GRAMOFONOWEJ TYLKO W CZOŁOWYCH FIRMACH RADIOTECHNICZNYCH

**PHILIPS**

**Super 4-38**

**Z votum ufności prawie jednomyślnym jedzie Chautemps do Londynu**

**Rząd Jego nie rozbił się o rafę żądań urzędniczych**

Paryż. W ub. czwartek wieczorem odbyło się głosowanie nad rządowym

projektem ustawy, zmierzającej do poprawy sytuacji urzędników i emerytów. Jak wiadomo, projekt ten nie uwzględniał w całości żądań organizacji urzędniczych, które domagały się o wiele więcej. Spodziewano się, że na tym tle może dojść do trudnej sytuacji na terenie parlamentu, ponieważ lewicowe ugrupowania zapowiadały głosowanie przeciw projektowi rządowemu i walkę o pełne uwzględnienie postulatów urzędniczych.

Przed głosowaniem premier Chautemps oświadczył, że chodzi o utrzymanie równowagi budżetu, i postawił kwestię zaufania. Projekt rządowy został przyjęty 518 głosami (z komunistycznymi włącznie) przeciwko 6-ciu.

W przeddzień wyjazdu do Londynu premier Chautemps osiągnął w Izbie sukces daleko większy niż się sam tego spodziewał, uzyskując prawie jednomyślnie poparcie Izby w jednej z najtrudniejszych spraw, jaka w roku bieżącym stała przed rządem, a mianowicie w sprawie dodatków drożyznianych dla urzędników.

**Akcja „wyborcza” w Sowieciech - kopalnią humoru**

**Noworodki figurują na listach**

Moskwa. Ze Stalinabadu (Azja Środkowa) donoszą, iż centralny komitet wykonawczy Tadżykistanu w związku z „wyborami” rozesał wszystkim rejonowym komitetom wykonawczym okólnik wraz z tablicą, według której należy określać wiek wyborców.

Tablica ta, oparta na muzułmańskim systemie chronologicznym, zawiera następujące nazwy lat: mysz, pies, kura, małpa etc. Naprzykład: „wyborca urodził się w roku psa i przeżył 3 pełne cykle”, t. zn. że liczy on 33 lat. „Wyborca Z” urodził się w roku kury i przeżył 4 pełne cykle, t. zn. iż liczy on 51 lat.

Zdaniem dziennika moskiewskiego „Pravda”, cyrkularz ten wraz z archaiczną tablicą chronologiczną jest „dziełem wrógów ludu, którzy kontynuują w centralnym Komitecie wykonawczym Tadżykistanu swą kontrrewolucyjną i nacjonalistyczną burżuazyjną akcją szkodniczą”. Zdarzają się m. in. wypadki, że na listy wyborców trafiają noworodki.

nomadka do ust i różę

UNIVERSITÉ DE BEAUTE

**CÉDIB** PARIS

-niedoścignione!

**Madagaskar otwarty dla Żydów z Polski**

**Starania polskie o tereny dla emigracji żydowskiej uwieńczone pomyślnym skutkiem**

PARYŻ. Do Paryża przybyła polska komisja studiów, która, po dłuższym pobycie na Madagaskarze badała możliwości kolonizacji wyspy emigrantami żydowskimi z Polski.

Komisja przedstawiła te wnioski francuskiemu ministrowi kolonii, p. Moutet.

Wchodzący w skład komisji, jako przewodniczący, dyr. Mieczysław Lepecki oraz dyrektor Alter i S. Dyk, odbyli z ministrem Moutet godzinną rozmowę, w której franc. minister podtrzymał swoje poprzednie pozytywne stanowisko w odniesieniu do kolonizacji Madagaskaru emigrantami z Polski.

A więc Madagaskar jest otwarty dla emigracji żydowskiej, a ze względu na

swój obszar może wchłonąć wszystkich Żydów polskich.

Zagadnienie emigracji do Madagaskaru jest przeto wyłącznie sprawą finansową, a ta może być załatwiona przez nacisk Żydów polskich na międzynarodową finansjerę żydowską, która dysponuje olbrzymimi kapitałami.

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ »PORT«**

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr. 59.

TELEFON Nr. 551-34.

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEŃ OGNIOWY • KRADZIEŻOWY • TRANSPORTOWY ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ • NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW • AUTOCASCO • MASZYNOWY I GRADOWY.

ODDZIAŁY:

CIESZYN, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ I WILNO.

5124

ODDZIAŁ W POZNANIU: UL. ADAMA MICKIEWICZA 28.

**Rosja ofiarą żądnych władzy jednostek Co widział socjalista amerykański w Sowieciech?**

Boston. Norman Thomas, przewodniczący partii socjalistycznej w Stanach Zjednoczonych, który niedawno odbył podróż po Rosji Sowieckiej, wystąpił z ostrą krytyką Sowieciech na wielkim zgromadzeniu w Bostonie.

Thomas oświadczył m. in., że polityka Sowieciech jest pogwałceniem wszystkich zasad demokracji i swobód obywatelskich. Robotnik w Sowieciech jest stłumiony, a jego życie i zdrowie odżywan-

od wszystkich europejskich robotników. W sklepach sowieckich dostać można tylko towar, który się w Ameryce sprzedaje jako odpadki. Totalizm i dyktatura nie są zgoda warunkiem wzmocnienia systemu socjalistycznego w państwie — przeciwnie, przeszkadzają mu. Dziś po dwudziestu latach rządów komunistów widzimy tam tylko oplakane skutki górującej nad całym życiem państwa i społeczeństwa.

**Wiadomości w kilku wierszach**

**Z KRAJU.**

— W pasmie gór Dymińskich w Kieleckiem przy prowadzeniu poszukiwań geologicznych, natrafiono na pokłady wysokoprocentowej rudy żelaznej. Jednocześnie odkryto pokłady rud żelaznych w Skalnej Górze na terenie pow. koneckiego.

— Prokurator w Kaliszu wszczął dochodzenia karne przeciw b. staroście powiatowemu w Koninie, Józefowi Czachorowskiemu, który nazywał się dawniej Weingarten. Dopuszczać się on miał nadużyć.

— W Katowicach od kilku dni zagłębie węglowe spowite jest w niezwykle gęstej mgłę. Auta i koleje kursują oświetlone. W biurach i sklepach praca odbywa się przy świetle elektrycznym.

## Sesja Sejmu i Senatu pod znakiem zrównoważonego budżetu

Wchodzimy w okres dorocznej sesji budżetowej Sejmu i Senatu. Do stolicy zjadają się po kilkumiesięcznej przerwie posłowie i senatorowie ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej, aby przez cztery zimowe miesiące obradować nad całym szeregiem doniosłych ustaw z preliminarnym budżetowym na czele.

Wiele z tych ustaw — będą to projekty rządowe, wiele z nich znajdzie się na stole obrad parlamentarnych z inicjatywy poselskiej. Zadaniem Sejmu będzie przepracowanie całego materiału, scharmonizowanie go i dostosowanie do zmieniających się ciągle warunków.

Niewątpliwie najwięcej czasu będzie musiał poświęcić nasz parlament sprawom gospodarczym. Jak wiemy — opracowany już przez rząd preliminarny budżetowy przewiduje o 131 milionów większe dochody i wydatki, niż budżet, który kieruje obecnie gospodarką państwa. Te wyższe cyfry budżetu najlepiej może charakteryzują zmiany w sytuacji gospodarczej kraju. Do niedawna jeszcze prace izb ustawodawczych nad budżetem streszczały się w wyszukiwaniu najskuteczniejszych posunięć oszczędnościowych, w wynajdywaniu sposobów, któreby zapewniały gospodarce państwowej jaką taką równowagę.

Dziś z mora niezrównoważonego budżetu nie ciąży już nad pracami Sejmu i Senatu. Pewna poprawa w sytuacji gospodarczej pozwoli na analizowanie i dyskusowanie potrzeb państwa w nastroju odrabiania zaległości i pod kątem widzenia naprawy struktury gospodarczej kraju.

Obok spraw czysto budżetowych wypłyną więc przede wszystkim niewątpliwie zagadnienia, związane z pracami inwestycyjnymi. Izby ustawodawcze zapoznają się z tym wszystkim, co w zakresie rządowego planu inwestycyjnego już zrobiono. A przegląd dokonanych prac stanie się najbardziej właściwą płaszczyzną dla podjęcia aktów ustawodawczych, które w nadchodzącym okresie będą realizowane.

Rzetelna ocena istniejącej rzeczywistości gospodarczej stać się musi podstawową zasadą i najbardziej właściwym miernikiem ustosunkowania się posłów i senatorów do wszelkich projektów ustawodawczych, mających pchnąć naprzód nasze życie gospodarcze na jego szlaku rozwojowym. Ani zbytni optymizm, ani tym bardziej nieuzasadniony pesymizm nie mogą mieć wpływu na bieg pracy parlamentu. A jeśli się zważy, że posłowie i senatorowie w okresie tych kilku miesięcy, kiedy parlament nie pracował, mieli możliwość bezpośredniego zetknięcia się z istniejącą prawdą życia codziennego — trzeba wyrazić nadzieję, że taki właśnie duch rzetelnego obiektywizmu panować będzie w izbach ustawodawczych.

Jest rzeczą oczywistą, że obok spraw gospodarczych na stole obrad parlamentu znajdzie się również wiele innych zagadnień. Problemy polityczne, społeczne, oświatowe, kulturalne, a przede wszystkim te, które górują nad wszystkimi innymi i nadają im właściwy kierunek — problemy obrony Państwa, złożą się na całokształt pracy Sejmu i Senatu. Wszystkie te zagadnienia w tyglu prac sejmowych muszą nabrać blasku życia. Z suchych formulek prawnych, z artykułów i paragrafów rozmaitszych projektów ustaw przemienić się muszą w żywe, realne wskazania, wytyczające Państwu jego kierunek rozwojowy.

### Plebiscyt w sprawie masonerii

Bern. Cała ludność Szwajcarii zostanie w niedzielę, 28 listopada wezwana do wypowiedzenia się, czy chce masonskie i im podobne organizacje powinny być w Szwajcarii zakazane. Do plebiscytu tego przywiązana jest wielka waga; uchwalenie bowiem tego zakazu i wprowadzenie go do konstytucji federalnej stanowić będzie ograniczenie prawa w związkach i stowarzyszeniach.

### List z Sarajewa

# Łacińskie siostrzycę na drogach waśni

(Korespondencja własna)

Paryż, w listopadzie.

Sensacyjna konfiskata przez władze włoskie artykułu paryskiego korespondenta rzymskiej „Tribuny“, który pod dosadnym tytułem „Francja i Europa, czyli największy błąd naszych czasów“ — pisał o konieczności porozumienia i zbliżenia włosko-francuskiego, w sposób jaskrawy oświetlił niechęć i zadróżnienia, jakie istnieją obecnie między dwiema „siostrzycami łacińskimi“. Efekt tego zarządzenia był tym silniejszy, że artykuł dopiero w kilkanaście godzin po ukazaniu się, został natychmiast po opublikowaniu przetelefonowany do Paryża, gdzie wywołał szerokie echa.

Faktem jest, iż stan stosunków francusko-włoskich, od dłuższego czasu zadróżnionych i nieufnych, nie wykazuje żadnej poprawy. Stosunki między Włochami i Francją od pierwszych chwil po wojnie

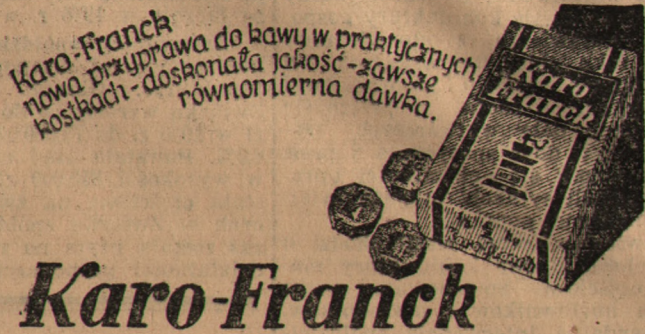
światowej nie były dobre. Włochy czuły się pokrzywdzone podziałem mandatów kolonialnych. Stosunki ich z Francją obciążał spór graniczny włosko-jugosłowiański, a przede wszystkim sprawa szybko rosnącej w liczbę ludności włoskiej we francuskich

koloniach północno-afrykańskich, Tunisie i Algierze, która przewyższała swą liczebnością ludność francuską. Wreszcie od czasu przewrotu faszystowskiego w roku 1922 wytworzyła się między Włochami a Francją, idącą w swych stosunkach wewnętrznych zupełnie odmienną drogą, atmosfera pewnej niechęci. We Francji znaleźli schronienie włoscy emigranci antyfaszystowscy a francuskie czynniki lewicowe nie jednokrotnie manifestowały swoją niechęć do faszystów i Włoch faszystowskich.

Na szeroką skalę zakrojona próba wyrównania stosunków francusko-włoskich podjął Laval, kierujący polityką zagraniczną Francji od października 1934 r. (po zamordowaniu min. Barthou). Już 7 stycznia 1935 r. podczas wizyty Laval w Rzymie — podpisano t. zw. pakt Laval—Mussolini, który rzeczywiście wytworzył na pewien czas między obu krajami przyjazną atmosferę. Laval wiedział już wówczas o projektowanej wyprawie na Abisynię i sądził, że będzie dla Francji korzystne odwrócenie ekspansji włoskiej z Afryki Północnej w kierunku Afryki Wschodniej.

Francja w dobie konfliktu abisyńskiego (do stycznia 1936 r.) oddała Włochom dość poważne usługi. Później jednakże stosunki popsuły się ponownie. Polityki Laval nie podtrzymały rządy Sarraut ani Bluma. Zwycięstwo frontu ludow. we Francji powiększyło ponownie psychologiczne niechęci, a nowy antagonizm wywołała wojna w Hiszpanii oraz związana z nią sytuacja w zachodnim basenie Morza Śródziemnego. Wiadomości o obecności oddziałów włoskich na Balearach wytworzyły we Francji poczucie zagrożenia najważniejszej francuskiej drogi imperialnej, łączącej metropolię z koloniami afrykańskimi.

Francja, jak wiadomo, od roku nie ma już swego ambasadora w Rzymie, gdyż nie chciała się zgodzić, by nowy ambasador złożył listy uwierzytelniające nie tylko przy królu Włoch ale i cesarzu Etiopii, czego domagali się Włosi. Przed miesiącem Rzym odwołał również swego ambasadora z Paryża, pozostawiając jedynie charge d'affaires. Obecnie jesteśmy znów świadkami demonstracji w postaci głośnej konfiskaty artykułu „Tribuny“. Wszystkie to wskazuje, mówiąc ogólnie, że brak narażenie objawów, mogących rokować wyrównanie stosunków francusko-włoskich.



Karo-Franck nowa przyprawa do kawy w praktycznych kostkach — doskonała jakość — zawsze równomierna dawka.

„Książeczka szczęścia“ jest prezentem o wielkim znaczeniu wychowawczym, ponieważ zachęca do systematycznej oszczędności i obdarowany, wnosząc co miesiąc wkładkę 5 złotych, po 9 i pół latach dojdzie niepostrzeżenie do sumy 600 złotych.

„Książeczka szczęścia“ jest prezentem o wielkim znaczeniu wychowawczym, ponieważ zachęca do systematycznej oszczędności i obdarowany, wnosząc co miesiąc wkładkę 5 złotych, po 9 i pół latach dojdzie niepostrzeżenie do sumy 600 złotych.

A żeby ułatwić ofiarowywanie książeczek premiovanych V serii na św. Mikołaja, PKO w Centrali i we wszystkich Oddziałach przyjmuje od razu dowolną ilość wkładek miesięcznych z góry.

## Najmilszy podarek na św. Mikołaja

Św. Mikołaj ruszył w drogę i wkrótce do nas zawita. Stary, piękny zwyczaj każe pamiętać o miłych osobach. Lecz tu kłopot: co wybrać, co ofiarować, co mogłoby sprawić największą przyjemność?

Zdradzimy sekret: jest prezent, który kosztuje zaledwie 5 złotych, a może stać się wspaniałym 500-złotowym podarkiem. To książeczka premiovana PKO V serii, czyli „Książeczka szczęścia“. Nazywają ją tak, ponieważ co 3 miesiące PKO rozlosowuje między posiadaczy książeczek premie za systematyczne oszczędzanie, sięgające od 50 do 500 zł. Otwierając książeczkę i wpłacając 5-złotową wkładkę stwarzamy obdarowanemu szansę zdobycia 500 złotych.

„Książeczka szczęścia“ jest prezentem o wielkim znaczeniu wychowawczym, ponieważ zachęca do systematycznej oszczędności i obdarowany, wnosząc co miesiąc wkładkę 5 złotych, po 9 i pół latach dojdzie niepostrzeżenie do sumy 600 złotych.

## Pierwsza rocznica paktu anty bolszewickiego

### Wspólny front Niemiec, Japonii i Włoch przeciwko komunizmowi

Tokio. Agencja Domei komunikuje: Z okazji pierwszej rocznicy podpisania niemiecko-japońskiego paktu antykomunistycznego cesarz odznaczył orderami japońskimi 40 wybitnych polityków niemieckich, zaś Niemcy 49 Japończyków. Ponadto ambasador japoński w Rzymie Hotta otrzymał order św. Maurycego i Łazarza, zaś ambasador włoski w Tokio Auriti otrzymał wielką wstęgę orderu „Wschodzącego słońca“

w uznaniu zasług przy zawieraniu trójstronnego paktu antykomunistycznego.

Minister spr. zagr. Hirota oświadczył dziennikarzom, że zawarty rok temu układ pomiędzy Berlinem a Tokio został ostatnio wzmocniony przez przystąpienie Włoch. Idee komunistyczne są również nie do pogodzenia z japońską strukturą narodową, jak oliwa z wodą i dlatego będą wyteplone wszelkimi możliwymi środkami.

## WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

SPÓŁKA AKCYJNA

ROK ZAŁOŻENIA 1870

CENTRALA: WARSZAWA • JASNA 4 • TEL. 556-60

ODDZIAŁ W GDYNI: ULICA 3-go MAJA 22/24

ODDZIAŁ W POZNANIU: UL. 27 GRUDNIA 10

## Zniwo śmierci w Sowietach

Masowe rozstrzelania „kontrewolucjonistów“ oraz funkcjonariuszów państwowych

Moskwa. (PAT). Na karę śmierci przez rozstrzelanie skazanych zostało w Z. S. R. R. 21 osób.

W Woroszyłowsku (Kaukaz północny) sąd skazał 5 członków kontrewolucyjnej organizacji prawnicowo-nacjonalistycznej za działalność szkodliwą w dziedzinie rolnictwa w rejonie turkmańskim na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wśród skazanych znajdują się nacelnik rejonowego wydziału rolnego Kultajew przew. rejonowego komitetu wykonawczego Bierdykijew i przewodniczący kolechozu Koniejew. W czasie procesu odbywały się masowe wiece chłopackie, na których uchwalano resolucja

### awiera ubezpieczenia:

od ognia, od kradzieży z włamaniem, rabunku, transportów lądowych i morskich, od gradobicia, chłmage — od skutków przerwy w ruchu przedsiębiorstwa z powodu ognia, oraz prowadzi dział ubezpieczeń pośrednich — reasekuracja.

domagające się kary śmierci na wszystkich podanych.

W Woroszyłowsku rozstrzelano na mocy wyroku sądu krajowego 6 funkcjonariuszów państw. urzędu zbożowego jako kontrewolucjonistów, szkodników i dywersantów.

W obwodzie charkowskim rozstrzelano 4 funkcjonariuszów państw. urzędu zbożowego za szkodnictwo.

W rejonie niżnie-tagilskim, obwodu świerdłowskiego, rozstrzelano 6 funkcjonariuszów rejonowych, którzy prowadzili akcję szkodliwą w dziedzinie hodowlanej.

## Ofiarność Kobrynia na F.O.N.

Brześć n. B. (PAT). W związku z 19-tą rocznicą odzyskania Niepodległości prezes zarządu T-wa F. O. N. w Kobryniu wręczył dowódcy O. K. czek na 8.000 zł, zaś delegacja Powiat. Związku Młodej Wsi wręczyła 50 par rękawic wełnianych, jako pierwszą partię daru Kół Młodzieży dla Armii.

## Narodowy socjalizm w Japonii

Tokio. Przewódca stronnictwa japońskiego „Szikakai Taisziuto“, do niedawna lewicowego, które ostatnio przyjęło ideologię narodo-socjalistyczną — Kensei, wyjechał do Niemiec w charakterze „wysłannika ludu japońskiego“. Kamei zamierza zapoznać się w Niemczech z organizacją sportu masowego oraz przysposobienia wojskowego.

## Instytut Kultury Polskiej w Bukareszcie

Bukareszt. Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie Instytutu Kultury Polskiej w Bukareszcie. Na uroczystą inaugurację przybyli reprezentant króla rumuńskiego w osobie plk. Filitti, minister oświaty Angelescu, rektorzy wyższych uczelni rumuńskich oraz poseł polski wraz z personalną posadką.

# Jak spółdzielczość wykorzystuje koniunkturę

Nie ulega wątpliwości, że wkroczyliśmy w okres polepszenia się koniunktury gospodarczej. W zestawieniu z odpowiednimi okresami w roku ubiegłym, wskaźnik cen produktów rolnych wzrósł o 55,9 proc., zwłaza jeżeli chodzi o zboża, w przemyśle wzrost produkcji dóbr wytwórczych wyniósł 30,8 proc., a dóbr spożywczych o 8 proc. Dzięki podniesieniu się opłacalności uprawy zbóż i hodowli sytuacja ludności wiejskiej uległa znacznej poprawie.

Niewątpliwie, zwłaszcza jeżeli chodzi o rolnictwo, dobrodziejstwa koniunktury mogłyby być częściowo zmarnowane przez nieuczciwych hurtowników i pośredników, gdyby nie wydatna interwencja spółdzielczości, która organizuje wśród rolników racjonalną sprzedaż.

Dobra koniunktura ogólna odbiła się też w znacznym stopniu na gospodarce poszczególnych spółdzielni. Z pośród 1.430 spółdzielni zrzeszonych w Związku znacznie zwiększyła się ilość spółdzielni, wykazujących duże nadwyżki operacyjne. Przeciętnie spółdzielnie wiejskie wykazały wzrost obrotów w stosunku do 1935 r. o 7,7%, spółdzielnie mieszkane o 6,6% i spółdzielnie rolniczo-miejskie o 4,4%. Wzrost obrotów w spółdzielniach wpływa pośrednio i bezpośrednio na stan zamożności członków tych spółdzielni. Dzięki nadwyżkom bowiem około 50% spółdzielni wypłaciło członkom zwroty przeciętnie w granicach 2% od sumy zakupów danego członka dokonywanych w sklepach spółdzielni. Sumy zwrotów choć jednostkowo niewielkie, nabiera-

ją wyrazistości gdy się weźmie pod uwagę, że łącznie w 1936 r. wyniosły 694.488 zł.

Zrzeszający spółdzielnie Związek również skorzystał na poprawiającej się koniunkturze. Obroty towarowe hurtowni Związku wzrosły co do wartości z 72.215.000 zł w 1935 r. do 78.660.000 zł w r. 1936, t. j. o 8,9%. Powstała stała nadwyżka operacyjna w wysokości 850.000 zł, wykorzystana została, częściowo na zwroty dla zakupujących w Związku spółdzielni, w większości zaś została użyta na rozszerzenie zakresu działalności gospodarczej Związku, zakup

większych partii towarów, rozszerzenie własnej produkcji i dalsze usprawnienie aparatu handlowego.

Dzięki celowej polityce gospodarczej Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. „Spółem” korzyści jakie przynosi polepszenie się koniunktury nie zostaną zmarnowane. Wierzyć należy, że następne lata wykażą dalszy wzrost działalności gospodarczej Związku i przyniosą dalsze korzyści zarówno dla zrzeszonych spółdzielni jak i dla poszczególnych członków wielkiego spółdzielczego ruchu.

## Assicurazioni Generali Trieste!

Jednym z najpoważniejszych pod względem obrotów prywatnych Towarzystw Ubezpieczeń, działających również na terenie Wielkopolski i Pomorza jest Włoska Spółka Akcyjna „Powszechna Asekuracja w Tryeście” Assicurazioni Generali Trieste, istniejąca od przeszło 105 lat.

Towarzystwo Assicurazioni Generali Trieste posiada swoją Subdyrekcję na terenie Wielkopolski i Pomorza w Tczewie.

Towarzystwo Assicurazioni Generali Trieste jest Towarzystwem kontraktowym różnych zrzeszeń gospodarczych, rolniczych, handlowych, bankowych i innych na terenie Wielkopolski i Pomorza.

Towarzystwo Assicurazioni Generali Trieste należy do rzędu największych koncernów ubezpieczeniowych na kontynencie europejskim. Do koncernu „Generali” zalicza się około 50 spokrewnionych Towarzystw Ubezpieczeń.

Niezależnie od kaucej i funduszy ubezpieczeniowych, ulokowanych w kraju pod nadzorem Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń, Towarzystwo odpowiada za swe zobowiązania w Polsce także całym swym majątkiem, znajdującym się poza granicami Rzeczypospolitej.

Kapitał akcyjny Spółki całkowicie wpłacony Lirów 120.000.000; Fundusze gwarancyjne z końcem roku 1936 — Lirów 2.544.245.088,82;

Ubezpieczenia na życie będące w mocy w dniu 31 grudnia 1936 r. — Lirów 8.330.262.961,46;

Ogólna suma wypłaconych szkód od chwili założenia Towarzystwa — Lirów 10.386.376.043,21.

Uwzględniając ciężkie warunki gospodarcze Towarzystwo Ubezpieczeń Assicurazioni Generali Trieste udziela ubezpieczonym daleko idących ulg przy spłacie składek i stosowaniu warunków wyjątkowo korzystnych.

8122

### Wzrost płac robotniczych o... 1%

Według danych Instytutu Badania Koniunktury Gospodarczej i Cen — w drugim kwartale r. b. na skutek poprawy sytuacji gospodarczej i stanu zatrudnienia płace robotnicze wykazały tendencję wzrostu. Wzrost nominalnych i realnych płac robotniczych wyniósł w tym czasie aż... 1% (Jeden procent. (PAGIS).

### Polskie łososie wędrują za granicę

Wędzarnicy wybrzeża polskiego, przede wszystkim półwyspu Helskiego rozpoczęli wysyłkę łowionych teraz łososi do Francji i Szwajcarii. Przede wszystkim duży zbój znajdują łososie w ośrodkach sportów zimowych Szwajcarii. Cena łososi na półwyspie Helskim w stanie surowym wynosi teraz 7 zł za 1 kg., wędzonych 10—11 zł za 1 kg.

POCIĄG  
POPULARNY  
8118

RZYMU

28. XII. — 5. I.  
połączony ze zwiedzaniem WIEDNIA (Kahlenberg), WENEJCJI PADWY I NEAPOLU.

190.-

Ilość miejsc ściśle ograniczona. Informacje i zapisy w kolejności zgłoszeń.

WAGONS - LITS / COOK  
Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddziały.

## Wielki sukces działu polskiego na wystawie paryskiej

PARYŻ (PAT). Jury główne wystawy paryskiej nie zakończyło jeszcze ostatecznie swych wszystkich prac i odbędzie jeszcze w sobotę swe posiedzenie końcowe, by rozpatrzyć kilkadziesiąt wypadków wątpliwych, względnie reklamacyjnych. W dniu dzisiejszym zatem prezes międzynarodowego jury nie odczytywał jeszcze pełnej listy odznaczonych która zostanie ogłoszona w dzienniku urzędowym (Journal Officiel) dopiero w przyszłym tygodniu, lecz doręczał kolejno komisarzom generalnym poszczególnych państw przyznane już ostatecznie przez jury główne odznaczenia dla wystawców danych krajów.

Polska miała zgłoszonych do jury 279 wystawców, liczba zaś odznażeń w dziale

polskim wynosi 243 tak, że 87 proc. ogółu wystawców polskich zostało odznaczonych. Jest to jeden z najwyższych stanów odznaczeń, jeżeli chodzi o poszczególne kraje. W dziale polskim 51 wystawców otrzymało grand prix, 48 otrzymało „diplom d'honneur”, który jest odznaczeniem klasy następującej zaraz po grand prix, 56 wystawców odznaczono złotym medalem, 52 medalem srebrnym i 36 medalem brązowym. W liczbie tej nie są zawarte odznaczenia przyznane t. zw. współpracownikom i współdziałającym przy wykonaniu obiektów wystawowych. Jeżeli chodzi o grand prix, to znaczy o najwyższe odznaczenia, to Polska stoi na 5-y miejscu. Cyfry te są jeszcze nieostateczne.

## Wiadomości gospodarcze

**BANK POLSKI W OSTATNIEJ DEKADZIE LISTOPADA**  
Zapas złota rośnie — obieg biletów banku spada

W drugiej dekadzie listopada rb. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 mln. zł. do 433,6 mln. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 0,8 mln. do 35,6 mln. zł. Pozytywnie „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy zwiększeniu: pierwsza o 2,8 mln. do 239,9 mln. zł., druga zaś o 1,2 mln. do 204,3 mln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku powiększyły się o 59,9 mln. złotych. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 37,5 milionów do 991,1 milionów złotych.  
Pokrycie złotem wynosi 35,42%.

### Niedźwiedzica z Poznania w Puszczy Białowiejskiej

W ostatnich dniach została przewieziona z poznańskiego ogrodu zoologicznego do Puszczy Białowiejskiej 18-letnia niedźwiedzica, która w styczniu urodzi młode. Ma to na celu przywrócenie puszczy niedźwiedziami, który tam ongiś w stanie dzikim przebywał. Istnieje projekt, by na wiosnę sprowadzić do puszczy kilka okazów niedźwiedzi nizinnych z Rosji.

### O OBNIŻKĘ CEN MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

Na zebraniach Kółek Rolniczych, odbytych w ostatnich tygodniach, pojawiły się liczne głosy za obniżką cen maszyn i narzędzi rolniczych, przy czym podkreślono, że drobne rolnictwo jest niedostatecznie zaopatrzone w ten sprzęt. Niezależnie od obniżki cen, rolnicy domagają się uruchomienia specjalnych kredytów niskoprocentowych, umożliwiających im nabyć maszyny i narzędzia rolnicze.

### MIN. ROMAN OBJEDZIE ZAGŁĘBIE KRAKOWSKIE I DĄBROWSKIE

W pierwszych dniach grudnia, spodziewany jest przyjazd do Krakowa i Zagłębia Dąbrowskiego ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana, który na zaproszenie Izby Przemysłowo-Handlowej weźmie udział w obradach Izby oraz przeprowadzi szereg konferencji z przedstawicielami przemysłu górnego i metalurgicznego.

### MEMORIAL O ODDŁUŻENIU ROLNICTWA

Pod przewodnictwem p. św. Jędrzejki-Mirskiego odbyło się posiedzenie Komisji finansowo-rolnej celem uchwalenia memoriału do ministerstwa skarbu w sprawie uporządkowania długów rolniczych. Memoriał między innymi porusza zagadnienia z zakresu oddłużenia rolnictwa w szczególności zaś kwestie konwersji i spłaty długów rolniczych papierami wartościowymi oraz sprawę parcelacji nieruchomości ziemskich na spłatę długów rolniczych.  
W dniu 23 bm. memoriał został złożony na specjalnej sesji Komisji.



### Niewybredny atak

Emerytowany profesor pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego p. Ludwik Jaxa-Bykowski zabrał głos na łamach „Kurjera Poznańskiego” i w bardzo niewybredny sposób atakuje Związek Harcerstwa Polskiego, którego pierwiastek polityczny objawia się zdaniem jego choćby w tym, że prezesem jego jest p. wojewoda śląski Grażyński i że patronem Związku był Marszałek Piłsudski. Oczywiście p. prof. Jaxa-Bykowski wołałby, ażeby prezesem był Roman Dmowski lub adwokat Kowalski. Możeby wtedy był spokojny o losy Związku Harcerstwa Polskiego.

Z artykułu tego cytujemy charakterystyczny ustęp o Związku Strzeleckim. Brzmi on tak:

„Ale bardziej niż treść deklaracji niepokoi ogół to, z kim zgłoszono współpracę i „braterstwo ideowe”. Zwłaszcza Związek Strzelecki wyrobił sobie opinię niepożądaną, rozmaitymi występami zbiorowymi i jednostkowymi. Na ten niesmaczny i niewybredny atak odpowiada trafnie i mocno „Nowy Kurjer”. „Wystąpienie to jest wprost obrzydliwe. Można — Panie Bykowski — być sto lat choćby teoretykiem pedagogii, nawet na „emeryturze” i pisać bzdury — a można nie bawić się w żadne endeckie dekrysterstwo „pedagogiczne” i tworzyć wspaniałe wartości moralne. Wzrosty i podobnej oceny zasług Wielkiego Marszałka!”

Co do Związku Strzeleckiego — to jego zasługi dla Rzeczypospolitej są niewspółmiernie wyższe od tych, co „realizmem politycznym” deklowali się przed Jaxą i zaborem. Związek



**Zupełnie jak pogoda**  
tak kapryśne są bóle reumatyczne. Dbaj więc o to, abyś Aspirin'e miał zawsze pod ręką.  
**ASPIRINA**  
JEST DLA CIERPIĄCEGO NA REUMATYZM KONIECZNA

### Bony inwestycyjne

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 25 bm. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr.: 6285, 7007, 9193, 9890, 16257, 30177 i 39688.

### Zniżki kolejowe na przejazd do Zakopanego

Z dniem wczorajszym zaczęły obowiązywać na P. K. P. 66 procent zniżki kolejowe na przejazd do Zakopanego.

Prawo do zniżek mają posiadacze kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które można otrzymać w Biurach podróży, kioskach „Ruchu” Biurach Turystycznych L. P. T. oraz w Związkach Propagandy Turystycznej miast: Warszawy, Krakowa i Wilna.

Oprócz zniżki kolejowej posiadacze kart uczestnictwa korzystać będą z bezpłatnego przejazdu koleją linową na Kasprowy i z powrotem, lub z bezpłatnej wycieczki autobusem P. K. P. do Morskiego Oka.

Należy dodać, że warunki śnieżne w Zakopanem ostatnio się ustaliły i śnieg leży tak w górach jak i w dolinach. Warunki dla narciarstwa dobre, a ceny w hotelach i pensjonatach zakopiańskich — obniżone.

Okres zniżek kolejowych trwać będzie do dnia 20 grudnia b. r.

Strzelecki nie potrzebuje się byle komu legitymować swym dorobkiem.”

### Jedyna droga

Warszawskie A. B. C. zamieściło na temat rekonsolidacji artykuł, z którego wyjmujemy takie zdania:

„Dawne formy polityczne zamierają i nic nie zdoła im przywrócić zdolności do życia. Wszystko to, co chwilowo powstrzymuje proces rozkładania się tych form powstrzymuje jednocześnie proces przychodzenia do zdrowia społeczeństwa polskiego.

Jedyna droga, prowadząca ku lepszej przyszłości to organizowanie się ludzi na wyraźnej platformie ideowej, to formułowanie wizji nowej lepszej Polski.”

Powyższym wywodom można, tylko przyklasnąć. Chodzi teraz jedynie o to, ażeby za tymi pięknymi słowami szły czyny.

### Wyjątkowo rozsądny głos

Na marginesie oświadczenia gen. Knolla w sprawie zakłóceń obchodu wojskowego w dniu Święta Niepodległości w Poznaniu, socjalistyczny „Dziennik Ludowy” napisał takie uwagi:

„Komunikat gen. Knolla nasuwać musi smutne refleksje. Dlaczego to bowiem aż dowódca wojskowy musi zajmować się sprawami endeckich bojówek. Czy nie ma w państwie władzy porządkowej któraby miała za zadanie i mogła karcić endecków lub karanie ich przekazywać sądom? Dlaczego nie pociągnięto kresu endeckim awanturom w samym dniu 11 listopada? Na te wszystkie pytania komunikat gen. Knolla nie daje żadnej odpowiedzi. A naprawdę wolelibyśmy, by armia mogła swój cały czas poświęcić pracy nad umocnieniem siły obronnej państwa i by porządek nad endeckami wzięty na siebie te władze których to jest obowiązkiem. Zbyt wielki zaszczyt robi endeckom fatygowanie wojska do zajmowania się ich awanturami.”

Zastanawia, że organ socjalistyczny wykazuje odrazu tyle troski o militarne pogotowie Polski. Ale najciekawsze jest to, że czerwoni towarzysze uczą przywódców Stronnictwa Narodowego patriotyzmu!

(F)

# Klejnoty architektury

odzyskują dawny blask pod troskliwą opieką konserwatora

Na Rynku Staromiejskim w Toruniu zakwitł w nowym blasku strzelisty kwiat gotyku. Poddany licznym, zawilum zabiegom strząsnął z siebie grube warstwy farby, które w ciągu wieków przyćmiły i zakryły jego czyste linie. Dzisiaj wąska, wysoka kamieniczka w pierwotnej swej szacie budzi podziw, ściga uwagę przechodni. i jest ozdobą Rynku, tym większą, iż jest to jedyna gotycka kamienica w najbliższym otoczeniu Ratusza.

Opieka nad zabytkami Pomorza spoczywała do niedawna w ręku konserwatora przy urzędzie wojewódzkim poznańskim i dopiero od lipca r. b. przeszła w ręce konserwatora pomorskiego, którym r. ianowany został p. mgr. Chyczewski. Specjalny urząd konserwatora pomorskiego zapewnia licznym zabytkom naszej dzielnicy troskliwą opiekę, jak i zawsze tempo pracy przy ich restauracji, niż to było dotychczas możliwe.

Pierwsze wyniki działalności nowego konserwatora pomorskiego możemy zaobserwować w Toruniu na wspomnianej na wstępie kamieniczce gotyckiej i na szeregu innych budowli.

O tej pracy swojej opowiada nam szczegółowo p. mgr. Chyczewski, do którego zwróciliśmy się z prośbą o kilka informacji.

## Tradycje dawnego patrycjatu odżywiają w dzisiejszym mieszczaństwie

Skuteczna konserwacja zabytków, o ile chodzi o budowle prywatne, nie jest to pomyślenie bez życzliwego poparcia zabiegów konserwatora, przez ich właścicieli, przeważnie mieszczan i kupców. Tutaj trzeba podnieść wybitnie obywatelskie ustosunkowanie się właścicieli zabytkowych budowli do wymagań konserwatora, połączonych często ze znacznie szerszymi kosztami niżby ich wymagała zwykła renowacja. Nie dość na tym — właściciele zabytków nie tylko że nie szczędzą środków na godne przywrócenie kamienicom ich dawnego wyglądu, ale wnoszą do sprawy także sporo entuzjastmu, radując się każdym zrecenzjonowanym fragmentem i interesując się każdym szczegółem i postępem prac. Takim entuzjastą okazał się zarządca (na



nawet najdrobniejsze  
LITERKI NIE MĘCZĄ  
OCZU W ŚWIELE  
NOWYCH ŻARÓWEK



**TUNGSRAM  
KRYPTON**  
ŻARÓWKA, JAKIEJ  
JESZCZE NIE BYŁO

gotycki dom, który zachował się w pierwotnej postaci w Rynku Staromiejskim. Kamieniczka pochodzi przypuszczalnie z końca 14 wieku i co najdziwniejsze, od razu była wyciągnięta na wysokość czte-

dopiero w latach 1601—1603, kiedy to nadbudówkę wykonał architekt niderlandzki Antoni van Obbergen).

Znaczenie naukowe kamieniczki jest olbrzymie. Powtarza ona niewątpliwie pierwotne formy ratusza i pozwala dzisiaj dzięki temu odtworzyć różne jego szczegóły architektoniczne, zniekształcone czy to przez pożary czy przez samego człowieka.

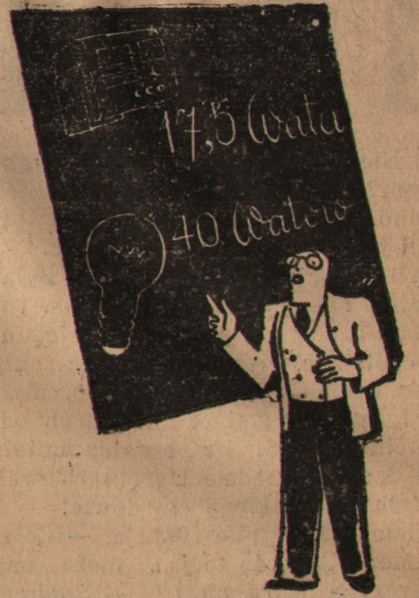
## Kamieniczka w... chemicznej pralni

Przywrócenie kamieniczce dawnego wyglądu nie było rzeczą łatwą. Fasada jej była zamalowana kilku grubymi warstwami farby olejnej, nałożonej wprost na cegłę. W tej postaci kamieniczka szpeciła Rynek i projekt oczyszczenia jej z farby istniał już od dawna.

Gruba warstwa farby jednak w ciągu wielu lat tak wżarła się w cegłę, iż o sposobie mechanicznego oczyszczenia fasady nie mogło być mowy. Musiano uciec się do pomocy chemii i farbę olejną po prostu wylugować. Naprawienie kilku uszkodzonych partii cegieł nie przedstawiało już większych trudności, jeśli nie zaliczyć do nich takich okoliczności, jak zamówienie specjalnych cegieł, — do których cegielnia musiała wykonać specjalne formy. Dzisiaj prace nad przywróceniem kamieniczce dawnego wyglądu, są już ukończone: pilastry gotyckie zachowano w surowej cegle, a znajdujące się między nimi wnęki pokryto tynkiem. Obecnie czekają jeszcze na wylugowanie piękne drzwi wczesno-barokowe, pochodzące z lat 1630—1640, również pokryte grubą warstwą farby, która zaciera ich kontury.

## Barokowe płaskorzeźby

Inne zadanie czekało konserwatora przy kamienicy wczesnobarokowej w Rynku Nowomiejskim. Tutaj przy odnawianiu fasady okazało się, że około 80 proc. płaskorzeźb uległo skruszeniu i musi być

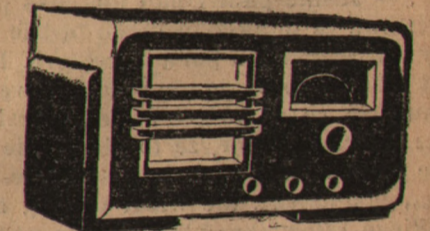


ODBIORNIK ECHO — 127 — Z  
ZUŻYWA O 22,5 WATA MNIJ  
PRĄDU OD NAJCZĘŚCIEJ  
UŻYWANEJ W MIESZKAN  
NIACH ŻARÓWKI.

**ECHO**

2-PENTODOWY ODBIORNIK O ZAS  
LETACH DROGICH, WIELOLAM  
POWYCH APARATÓW. ZASIĘG  
EUROPEJSKI. ZNAKOMITA SELE  
KTYWNOŚĆ. UNI WERSALNY  
PRZEŁĄCZNIK NAPIĘC.

GOT. ŻŁ. 198.—  
SPŁATY 15 RAT



tów oddał pracę w ręce fachowca, który uzupełnił płaskorzeźby, rekonstruując je na podstawie ozdób oryginalnych i w tym samym materiale.



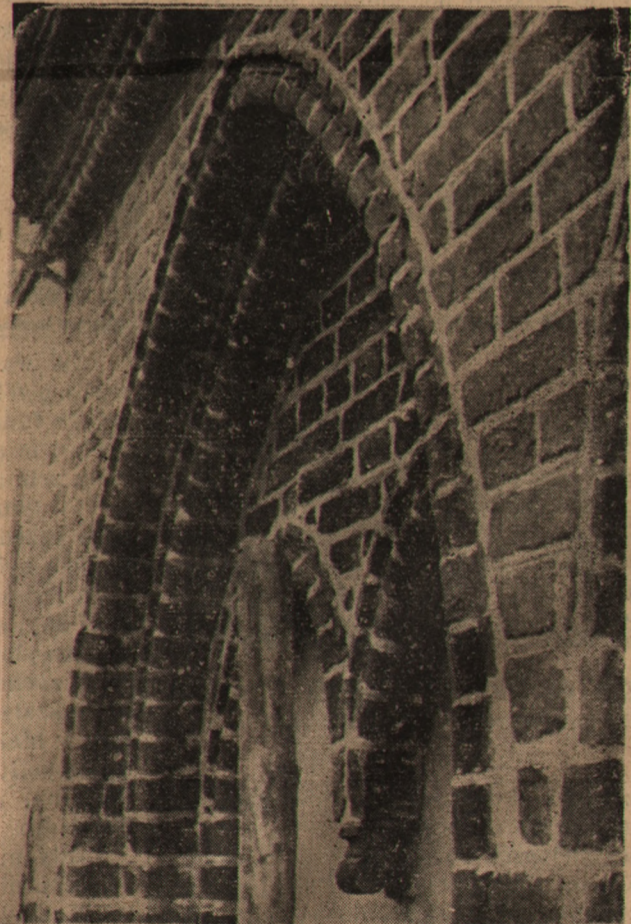
Fasada domu gotyckiego przy ul. Chełmińskiej, oczyszczonego już z tynku.

wet nie właściciel) kamieniczki gotyckiej przy Rynku Staromiejskim p. Stan. Bączkowski, który dzisiaj z radością spogląda na kamieniczkę w nowej szacie, — takim troskliwym wykonawcą zaleceń konserwatora był także właściciel wczesnobarokowej kamienicy przy Rynku Nowomiejskim p. Kasprzewski. Śmiało więc można, iż troska dawnego patrycjatu mieszczańskiego o piękno własnego domu nie zamarła i odżywa w dzisiejszym mieszczaństwie.

## Kamieniczka, która przewyższała Ratusz

O odnowionej kamieniczce gotyckiej przy Rynku Staromiejskim możemy opowiedzieć kilka ciekawych szczegółów. Jak już wspomnieliśmy, jest to jedyny

rech pięter, podczas gdy sam ratusz — słuchajcie! — był wówczas tylko jedno-piętrowy! (Ratusz drugie piętro uzyskał



Pięknie profilowany łuk gotycki kamieniczki w Rynku Staromiejskim w Toruniu.

zastąpionych nowymi. Właściciel kamienicy p. Kasprzewski nie szczędząc kosztów

## Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w torebkach).

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się z **zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach)**, gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość **nie uległy żadnej zmianie**.

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach**.

7556 Mokotowska Fabr. Chem. Farm. Adolf Gasecki i Synowie S. A. w Warszawie.

W stanie surowym jeszcze znajduje się kamienica gotycka przy ul. Chełmińskiej, oczyszczona dopiero z tynku. Tutaj okazało się, że cały parter wraz z pierwszym piętrzem tworzył olbrzymią halę, przeznaczoną prawdopodobnie na składnicę. Ozdobą tej kamienicy będzie piękny, zrekonstruowany portal gotycki.

Tak przedstawiają się w zarysach najważniejsze prace konserwatorskie w Toruniu, przysparzające miastu szereg cennych zabytków, oczyszczonych z niestawnych naleciałości lat późniejszych.

O najważniejszych zadaniach konserwatorskich poza Toruniem pomówimy innym razem.

(w.)

# TO NIE MÓJ MAŻ

ANZELM GOTH

26)

Powieść współczesna  
Adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Nie poznała... Czy naprawdę tak bardzo się zmieniłem?... A może nie chciała poznać? — Myśli sunęły wolno, a po każdej pozostawał straszliwie bójący ślad jak po rozżarzonej żelazce. — Zapomniała, wykreśliła mnie ze swego życia... Była pewna, że wyjechałem rzeczywiście na cały rok. To jest bardzo dużo czasu, o potem z podróży na biegun północny można w ogóle nie wrócić... — Nagle zakipiła w nim szalona wściekłość. — Mylisz się, Mono, tu jestem! Nie na biegunie o tysiące kilometrów od Warszawy, a tu, zupełnie blisko! Nie poznałaś mnie? Tym lepiej! Błazej Szczęsny będzie cię obserwował, do wszystkiego dotrze, wszystkiego się dowie! — Po gwałtownym wybuchu nastąpiła reakcja. — Co się stało Zbyszyńskiemu? A może to ja... może naprawdę ja jestem przyczyną jego ślepoty?... — Spojrzył machinalnie na zegarek. — Dwunasta... Opera się dawno skończyła... Gdzie oni są teraz?... Co robią?...

— Zamykamy, proszę państwa, zamykamy!

Kilku spóźnionych gości wstało, płacąc rachunki, Gortnicki rzucił na stół jakąś monetę i odszedł nie czekając na resztę.

Stary kelner popatrzał za nim i pokręcił głową.

— No, a teraz posłuchamy, co nam powie pan Piotr!

Adwokat Łazoński poufale skinął dłonią służącemu i zagłębił się w fotel, przysuwając bliżej do siebie popielniczke.

Oprócz nich w prywatnym gabinecie Gortnickiego znajdowali się: pani Monika, panna Karwicka, Mieroński, szef buchalterii Krauze i delegat urzędników bankowych Branowicz.

— Jaśnie pani i pan mecenas powiedzieli przedwczoraj, że w naszym domu będzie taki pan, co... ni by zastąpi jaśnie pana dyrektora. Pomyślałem sobie od razu, że to wcale nie będzie łatwe, bo ludzie w mig zauważą, co się święci. Ja jestem człowiek nieuczony, ale miarkuję sobie, że to nie będzie takie proste, jak się państwu zdaje... Przepraszam, jeśli coś powiem nie tak, jak należy, ale widzi mi się, że można znaleźć takiego człowieka, który będzie podobny do naszego jaśnie pana... tylko jakie będzie jego obejście?... To musi być pan całą gębą, z przeproszeniem, bo jeśli kto inny trafi do takiego towarzystwa — jak nie przyzmierniając jaśnie państwo — to się będzie zachowywał za dobrze... ni by zanadto się będzie starał. I zaraz wylezie szydło z worka... Możemy wyszukać człowieka, który będzie całkiem podobny do naszego jaśnie pana z figury, z twarzy i w ogóle... tylko nie potrafi, na przykład, tak samo trzymać papierosa... potem względem jaśnie pani też będzie trudno...

Obecni z początku słuchali wywodów Piotra z uśmiechem, lecz przy końcu spowaźniali.

— Pan jest mądry człowiek, Piotrze — wtrącił adwokat Łazoński. — Chciałbym wiedzieć jednak, co znaczą te ostatnie słowa? O jakich trudnościach pan mówi?

Służący przestąpił z nogi na nogę, chrząknął, poprawił krawat i wyksztusił wreszcie:

— Jaśnie pan miał takie swoje, był trochę dziwny... Myślałem, że dla jaśnie pani będzie ciężko, jeżeli cały dzień...

Pani Monika potrząsnęła głową.

— Nie Piotrze, ten pan zamieszka na górze w narożnym pokoju gościnnym. Po wtóre, ze mną będzie się pokazywał bardzo rzadko — jedynie w wypadkach nieodzownej konieczności.

Służący zmieształ się.

— Jaśnie pani wybacz... nie o tym myślałem... Jaśnie pan był czasem nerwowy w towarzystwie... jaśnie pan był bardzo zazdrosny... Przepraszam, jaśnie pani!

— Ach, tak!... — zawołał przeciągle stary adwokat i w zamyśleniu podrapał się w brodę. — Dobry obserwator... hm... trudna sprawa, ale musimy próbować. Nie mamy innej rady...

Skrzywił się, ponieważ w tym momencie zatrzeszczał telefon.

Panna Karwicka, jako najbliższej siedząca, podniosła słuchawkę i wymieniła swoje nazwisko. Wszyscy na nią patrzyli.

Nagle prokurentka zbladła.

— Niemożliwe!... Wczoraj rano?... Jak się nazywa ten pan?... Tak, tak, zaraz wszyscy przyjedziemy do banku!

Jej ręka silnie drżała kładąc słuchawkę.

— Wczoraj przed południem jakiś człowiek podniósł w Banku Polsko-Duńskim dwa tysiące złotych. Czek był podpisany przez pana dyrektora Gortnickiego!

Łazoński podniósł głowę.

— No i co z tego? Czy to jest takie dziwne?

— Czek ma datę wczorajszego dnia. Człowiek, który go przyniósł i pobrał pieniądze, nazywa się Błazej Szczęsny.

Wszyscy powstali z miejsc, zaczęli mówić jednocześnie

Ostry donośny głos starego prawnika zagłuszył hałas.

— Czy podpis jest w porządku?

— Tak, panie mecenasie — odparła Karwicka. — Czek już jest w naszej buchalterii...

— Jedziemy natychmiast do banku! — postanowi-

wił Łazoński. — Pan zostanie, Piotrze, nie trzeba, by pana z nami widzieli.

Wszyscy sześcioro wsiedli do wielkiego samochodu Gortnickiego i pojechali nagłą szoferą do pościechu.

Po kilku minutach całe towarzystwo zasiadło w służbowym gabinecie naczelnego dyrektora w okół biurka, na którym leżał tajemniczy czek.

— Widzę tylko jeden sposób na wyjaśnienie tego wypadku — rzekła panna Karwicka zwracając się do prawnika. — Musimy odszukać tego pana Szczęsnego. Tylko on nam może wytłumaczyć, jak ten czek dostał się w jego ręce.

Pani Monika tylko skinęła głową. Z trudnością ukrywała zdenerwowanie, rozmyślając, jak to się mogło stać w ogóle?...

Nagle odezwał się delegat bankowych urzędników Branowicz:

— Trzeba zawiadomić policję...

— Co pan tam opowiada! — przerwał szorstko podniecony Łazoński. — Chce pan jednym zamachem przekreślić wszystkie nasze plany? — Ochłonął i ciągnął spokojnie: — Nie wolno działać na gorąco i chaotycznie. Proponuję telefonować kolejno do wszystkich hoteli warszawskich, poczynając na wszelki wypadek od największych — może ten Błazej Szczęsny w którymś z nich zamieszkał. Dwa tysiące złotych to jest gruby pieniąż. Człowiek, który je podniósł, sam musi być majętny i Gortnicki, dając mu czek, pokrył prawdopodobnie jakieś zobowiązanie, albo ten Błazej Szczęsny jest wcale niezamożny... w tym wypadku ze strony Gortnickiego była to zapłata za jakąś usługę... Są to, oczywiście, tylko luźne przypuszczenia, w ciągu kilku następnych godzin może się okazać, że one są pozbawione wszelkich podstaw. Jednak nie rozumiem jednej rzeczy, która mi się przedstawia bardzo tajemniczo: przed dwoma dniami Gortnicki przysłał radiogram ze strefy podbiegunowej, a wczoraj wystawia czek, i każe podnieść pieniądze... i nie w swoim banku lecz w innym, w którym ma rachunek bieżący... — Podniósł się i spojrzął badawczo na obecnych... — Nie ukrywam, że sprawa przybrała obrót dla mnie najmniej spodziewany. Uważam, że za wszelką cenę musimy odszukać tego Błazeja Szczęsnego... I w dodatku jak najprędzej! Ta historia zaczyna trącić kryminałem...

Głos zabrał szef buchalterii Krauze, który do tej pory milczał:

— Jest jeszcze jedna możliwość, panie mecenasie. Jak jest napisana data? Chodzi mi o charakter pisma

(Ciąg dalszy nastąpi).

## TRUSKAWIEC

SEZON ZIMOWY OD 1 GRUDNIA DO 1 MARCA W LISTOPADZIE I MARCU ZAKŁAD NIECZYNNY

ZDROJOWISKO SIARCZANO-SOLANKOWE

<sup>8142</sup> Naturalne kąpiele: siarczane, solankowe, okłady borowinowe. Na czele wód p.tnych: słynna „NAFTUSIA” oraz źródło wód gorzkich „BARBARA” — Informacji żądać — mieszkania zamawiać — tylko przez Zarząd Zdrojowy. — „NAFTUSIA” w butelkach oraz SOL gorzka „BARBARA” do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

LEON SOBOCIŃSKI

Wszelkie prawa zastrzeżone



Dzieje plebiscytu na Warmii i pruskim Mazowszu

18)

Konsul olsztyński obejmując urządowanie, opublikował następujące obwieszczenie:

„Z dniem dzisiejszym rozpoczął swe urządowanie Generalny Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w obwodzie plebiscytowym olsztyńskim, do którego należy część Warmii polskiej i Mazur z Olekiem.

Traktat pokojowy wersalski zapewnił mieszkańcom obwodu plebiscytowego zupełne równouprawnienie i wolność polityczną.

Upraszam o doniesienie mi z podaniem świadków i dowodów, gdzie się dzieją jawne nadużycia, gwałty i gdzie jeszcze nie poczyniono w urzędach zmian, jakie rozkazała Komisja Międzynarodowa plebiscytowa, aby można pociągnąć winowajców do odpowiedzialności.

Godziny służbowe: Przed poł. od 9—12 i po poł. od 3—5-ej.

Olsztyn, ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse) nr. 1. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej i delegat polski przy Międzynarodowej Komisji Administracyjnej i plebiscytowej na Olsztyńskie.

Lewandowski.

Zdawało się więc, że po zainstalowaniu się władz, praca plebiscytowa wejdzie na tory spokojne, normalne, że ludność polska bez strachu i obawy o swoje życie i mienie będzie mogła głos swój oddać, że swoboda zebrań i agitacji będzie zapewniona.

W tym zdarzeniu, że przybył konsul polski, a więc przedstawiciel Rzeczypospolitej, ludność polska gotowa była widzieć radosny symbol Majestatu Państwa Polskiego. Niestety i Konsulat był bezradny. Nie miał siły, ażeby zabezpieczyć szacunek i powagę swemu urzędowi, a władze koalicyjne w wielu wypadkach zachowywały się dwuznacznie. Doszło do tego, że rozszalałe bandy niemieckie zdzierały i poniewierały w biały dzień, na oczach gawiedzi, sztandar Rzeczypospolitej i obnosiły go z szyderstwem po ulicach Olsztyna, naigrawając się z „sezonowego” Państwa Polskiego.

Gdy napady i gwałty, dokonywane na ludności polskiej, nie ustają i grożą poważnymi komplikacjami, Komisja Aliancka w dniu 15 marca zakazuje zebrań i zgromadzeń publicznych, a nawet posunęła się w swej decyzji tak dalece, co jej wyjątkowo trzeba z uznaniem oddać, zawiesiła w urzędowaniu nadburmistrza Zülcha i majora von Oldenburga, komendanta Sicherheitswehry.

Ta decyzja najlepszym jest dokumentem, kto wszczynął gwałty, boć przecież nikogo ze strony polskiej nie zawieszono w czynnościach. Jest to tym bardziej wymowne, skoro się zważy, jak dalece Komisja była pobłażliwa dla ekscesów niemieckich.

Ale zakaz urządzania zebrań na 10 dni znów godził najdotkliwiej w stronę polską, boć komitety niemieckie były już zorganizowane, a my musieliśmy przeorywać grunt niewdzięczny, oporny, musieliśmy przebijać się przez gąszcz ciemnoty, nieświadomości, fałszu i oszczerstw.

Odgłosy z pola walki plebiscytowej dochodzą do

kraju, coż kiedy Polska krwawi się w wojnie na wszystkich swych granicach. Niemcy wyczuwają naszą słabość, to też postępują sobie tym brutalniej i pewniej.

Gdy miara cierpliwości się przebiera, ks. poseł Ludwiczak w Sejmie Polskim zgłasza do Rządu polskiego w dniu 23 marca nagły wniosek treści następującej:

„Sejm wzywa Rząd: 1) by podjął energiczne kroki w Radzie Najwyższej w Paryżu celem przeprowadzenia równouprawnienia plebiscytowego, — a) aby usunięto natychmiast Sicherheitspolizei z ziem plebiscytowych, b) aby usunięto wszystkich wyższych urzędników niemieckich, c) aby w poszczególnych wydziałach przydano urzędnikom niemieckim polskich doradców z głosem decydującym.

2) by w Radzie Najwyższej oświadczył, iż wobec popełnionych gwałtów nie uważa za możliwe w tych warunkach przeprowadzenie plebiscytu.

3) by rząd był gotów do czynnego interweniowania na korzyść Polaków na Mazurach, Warmii i Powiślu, gdyby Komisja Plebiscytowa okazała nadal niezdolność obrony ludności polskiej.

Poseł Ludwiczak, uzasadniając nagłość wniosku, przytoczył fakt, że biskup warmiński listem prywatnym zagroził księżom polskim, którzy się opiekują ochronkami, że ich przesiedli jeśli będą brali udział w pracach politycznych. Tymczasem faktem jest, — twierdził wnioskodawca, — że księża niemieccy biorą udział w agitacji i w walkach przedplebiscytowych. Mieli być usunięci urzędnicy niemieccy, tym czasem usunięto tylko prezydenta rejencji, nie usunięto zaś ani jednego landrata. Miano usunąć wojska niemieckie, ale ono zmieniło tylko mundury i nazywa się Sicherheitspolizei. Niemcy oświadczają, że tej Sicherheitspolizei nie usuną, bo grozi bolszewizm.

(Ciąg dalszy nastąpi)

### 41.520 bezrobotnych otrzymało pracę we wrześniu br.

Jak wynika z ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy we wrześniu br. 41.520 bezrobotnych, w tym 38.868 mężczyzn i 2.652 kobiety.

Większość bezrobotnych, mianowicie 24.917 osób, znalazła zatrudnienie na robotach publicznych (15.006 bezrobotnych pracowało przy robotach publicznych finansowanych przez Fundusz Pracy, 9.911 osób zaś na innych robotach publicznych), a 16.603 osoby znalazło pracę w innych rodzajach zatrudnienia.

### Zaostrzenie stosunków między Szwecją a Niemcami i Włochami

Tokio. Donoszą o zlikwidowaniu szeregu konsulatów niemieckich i włoskich na terenie ZSSR, prasa japońska podkreśla, że fakt ten stoi w związku z zawarciem paktu antykomunistycznego i podkreśla znaczne pogorszenie stosunków między ZSSR a Niemcami i Włochami.

### Wymowa oficjalnego dokumentu

Leży przed nami dokument urzędowy, a mianowicie Świadczenie Badania nr. 182 wydane przez Państwowy Instytut Telekomunikacyjny przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów, opatrzone datą 3 listopada 1937 r. Przedmiot badania: Odbiornik f. Telefunken, typ Fenomen nr. 4683 a rodzaj badania — zbadanie poboru mocy.

Dokument ten, autorytatywnie stwierdza, że przy napięciu sieci 215 V pobór mocy wynosi 26 watów, a przy napięciu 117 V pobór mocy wynosi 24,5 wata. Cóż to wszystko znaczy zapytacie? Znaczy to, przełożone na język potoczny, że superheterodyna Fenomen Mz krajowej fabryki Telefunken zużywa ca. 25 watów prądu a więc tyle, ile go zużywa mała żarówka. Jest to zatem najoszczędniejsza superheterodyna w zużyciu prądu, przy światowym zasięgu i pełnej wydajności. Zaoszczędza ona dzięki specjalnemu układowi „ekonomizator prądu” przeciętnie ca. zł 3,60 miesięcznie, przy cenie 1 kwh. zł. 0,60 i 8 godzinnej pracy na dobę. Fenomen Mz kosztuje za gotówkę 289 zł. a na raty — 16 rat po 20 zł. przy zaliczce 20 zł. Po kilku latach odbiornik Fenomen Mz amortyzuje się przez samą oszczędność na prądzie. 8138

### 600-letni Lwów w trosce o swoje instytucje kulturalne

Magistrat lwowski uchwalił ofiarować Polskiemu Towarzystwu Historycznemu we Lwowie grunt wartości ok. 100.000 zł, położony u zbiegu ulic św. Zofii i Dwernickiego pod budowę gmachu centrali tego towarzystwa.

Polskie Tow. Historyczne, na czele którego stoi prof. Kolańkowski, zebrało już na budowę gmachu około miliona złotych. Do budowy monumentalnego budynku przystąpi Towarzystwo za dwa lata, w 600-lecie założenia Lwowa przez Kazimierza Wielkiego.

Na tym samym posiedzeniu uchwalono ufundować tzw. „nagrodę wdzięczności” w wysokości 2.500 zł. Nagroda będzie przyznawana osobie, która czynem osobistym i doniosłym dla losów miasta lub działalnością swego życia przyniosła chlubę miastu, lub też towarzystwu czy instytucji która zespoloną pracą zasłużyła sobie na wyjątkową wdzięczność Lwowa.

### Kara za napad bandycki

Inowrocław. Sąd Okręgowy w Inowrocławiu skazał za napad bandycki z bronią w rękę, dokonany w maju br. na mieszkaniu kierownika mleczarni w Gniewkowie Lewandowskiego, uczestników napadu: Pacanowskiego na 13 lat więzienia i utratę praw na lat 10, Leona Mocha na 8 lat więzienia i utratę praw na lat 10. Mariana Molla na 4 lata więzienia i utratę praw na lat 5. Wyżej wymienieni, po zranieniu Lewandowskiego, skrepowali go, po czym dokonali rabunku. Lupem ich padło 200 zł. i rewolwer.

### Hrabia oskarżony o organizowanie rozruchów

Przemyśl. Prokurator Sądu Okręgowego w Przemyślu przygotował akt oskarżenia przeciwko hrabiemu Drohojewskiemu z Cieszyna i 9 działaczom chłopskim, oskarżonym o organizowanie, względnie udział w rozruchach w czasie strajku rolnego na terenie powiatu jarosławskiego. Akt oskarżenia obejmuje 30 stron pisma maszynowego.

### Znowu demonstracje studenckie w Wiedniu

Śródmieście Wiednia było wczeraż ponownie widownią studenckich zaburzeń. Demonstracje odbyły się w pobliżu anatomicznego instytutu i parku uniwersyteckiego. Policja aresztowała 20 studentów, 4-ch z pośród nich których władze uznały za przewodników demonstracji, zostało relegowanych z uczelni na przeciąg dwóch semestrów.

# Podróżujcie darmo

KUPUJĄC

ŚWIETNĄ CZEKOLADĘ „PEKAPÉ”  
SMACZNĄ HERBATĘ „ANGIELSKA”  
SŁODOWĄ KAWĘ „EKONOMICZNA”

# Fuchs

W KAŻDEJ PACZCE — KUPONY NA BEZPŁATNY PRZEJAZD POCIĄGAMI KOLEI PAŃSIWOWYCH



## W tajemniczej misji pod pseudonimem Kim jest Ługaniec Orelski?

Po odwołaniu Bogomołowa, od dwóch miesięcy stanowisko ambasadora sowieckiego w Nankinie nie było obsadzone. Dopiero w ostatnich dniach krótki komunikat urzędowy Tassa doniósł, że mianowany został na to stanowisko Iwan Ługaniec Orelski. Wiadomość ta wywołała tym większe zainteresowanie, że nazwi-

sko nowego ambasadora jest zupełnie nieznane i wszystko zdaje się wskazywać na to, że nazwisko to jest pseudonimem jakiejś wybitnej osobistości sowieckiej, wydelegowanej do Chin z szerokimi pełnomocnictwami celem okazania pomocy dyktatorowi chińskiemu, marszałkowi Czang Kai Czekowi. Ujawnienie prawdziwego nazwiska nowego ambasadora Sowieców w Chinach byłoby dla rządu sowieckiego niepożądane i wobec tego nowy dyplomata udał się na swą placówkę pod przybranym nazwiskiem. Tego rodzaju wypadki nieraz zdarzały się w praktyce dyplomatycznej Sowieców.

Pewna zbieżność faktów jednak zdaje się odsłaniać tajemnicę „Orelskiego”.

Prawie jednocześnie z jego nominacją ukazał się dekret o nominacji Komisarza politycznego armii czerwonej w Kijowie, Szczadenki na stanowisko zastępcy komisarza spraw wojskowych marszałka Woroszyłowa. Szczadenko prawdopodobnie objął stanowisko po Smirnowie, o którym dekret sowiecki nie wspomina jednak ani słowem. Co się stało ze Smirnowem o to pytanie, które mimo woli się nasuwa. Pewne refleksje nasuwa również przybrane nazwisko nowego ambasadora Sowieckiego w Chinach, Ługaniec Orelski... Ługaniec pochodzi od nazwy miasta Ługańsk, rodzinnego miasta marszałka Woroszyłowa, którego dotychczas nazywają ślusarzem ługańskim. Przydomek Orelski również pochodzi z rodzinnych stron marszałka Woroszyłowa. W stepach południowej Ukrainy nie daleko Ługańska srebrną wstęgą wije się rzeczka Orel. Dziwnym trafem nazwisko nowego ambasadora sowieckiego w Chinach wiąże się ze stronami rodzinnymi generalissimusa sowieckiego. Mówi więc nasuwa się przypuszczenie, że na stanowisko nowego ambasadora sowieckiego w Chinach został mianowany ktoś z najbliższego otoczenia Woroszyłowa, który może podczas pogawędki przyjacielskiej doradził mu ułożenie przybranego nazwiska przypominającego rodzinne strony sowieckiego marszałka. — Może to jest Smirnow, komisarz polityczny armii czerwonej

Jakby tam nie było, tajemnicza postać Ługańca Orelskiego wkrótce już niewątpliwie uwydatni się na szachownicy wydarzeń w Chinach.

Wiosenną cerę podczas chłodów jesieni zapewniona

PULSA KREM URODA

Krem URODA

FR. PULS S.A. WARSZAWA

## Zamknięcie linii lotniczej między Warszawą a Gdynią

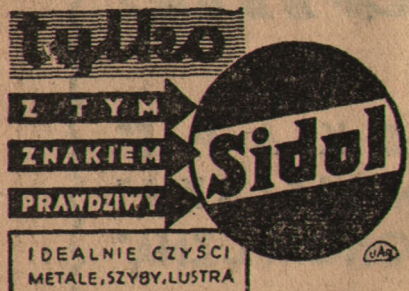
Warszawa (PAT.) W dniu 30 b. m. nastąpi zamknięcie linii lotniczej między Warszawą a Gdynią. W roku bieżącym obsług. tej linii przedłużona została w porównaniu z rokiem ubiegłym blisko o dwa miesiące.

Szczególnie silna frekwencja na tym odcinku panowała w miesiącach czerwca, lipca, sierpnia i września. W tym

czasie zanotowano 88% wykorzystania tonażu.

W sezonie letnim Gdynia miała połączenia w ciągu jednego dnia z Krakowem, Katowicami, Lwowem, Czerniowcami i Bukaresztem, a sześć razy w tygodniu Wilnem, Rygą, Tallinem i Helsinkami, zaś trzy razy w tyg. z linią pol. której krańcowe lotnisko Lydda osiągalne było w drugim dniu lotu.

# Ostre antagonizmy w Stronnictwie Narodowym



Prasa Stronnictwa Narodowego, która początkowo nie widziała nic zdrożnego w antydefiladowych wystąpieniach młodzieży „narodowej”, zaczęła nagle trąbić na odwrót i w cyniczny wprost sposób zaczęła dowodzić, że pożałowania godne incydenty podczas defilady w Święto Niepodległości wywołały czynniki nieodpowiedzialne.

Wtajemniczeni wiedzą, że do tego śmiesznego wykrepu skłoniły prasę Stronnictwa Narodowego nie tylko konsekwencje, zapowiedziane przez gen. Knolla, ale przede wszystkim nowe trudności i wielkie rozbieżności, jakie na tle smutnych zaszły w dniu 11 listopada w Poznaniu wyłoniły się w samym Stronnictwie Narodowym.

O cóż chodzi?

Wstrzymanie się od udziału w defiladzie zarządziło niedawno wybrane prezydium Stronnictwa Narodowego z prezesem adwokatem Kowalskim na czele.

Okazuje się, że niektórzy przywódcy Stronnictwa Narodowego jak p. wiceprezes dr. Bielecki i b. poseł Wierczak, a także pewni działacze z Poznania nie zgadzali się na tego rodzaju bezwzględna formę bojkotu defilady.

I teraz, gdy gen. Knoll zapowiedział sankcje, a społeczeństwo najwyraźniej potępiło wybryki młodzieży „narodowej” podczas defilady, w kierowniczych kółach Stronnictwa Narodowego zawrzało jak w ulu.

Oponenti w łonie tego stronnictwa zdawali sobie dokładnie sprawę z tego, że pewne grupy młodzieży „endeckiej” są zdolne do niewłaściwych wystąpień, których w danym razie nikt z kierowników partii nie jest w stanie powstrzymać.

Tak też się stało. Prezydium Stronnictwa Narodowego wydało hasło bezwzględnego bojkotu. I niektóre kółka młodzieży szalały.

Przewidywania oponentów w łonie Str. Narodowego sprawdziły się co do joty.

Wszczęli jad nienawiści w serca młodzieży, a potem sami przerazili się skutkami swej roboty.

Sprawdziło się przysłowie: Kto wiatr sieje, ten zbiera burzę.

„Kurjer Poznański” od samego początku zajmował w tej sprawie trochę niewyraźne stanowisko, natomiast „Warszawski Dziennik Narodowy” pisał po 11 listopada że „ludność” narodowego Poznania, wiedząca zdrowym instynktem, wystąpiła przeciw uczestnikom defilady.”

Dziś prasa Stronnictwa Narodowego zgodnym chórem obwieszcza wszystkim, że incydenty defiladowe wywołały czynniki nieodpowiedzialne.

Ze argumentacja taka nie wytrzymuje krytyki, o tym wiedzą bardzo dobrze sami przywódcy Str. Narodowego, sądzą atoli że tym sposobem zdolają usprawiedliwić się przed władzami wojskowymi, które w tej całej akcji widzą obrazę Armii, oraz przed społeczeństwem, potępiającym tego rodzaju wybryki młodzieży endeckiej.

Poza tym — jak już wspomnieliśmy — smutna ta sprawa jest początkiem walki, jaka wyłoni się w samej partii. Realne kształty przybierze ta walka na najbliższym posiedzeniu zarządu głównego Stronnictwa Narodowego.

Wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazują na to, że do zaciętej walki dojdzie w

## Tabliczki lekarskie ze swastyką w Gdańsku

Gdańsk. Członkowie związku lekarzy narodowo-socjalistycznych w Gdańsku otrzymali tabliczki ze swastyką, które wywieszane są wraz z nazwiskiem przed bramą wskazując, że dany lekarz jest aryjskim.

pierwszej linii pomiędzy prezesem adw. Kowalskim a wiceprezesem dr. Bieleckim.

Kto z tej walki wyjdzie zwycięsko, wykaże najbliższą przyszłość.

Bądź co bądź w Stronnictwie Narodowym zanoszą się na bardzo poważny zatarg, który łatwo skończyć się może rozłamem tego dotąd dość skonsolidowanego — przynajmniej na zewnątrz — ugrupowania politycznego.

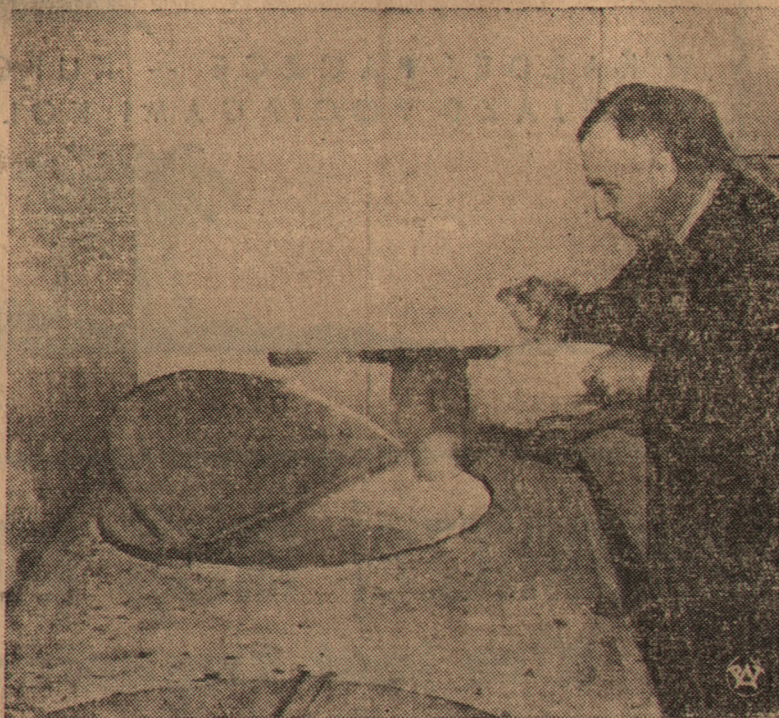
Nie bez znaczenia jest również fakt, że wobec oświadczenia gen. Knolla, zapowiadającego wyciągnięcie konsekwencji wobec sprawców bojkotu defilady, co ma się objawić m. in. w bojkocie „Kurjera Poznańskiego” przez wojsko, naczelny redaktor te-

goż pisma b. senator dr. Seyda usiłuje podobno wpłynąć na przywódców partii, ażeby przeprosili przedstawicieli Armii za to, co się stało.

Młodym przywódcą partii projekt ten nie przypadł jednak do gustu. Wychodzą oni bowiem z założenia, że skoro bojkot defilady został zaaranżowany, to teraz nie należy wycofywać się w ten sposób z dokonanej już akcji.

W każdym razie sytuacja wewnętrzna w Stronnictwie Narodowym — jak widzimy z powyższych danych — jest bardzo poważna. Życzyć sobie tylko można, ażeby jaknajprędzej zapanowała w tym ugrupowaniu politycznym inna atmosfera. (F.)

## Gospodarstwo świetlica dla bezrobotnych



Wczoraj odbyło się w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej 185 otwarcie powstałej stancji Stowarzyszenia Przyjaciół Śródmieścia przy pomocy władz państwowych i samorządowych, świetlicy i gospody dla bezrobotnych. Gospoda składa się z 5-u dużych i widnych sal, gdzie zbierają się bezrobotni pracownicy umysłowi i fizyczni. Znajduje się tam bogata biblioteka, czytelnia pism, gry towarzyskie, pianino i radio. Kuchnia jest przygotowana do wydawania dziennie 1.500 porcji obiadowych. Na zdjęciu naszym p. wojewoda Jaroszewicz próbuje zupę, przyrządzoną dla bezrobotnych w kuchni gospody.

# Karygodne wybryki wychowanków Stronnictwa Narodowego

Dowódca poznańskiego Okręgu Korpusu, generał Knoll, uznaj za potrzebne napiętnować ostro fakty zakłócenia dnia Święta Niepodległości przez młodzież endecką w Poznaniu.

Przedstawiciel siły zbrojnej na terenie, przyległym do zachodniej granicy państwa, nie mógł oczywiście przejść do porządku nad oburzającymi faktami, że wtedy, kiedy przed najstarszym rangą oficerem garnizonu defilowały wspólnie oddziały wojskowe i organizacje młodzieżowe, gdy pochylały się przed przedstawicielem naszej siły zbrojnej sztandary zrzeszeń społecznych i przysposobienia wojskowego — garstka endeckich zaślepińców wznosiła okrzyki i usiłowała napady uwłaczające powadze

chwili.

A nie był to tylko lokalny przejaw swawoli. Również w przeciwległej części kraju, na kresach wschodnich, w tak eksponowanym środowisku, jakie stanowi Lwów, doszło do scen gorszących.

Zajścia te — stwierdza dowódca O. K. Poznań — „ugodziły w wojsko”, które wyciąga z tego „pełne konsekwencje”.

Ugodziły jednak nie tylko w wojsko, lecz w całe społeczeństwo, w cały naród i w państwo.

A że tak było, dowodem jest wyraźne niezadowolenie, z jakim spotkały się te wystąpienia ze strony ludzi z tego samego stronnictwa, którzy nie mają jednak na oczach bielma fanatyzmu par-

## Kongres pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych w Warszawie

Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych źródeł, dawno zapowiadany Kongres pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych odbędzie się w połowie grudnia rb. w Warszawie. Porządek dzienny Kongresu przewiduje w I części oficjalnej Kongresu:

1) otwarcie Kongresu i wybór prezydium, 2) przemówienia władz i delegatów pokrewnych organizacji zawodowych; 3) sprawozdanie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych z dotychczasowych prac; 4) sprawa obrony Państwa; 5) deklaracja spo-

łeczno-gospodarcza świata pracy; 6) powołanie Komisji Kongresu.

W części II Kongresu przewidziane są referaty sprawozdawcze Kongresu z zakresu spraw społecznych i gospodarczych ustawodawstwa socjalnego, spraw uposażeń i emerytalnych, spraw kulturalno-oświatowych.

Według dotychczasowych obliczeń Kongres zgromadził ok. 2000 delegatów z całego kraju, reprezentując z górą 600 tys. zorganizowanych pracowników i funkcjonariuszów.



## Dwaj dziennikarze japońscy polegli na polu walki

Szanghaj. Podczas działań wojennych w pobliżu Wusih zostali zabici dwaj korespondenci wojenni pism japońskich: Mieno Natanabe, korespondent „Yomiuri Szimbun”, oraz Isune Maeda, operator filmowy „Asahi Szimbun”.

## Rządowe samoloty hiszpańskie na terytorium francuskim

Paryż (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że dnia 23 bm. ukazały się na znacznej wysokości nad terytorium francuskim rządowe samoloty hiszpańskie. Została zaalarmowana francuska wojskowa eskadra lotnicza, stacjonująca w Pau, lecz samoloty z powrotem odleciały do Hiszpanii. Ambasada francuska w Barcelonie otrzymała instrukcję złożenia energicznego protestu. Jednocześnie zarządzone wzmocnienie ochrony granicznej.

WEESE'GO

## Toruńskie Pierniki

w znanej jakości znana do nabycia i 7757  
Wszystka pocztą za zaliczeniem.

Gustaw WEESE — Toruń, Król, Jadwigi 20.

## 520 osób aresztowano w Palestynie

Londyn. Angielski minister kolonii Ormsby-Gore oświadczył w Izbie Gmin, że od początku miesiąca listopada do dnia dzisiejszego aresztowano w Palestynie 520 osób w związku z zaburzeniami. Z pośród aresztowanych 360 osób osadzono w obozie koncentracyjnym, resztę zaś w więzieniach

tyjnego. W szeregu miast polskich bowiem, że wymienimy np. Toruń, Wilno, Lublin, Grodno, postawa kół endeckich wobec obchodu Święta Niepodległości była zgoła inna. Umiano tam uszanować nastrój chwili, wystrzegano się prowokacji i uznano symboliczne zbratanie wojska z młodym pokoleniem w formie wspólnego pochodu.

Czyżby ludzie, mieniący się narodowcami w Lublinie lub Grodnie, byli nimi w mniejszym stopniu, niżli wysłani na ulicę do awantur i bijatyk narodowcy w Poznaniu lub Lwowie?

Tego chyba przypuszczać nie można. Różnica tkwi zatem w czym innym: w zacierzewieniu, nie znającym granic i nie wstrzymującym się nawet przed objawami świętokradztwa narodowego.

I z tego muszą być wysnute „pełne konsekwencje”.

Zła wola i brutalny terror, brak szacunku dla symboli siły, jaką reprezentuje nasza armia, — to nie jest oręż, dopuszczalny w walkach ideowych.

A kto się właśnie w ten oręż uzbraja, musi się liczyć z tym, że zostanie pokromiony w imię dobra powszechnego i w imię naszej państwowej racji stanu.

## Przy utrudnionym oddychaniu

znamionującym niedomagania płuc, przy kaszlu, zaflegmieniu, duszności, gorączce osłabieniu, dreszczach i t. p. stosujcie skuteczne w tych niedomaganiach czyszczące drogi oddechowe ziola pierślowe Dra Breyera nr. 1. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze. 8197



# ŚWIAT KOBIECY

## Rewia najnowszych mód



## GORSETY

WYGODNE W NOSZENIU I ELEGANCKIE POLECA

ANNA BINIEK, Szeroka 27.

## W mojej kuchni

### JAJA JAKO PRZEKASKA.

Najważniejszą niemal rolę w gospodarstwie domowym grają jaja, ponieważ używa się ich do przyrządzania prawie że każdej potrawy. Ale na przekąski użyć ich można całkiem „solo” i podawać w różnych postaciach. Wielkim wzięciem cieszą się jaja „po rosyjsku”, które gotuje się na twardo, kraje w połówkę, zalewa sosem majonezowym i ubiera drobno posiekanymi sardelkami. Szczególnie kanapki można bardzo ładnie ubrać jajami. Na przekrojoną buteczkę dać plasterki szynki, ozora lub pieczonej stoniny i ubrane sałatką twarde jajko, krajane ewentualnie w plasterki.

Jaja po polsku są również bardzo dobrą przekąską. Twarde jaja przekroić na połówkę wzdłuż razem ze skorupką, uważając, aby się nie zepsuła. Wybrać jajka starannie łyżeczką. Białka drobno posiekać, zmieszać z roztrzutymi żółtkami, dodać drobnutko usiekanego śledzia, szczypiorku, nieco musztardy i kwaśnej śmietany. W ten sposób przyrządzony iarsz nalożyć z powrotem w skorupki i powierzchnię ubrać pomidorem, grzybkami, pietruszką, cytryną itp.

## Jakie noszą kolory największe elegantski świata

O tym, jak bardzo należy brać pod uwagę naturalne walory urody i traktować strój jako uzupełnienie tego, co stanowi wartość stałą, świadczy konkurs ogłoszony przez paryskich królowców na tytuł najelegantszej kobiety 1937 roku. Tytuł królowej elegancji przyznany został jednogłośnie pani Simpson, obecnej księżnie Windsor. Paryż miał możliwość ocenić jej gust, gdyż dwa miesiące przed ślubem spędziła piękna Wallis w magazynach paryskich, gdzie zamówiła przeszło sto sukien i czterdzieści kapeluszy, nie mówiąc o bieliznie. Wszyscy orzekli jednogłośnie, że to co wybrała p. Simpson, było arcydziełem smaku i wykwintu. Ks. Windsor, która posiada najpiękniejsze chyba błękitne oczy, jakie istnieją na świecie, dba przede wszystkim o podkreślenie ich piękna, to też dobiera sobie tualety, któreby harmonizowały z barwą oczu. Stąd geneza tak modnej obecnie barwy „Bleu-Wallis”.

Drugie miejsce po ks. Windsor zajęła indyjska piękność, smukła czarnooka księżna Karum z Kapithali. Ulubione jej barwy to: czarna, biała, niebieska i wiśniowa. Księżna Kentu jest najelegantszą kobietą w angielskiej rodzinie królewskiej. Główna



uwagę ks. Kentu pochłaniają tualety wieczorowe; jeżeli coś przypadnie jej do smaku, powtarza to w niezliczonej ilości wariantów. Czwarte miejsce przyznane zostało zeszlazłoczonej królowej, Amerykance p. Harrison Williams. Piąte miejsce otrzymała południowo-amerykańska piękność o smukłej gibkiej kibiści i ciemnej cerze. Senjora Martinez de Noz nie uznaje zimną innych barw poza czarną i białą, a latem — żółtą, niebieską i białą-różową. Szóste miejsce przypadło p. Begun Agi Khan, francuskiej modystce, która poślubił wybitny dy-

plomata. Uchodzi ona za najlepiej ubrana Francuzkę, a klejnoty jej należą do najwspanialszych na świecie. Pani Aga Khan jest średniego wzrostu, ma ciemne oczy i ciemne włosy. Najczęściej nosi brązowe kolory wszystkich odcieni, rzadziej czarny i biały, innych natomiast nie uznaje. Siódme miejsce należy do jasno-różowej i niebiesko-ekscytywnej baronowej von Krieger. Jest to najpiękniejsza i najelegantsza Holenderka, szczególnie miłująca drogocenne futra. Na ulicy ukazuje się baronowa w bardzo skromnych tualdach, ale zato jej stroje wieczorowe odznaczają się niesłychanym przepychem. Ósme z kolei miejsce zajęła żona nowojorskiego dyrektora teatru p. Gilberta Miller. Jest to typowa Amerykanka, brunetka, ubiera się wyłącznie na czarno.

Hr. Janowa Potocka, odznaczona na konkursie, aczkolwiek nosi polskie nazwisko, jest z pochodzenia Meksykanka. Jest drobna, szczupła, ubiera się bardzo ekscentrycznie, przeważnie na niebiesko. I wreszcie baronowa Rotszyld, pani na Enzensfeld, jest jasnowłosa, majestatyczną pięknością, lubiącą się w biżuterii. Ulubione kolory p. Rotszyld to: czarny, biały i zielony.

Odznaczone na konkursie elegantski wydały w tym sezonie na stroje w samym tylko Paryżu okragły milion dolarów. Jak widać, zaszczyt należenia do najelegantszych kobiet nie jest tani, i sama tylko uroda nie tu działać nie może.

## Nowoczesne wnętrza

### Jaką powinna być jadalnia?

Jadalnia jest centralnym terenem na którym spotyka się rodzina conajmniej w czasie jedzenia. W przeciwieństwie do dawnego zwyczaju jej barwy są dziś przeważnie jasne tak jak zmieniła się sztuka gotowania, potrawy stały się prostsze i lżejsze — jadalnia dostosowała się do nowego stanu rzeczy.

Dawna obfitość potraw dobrze harmonizowała z ciężkimi, ciemnymi meblami dębowymi lub palisandrowymi; natomiast półmisk z delikatnymi jarami może tylko harmonizować z słonecznym jasnym pokojem.

Ściany powinny być jasne. Jako drzewo na meble poleca się drzewo wiśniowe, kło-

nowe, jasny dąb, lipę lub sosnę amerykańską ew. z kolorowymi intarsjami. Efektownie także wyglądają meble delikatnie lakierowane. A oto kilka kombinacji kolorów, ułatwiających wybór: Drzewo koloru kości słoniowej, obicie zielone (kolor rdzy miedzianej) podłoga czerwona. Albo: drzewo różowe obicie niebieskawe, podłoga szaro-srebrzysta. Albo: Drzewo białe lub jasno czerwone, obicie szare, podłoga zielona. Firanki także jasne białe z kolorowymi wzorami lub czyste białe, srebrzyste lub koloru kości słoniowej. Takie symfonie barw znakomicie działają na ogólny nastrój pokoju.

### Największe zmartwienie pani — brzydka linia

Dziewięćdziesiąt kobiet na sto ma brzydką linię brzucha i pięćdziesiąt dziewcząt na sto ma również te dolegliwości. Ale nie mówi się: „Mają duży brzusek”. Mówi się: „Nie mają tak ładnych linii jakie powinny mieć.”

Jest dużo kobiet zdeformowanych przez nadmierne otłuszczenie, przez macierzyństwo, choroby lub niedomagania w funkcji nowaniu gruczołów, które powodują rozluźnienie więzadeł i mięśni brzusznych. Jest wiele kobiet, które przechodziły operacje i większe lub mniejsze cięcia brzuszne. Jest cała seria tych różnych wypadków, które wpływają na powiększenie brzucha i tworzą nieestetyczną brzydką linię. A czy wiecie, drogie panie, czemu to się dzieje?

Przede wszystkim większość kobiet zamało dba, zamało przywiązuje wagi do wzmocnienia, zjedrzenia i uodpornienia mięśni, które przewidująca natura ułożyła w formie pasa wokół naszego brzucha pozycynając od boków aż do ud.

### Słodkie potrawy dla smakoszków BUDYŃ CZEKOLADOWY

Utrzeć na pianę 9 dkg. masła z taką samą ilością cukru, dodać 7 dkg. tartej czekolady i 4 żółtka i wymieszać wszystko razem. Następnie domieszać piankę z 2 białek i 5 dkg. tartej bułki. Ułożyć tę masę do formy posmarowanej masłem i gotować w parze przez godzinę. Można ten budyń podać z bitą śmietaną, lub też upiec i podać z szodem czekoladowym.

### LEGUMINA Z TWAROGU

1 l. świeżego (nie kwaśnego) twarogu wymieszać dobrze z mlekiem, cukrem, mżliwie z sokiem cytrynowym i 2 żółtkami. Z białek ubić pianę i zmieszać z masą. W końcu dodać 5 listków żelatyny rozpuszczonej w łyżeczce ciepłej wody, nalożyć tę masę do formy i postawić w zimnym miejscu.

## MATERIAŁY WEŁNIANE

wykwintne i najwyższej jakości dla Pań i Panów

## W. GRUNERT

TORUŃ, SZEROKA 32 TELEFON 19-90. 7266

## Pogotowie kosmetyczne

### ZBYT TWARDE RECE

stają się miękkimi, jeśli się na noc w nie wetrze maść, którą się przyrządza z cytryny, szczypty (na koniec noża), soli kuchennej, białka z jaja i łyżki stołowej wody kuchennej.

### OLIWA JAKO ŚRODEK UPIĘKSZAJĄCY

Narody, mieszkające na południu mają szczególnie czystą cerę. Jest to po większej części następstwem spożywania oliwy. Przy rządanie sałat i licznych innych potraw z oliwą wskazuje np. na to, że blask oczu i świeżość wyglądu u Włochów można bezsprzecznie przypisać spożywaniu oliwy.

### BRODAWKI

usuwa się maczając koniec zapalki w kwasie azotowym lub chromowym albo w esencji octowej i zwilżając raz po raz lekko środek brodawki. Również skutecznym jest sok z dziewanny; lodygę dziewanny wielkiej włożyć wprost na brodawkę, w którą sok wy ciśniety wsiąka.

# Pomorze — przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

**Jon Stażewski**

## Do rozkwitu naszego państwa prowadzi droga przez polską ziemię

Do rozkwitu gospodarczego naszego państwa prowadzi droga przez polską ziemię... Nie jest frazesem takie powiedzenie, gdy na obszarze Polski żyje przeszło 2/3 ogółu obywateli, związanych z rolą, a prawdą ekonomiczną jest, że los ich dobrej egzystencji jest bezspornym przyczynkiem wewnętrznego dobra.

Ludność rolnicza dla przyszłości Polski posiada wybitne znaczenie i z tej pierwszej racji, że stanowi największy czynnik mocarstwowości. Jej niewspółmiernie wyższy przyrost naturalny jest najlepszym tego gwarantem.

Z tych względów — siły mocarstwowej i teżżyny ekonomicznej — pierwszorzędnym zagadnieniem powinno być jak najrychlejsze przywrócenie rentowności gospodarstw wiejskich.

Obecnie, w badaniach nad opłacalnością gospodarstw włościańskich — jak wykazuje Wydział Ekonomiki Państwowego Instytutu w Puławach — właściciele tych warsztatów rolnych nie tylko są pozbawieni zysków i naturalnych procentów, ale i opłacalności wkładanej pracy.

Takie położenie, rzecz prosta, zmniejszyło obieg życia wewnętrznego,

go, zahamowało rozwój rynku krajowego, a w konsekwencji podcięło i przemysł i handel.

Skutki tej biedy odczuły wszystkie sfery zgodnie z wymową położenia ponad 70 proc. obywateli kraju. Zaciążyły one na ogólnym życiu gospodarczym państwa w tym stosunku, — tak, jak zresztą w każdym innym kraju, gdzie w procesie kapitalizacji dominować musi rolnictwo, którego prosperowanie, w pierwszym rzędzie zdrowe strukturalnie warsztaty rolne, dają właściwe źródło rozkwitu gospodarstwa.

Potwierdzają to w zupełności badania ekonomiczne. Rolnictwo jest tym pierwszym czynnikiem, który za decyduje o pomyślniejszej przyszłości, a im większa będzie opłacalność pracy na roli, tym powszechniejsze będzie dobro.

Z rentownością gospodarstwa wiejskiego idzie dopiero miejsce dla zbytu produkcji przemysłowej, dla ożywienia handlu, dla zwiększenia konsumpcji, dla rozwoju miast, a nade wszystko pod wpływem rozwoju rolnictwa powstawać może właściwa kapitalizacja kraju.

A z opłacalnością gospodarstw wiejskich wiąże się wiele ważkich momentów.

Wówczas — szczęśliwy, pewny o swoje jutro, z silnym pierwiastkiem przywiązania do rodzinnej ziemi — rolnik obywatel stanie się tym bardziej potężniejszym czynnikiem dla państwa. Bieda w zagrodach wieśniaczych, a częstokroć zupełny brak chleba na przednówku — nie powoduje radosnych przejawów w wypełnianiu obowiązków obywatelskich.

I młode pokolenie, które tak licznie wzrasta na wsi polskiej, będzie również tym większym błogosławieństwem. Osiągnie bowiem trwałą pozycję pośród ojczystych pól, a zniknie wówczas kłopotliwa sytuacja w znalezieniu ujęcia dla znacznej części jego przyrostu. Mistyczne wprost przywiązanie do zagony — zespoli się w zbożnej na nim pracy.

Dobrodziejstwa wypływające z rozwoju rolnictwa i zapewnienia mu trwałej opłacalności są tedy kolosalne.

W interesie dobra ogólnego więc leży, aby to niezmiernie trudne zadanie nastąpiło co rychlej.

Pocieszającym objawem jest, że mimo biedy na wsi — rolnictwo polskie nie załamuje się w pracy nad utrzymaniem gospodarstw, a rozumie powagę i wielkość wysiłku, który zmierza do lepszego jutra na roli.

Orzechowo może wymienić szlachetną „półkrew“ z zapisem do Związku Hodowców Konia Szlachetnego półkrwi. Konie sprzężajowe pogrubione.

Specjalnym działem produkcji roślinnej jest uprawa tytoniu na polu trzyhektarowym.

Doskonale już zorganizowane Orzechowo niestety — w roku obecnym nawiedziło wielkie nieszczęście. Mianowicie pożar — wynikły od pioruna — strawił wszystkie budynki gospodarcze. Obecnie już nowe budynki są na ukończeniu wewnętrznych urządzeń. Szczególnie wyróżniają się nowe suszarnie tytoniowe, najnowsze go typu — z systemem ogniowym. Wszystkie budynki mają racjonalne, nowoczesne urządzenia — z dopływem bieżącej wody. Panuje w nich wzorowy porządek, jak zresztą w całości tego wzorowego gospodarstwa.

Orzechowo prowadzi osobiście prezes p. J. Sojecki — wykształcony rolnik i dzielny organizator. Pod takim działaniem majątek zyskał jak najbardziej wartościową, fachową opinię, nie tylko w powiecie, ale w zasięgu całego Pomorza — jako warsztat pracy pod każdym względem dobrze wykorzystany.

Doceniają to również i francuskie akademickie koła rolnicze, delegujące tutaj co roku studentów na praktykę.

Bardzo wartościowy jest również dział gospodarstwa — pod kierownictwem p. prezesowej J. Sojeckiej. Należy do niego 3 hektarowy, nowy ogród — pozostający pod fachową opieką Pom. Izby Rolniczej, dalej gospodarstwo drobiowe — zarodowe kury i gęsi, dla którego są specjalne urządzenia. Na podkreślenie zasługuje przetwórstwo owocowe, z produkcją doborowego „jam'u“ a także i przetwory z jarzyn. W tym względzie Orzechowo spełnia również czynnik dużego przykładu — tym bardziej w czasach obecnych, gdy trzeba na wszystko zwracać uwagę. Przetwórstwo owocowe zasługuje na przykład — godny realizacji przez wiele gospodarstw pomorskich.

Z Orzechowa płyną wartościowe wnioski. Na 200 ha można zaprowadzić dzielne gospodarstwo, z całkowitym materiałem zarodowym, dużą produkcją roślinną i specjalnymi działami. Osiągnąć to jednak można tylko wówczas — gdy najtreściwiej będzie przejawiana praca — w oparciu o wskazania fachowych organów. A częstokroć nie doceniany jest ten ścisły kontakt z krzywdą dla własnego gospodarstwa. Na Orzechowie widać, że współpraca ta daje dobre rezultaty. Prezes J. Sojecki — mimo, że jest wybitnym agronomem — o rozległej wiedzy i praktyce — nie tylko własnemu zdaniu pozostawia los gospodarstwa. Wychodząc ze słusznego założenia korzyści zbiorowej myśli organizacyjno - fachowej, stanowisko ścisłego kontaktu bardzo docenia.

W miłym dworze prezesostwa J. Sojeckich — wokół dobrze utrzymanego parku zauważyć można wiele dokumentów, świadczących o współdziałaniu gospodarza w ruchu niepodległościowym, dyplomy i uznania za pracę fachową, a w pokoju pracy, pośród papierów, widać przejawy dużej ruchliwości w działaniu na rzecz rolnictwa pomorskiego, dla którego często powstają tutaj słuszne projekty organizacyjne, następnie dyskutowane w poszczególnych zarządach.

Opuszczając Orzechowo jeszcze raz mogliśmy porozmawiać z sąsiadami okolicznej wsi, którzy i tą drogą wyrażali podziękowanie za rzetelną z nimi współpracę, a pamiętliwą jest dla okolicy wycieczka kółek rolniczych do Częstochowy, którą z prezesem J. Sojeckim, z jego inicjatywy odbyli.

# ORZECHOWO - Józef Sojecki

## Wzorowe gospodarstwo wszechstronnej użytkowości

W Orzechowie byliśmy krótko. Prezes Józef Sojecki zajęty jest bowiem końcowymi robotami przy odbudowie spalonych budynków. Straszny żywioł wielki tutaj poczynił spustoszenie.



**JÓZEF SOJECKI,**

Prezes Sekcji Ziemiańskiej Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, radca Pom. Izby Rolniczej, wybitny działacz społeczny, dzielny agronom i sprężysty organizator.

W rozmowie z ludnością, w sąsiedztwie, na wsiach — mieliśmy możność przekonania się o harmonijnej współpracy całej okolicy pod przewodnictwem prezesa Sojeckiego. Praca tej części powiatu może być najlepszym przykładem żywotności kółek rolniczych. Datuje się ona w dobrym rozwoju od roku 1920, z chwilą wykupienia Orzechowa z rąk niemieckich.

Działalność na terenie kółek rolniczych powiatu wąbrzeskiego przechodziła następnie na szerszy teren pracy wojewódzkiej, do której J. Sojecki był powoływany, również i na polu spółdzielczym i społeczno - socjalnym.

Zawsze żywo przejawiający oddanie się pracom społecznym — prezes J. Sojecki staje się godnym rzecznikiem interesów rolnictwa pomorskiego na wielu ważnych placówkach organizacyjnych. Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, Izba Rolnicza, Związek Hodowców, organizacje spółdzielcze — posiadają w jego osobie

pracy. Przez najlepsze intencje służenia dobru ogólnemu i wartość wkładanej pracy — prezes J. Sojecki silnie zespolony z całością rolnictwa pomorskiego, jest znanym i cenionym działaczem.

Ostatnio — dekretem p. Ministra Opieki Społecznej mianowany został delegatem normującym w łącznej komisji kwestie świadczeń socjalnych i warunki pracy i płacy w rolnictwie, a nadto członkiem Rady Zarządzającej Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Prezes Józef Sojecki od najmłodszych już lat zaakcentował silnie poczucie patriotyzmu i obywatelskie. Pierwszym tego przejawem było wychowanie niepodległościowe, w którym przyswierała myśl utrwalenia i powiększenia sprawy o jeden jeszcze wysiłek ludzki. Już w 1905 roku nale-

Orzechowo w powiecie wąbrzeskim posiada 200 ha, w przeważającym typie bielicy pojezierskiej. Od r. 1920 wiele się już tutaj zmieniło. Majątek przejęty był w warunkach bardzo zaniedbanych, wyczerpany z nawozów — a jako taki wymagał dużej sprężystości w doprowadzeniu do lepszego stanu.

Fachowe nastawienie szło po linii wytworzenia jak najlepszej możliwości rodzajnej przez rzetelną uprawę mechaniczną, nawożenie i częściowe melioracje. Kierunek wytwórczy wszechstronny, z pewnym miejscem dla produkcji roślinnej.

Dzisiaj już Orzechowo znane jest z dobrego gospodarowania i służy przykładem dla dużego zasięgu okolicy — i to we wszystkich przejawach produkcji, którą oparto na ustalonej zasadzie rejonizacji, przyjętej według Pomorskiej Izby Rolniczej. Nadto, majątek pozostający w stałym, ścisłym kontakcie z Zakładem Doświadczalnym Kończewice P. I. R. jest dobrym punktem rozprzestrzeniania najlepszych odmian — typowych dla tej gleby.

Minuta pszenica, jęczmień, bur-

zą do tej młodzieży, która w ukryciu uczy się pracować dla Wolnej Polski. Za udział w strajku szkolnym na terenie Warszawy zostaje wydalony z gimnazjum — wyjeżdża do Szwajcarii — otrzymuje instrukcje w organizacji młodzieżowej i kontynuuje prace niepodległościowe w znanym „Zecie“ najpierw na terenie Zurychu. Studiując później w Krakowie rolnictwo, w ciągu roku zaprawia się do dalszego działania poza granicami, a realizuje polecenia w Niemczech, gdzie w Lipsku uzyskuje dyplom wydziału rolniczego na tamtejszym uniwersytecie.

Podczas studiów i praktyk rolniczych w Niemczech, prezes J. Sojecki działalnością swoją ożywił polskie ośrodki robotnicze w pracy oświatowej i organizacyjnej w oparciu o tajne instrukcje z kraju.

raki — a również — stosunkowo dużą produkcją są ziemniaki rakoodporne w odmianach dla potrzeb eksportu.

25 hektarów łąk pozostaje pod fachowym kierownictwem Pom. Izby Rolniczej. Dla Orzechowa są one nieodzownym warunkiem z racji silnego gospodarstwa hodowlanego — przez zarodową oborę, zarodową chlewnię i zarodową owczarnię. Dla dużej liczby inwentarzy prowadzone jest nadto lucernisko i pastwiska.

Orzechowo posiada pierwszorzędnny materiał zarodowo - hodowlany.

Obora w rasie nizinnej, bardzo wyrównana w pogłowiu, zapisana do Związku Hodowców Bydła przy P. I. R.

Chewna zarodowa nowej rasy — wielkiej białej pomorskiej — zapisana do Związku. Jest ona przedłużeniem znanej hodowli z Lalkowych.

Owczarnia zarodowa — w mało spotykanym typie owiec fryzyjskich — zapisana do Związku. Czołowe, importowane tryki z Fryzji jak najlepiej oddziałują na wartość tej dobrej owczarni.

Również i w hodowli koniskiej O-

W 30 rocznicę zgonu Stanisława Wyspiańskiego

# Wieszcz niepodległości - wskrzesciciel idei Czynu

Trzydzieści lat temu odszedł. Na siedem lat przed Czynem Zbrojnym żołnierz Józefa Piłsudskiego... Nie dożył tego widoku, którego dusza jego łaknęła, tej chwili, o którą z głębi swego serca się modlił:

cy Troi, Hektora, po przez Bolesława Śmiałego i Kazimierza Wielkiego, do wieszczym natchnieniem przezeń przewidzianego Józefa Piłsudskiego.

Pamiętacie zakończenie „Wyzwolenia”? I zawartą tu zapowiedź:



„Daj nam poczucie siły  
i Polskę daj nam żywą,  
by słowa się spełniły  
nad ziemią tą szczęśliwą!  
Jest tyle sił w narodzie,  
jest tyle mnogo ludzi...  
niechże w nie duch Twój wstąpi  
i śpiące niech pobudzi!”

— „Narodzie, wróć, zmartwychwstań, miesi!” — słyszał Wyspiański, gdy rozlegały się w Krakowie dźwięki dzwonu Zygmunta, podczas gdy dla innych, dla tych, co zagubili „złoty róg” wiary i zapalu, były to jedynie zwykłe dźwięki z dzwonnicy...

Gromił tych, którzy ugrzęźli w dosyć życiowym, w oportuniźmie i płaskiej wygodzie. — Gromił „straszną żalów i jęczenia nutę”, rozkochanie się w grobach minionej wielkości, żalobne rozpamiętywanie przeszłości. Gromił patriotyzm od święta i gromił „ideologię” rezgnacji, wyrażającą się w hasle: „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieść zacisza, byle polska wieść spokoju, na”.

Ujawnił w ostatniej scenie „Wesela” pełną grozy chwilę, kiedy w takt skrzypek chochołowych wszyscy popadają w bezruch, w sen, w zapomnienie... Usymbolizował w tej scenie mentalność wieksości przedwojennego społeczeństwa, na pokaz i od święta lubującego się w patriotycznym frazesie, ale w istocie dalekiego od czynu śmiałego, od woli niezłomnej skruszenia kajdanów.

A zarazem przeciwstawił tej mentalności wizję czynu bohaterstwa i postać wzwolęńczyców. Od niezłomnego obroń

„...Wtedy to, w ten błękitny ranek  
Konrad-Erynnis z Erynniami...  
wybieży w świat  
na lot,  
na szary świt, w błękitny świt.  
miecz w rękę mając,  
wzrok wydarty,  
otoczony chórem, w wieńcu żmij,  
jako ten wasz czterdziesty czwarty  
w naród wołając:  
Więzy rwij!”

— „Więzy rwij!” — oto podstawowy motyw tej poezji, którą wniósł w przedwojenne pokolenie polskie Stanisław Wyspiański.

Po wielkiej epoce polskiej z ery trzech wieszczów, wskrzeszających wizję umarzonej, ukrzyżowanej Polski, by naród pobudzić do Jej wyzwolenia — Stanisław Wyspiański staje się wskrzescicielem tego głębokiego nurtu idei CZYNU, który przed stu laty wcielił się w „Dziady”, „Króla-Ducha”, „Trzy Psalmi”.

Wyspiański wstrząsnął sumieniami, dźwignął poezję polską na wyżyny, z których rozciągał się widok na przyszłą, wolną już Polskę — Polskę, która tę wciłość zawdzięcza walce i zwycięstwu. Z nieszczęść narodu, z tragicznych doznań wieku niewoli, ze spodlenia jednych a płaskiego oportuniźmu życiowego drugich, z defetyzmu i ugody, z kultu dla materialnych osiągnięć, szerzonego przez szkołę pozytywizmu i naturalizmu — wy dobył spżowe hasło: „Więzy rwij”, ideę walki, poniechania „żałów i jęczenia nuty”, obudzenia się wreszcie ze snu i z jałowych sennych widziadeł...

Był zarazem wielkim artystą. Był naturą renesansową w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu: wielkim epikiem w rapsodach na miarę „Króla-Ducha”; wielkim dramaturgiem, który w naszą literaturę dramatyczną wniósł szereg arcydzieł: „Warszawiankę”, „Kłatwę”, „Sędziów”, „Wesele”, „Legion”, „Wyzwolenie”; wielkim malarzem, którego witraże w kościele Franciszkanów w Krakowie sięgają szczytów sztuki; wielkim realizatorem śmiałych pomysłów inscenizacji arcydzieł sztuki dramatycznej w teatrze; wielkim myślicielem w dziedzinie twórczości duchowej.

Alc nade wszystko był heroldem Odrodzenia, wieszczem walczącej Polski, bu dżicielem ducha, który parł do Wyzwolenia, do Wolności — tym, który w przedwidowaniu Odnowiciela i Twórcy Niepodległości wołał:

— „Daj nam poczucie siły  
i Polskę daj nam żywą!”

My, którym Józef Piłsudski „dał Polskę żywą”, składamy hołd pamięci poety w trzydziestą rocznicę jego zgonu.



## Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy,

ZIOŁA Z GÓR HARCU  
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciach (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione reszki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU  
DRA LAUERA

## Zamknięcie wystawy paryskiej

Paryż. Wczoraj nastąpiło uroczyste zamknięcie wystawy międzynarodowej w Paryżu. Aktu zamknięcia dokonał prezydent Francji Lebrun. Uroczystość zamknięcia odbyła się we wspaniałej nowej sali teatralnej w przebudowanym pałacu „Trocadero”, obliczonej na 2800 miejsc i urządzonej w sposób jak najbardziej nowoczesny. Po przemówieniach sztandary poszczególnych państw, biorących udział w wystawie przeniesiono w defiladzie przed prezydentem Lebrun. Jaki będzie dalszy los wystawy, dotychczas nie ustalono.

## 100-lecie kolei w Austrii

W Wiedniu odbyła się onegdaj uroczystość 100-letniej rocznicy zbudowania pierwszej linii kolejowej w Austrii, z Wiednia do Wagram. W uroczystości tej wziął udział prezydent Austrii.

# Cynizm litewskiej propagandy

W Polsce na 66.000 Litwinów 4500 dzieci w szkołach litewskich; na Litwie na 200.000 Polaków 796 dzieci w szkołach polskich

Co jakiś czas docierają do nas z zagranicy żale i biadania, że w stosunku do mniejszości narodowych stosujemy rzekomo metody wynaradawiania. Zwłaszcza Kowno celuje w szeregach na świecie takich antypolskich poduszczeń propagandowych. Tymczasem jak sprawa ta przedstawia się w istocie?

Jesteśmy w posiadaniu bardzo dokładnych materiałów cyfrowych, na podstawie których możemy sobie urobić pogląd na to, kto kogo właściwie krzywdzi; my mniejszość litewską, czy też Litwa mniejszość polską...

A więc wymienimy najpierw szkoły, stojące w Polsce do dyspozycji mniejszości litewskiej, liczącej około 66.000 ludzi. Państwo polskie utrzymuje: 83 szkoły powszechne z językiem litewskim jako przedmiotem nauki, 63 szkoły utrakwistyczne, 29 szkół z językiem litewskim, jako wykładowym. Poza tym mamy w Polsce 12 prywatnych szkół powszechnych litewskich i wileńskie prywatne gimnazjum litewskie, utrzymywane przez stowarzyszenia „Rytas” i „Kultura”. Razem więc jest w Polsce 188 szkół do dyspozycji mniejszości litewskiej, a pobiera w nich naukę 11.544 młodzieży, z tego 11000 na koszt państwa polskiego.

A po drugiej stronie granicy?

Na Litwie Kowieńskiej, gdzie mniejszość polska wynosi ponad 200.000 osób, nie ma ani jednej — powtarzamy: ani jednej — polskiej szkoły powszechnej, utrzymywanej przez rząd lub samo-

ząd! Nie ma też ani jednej — wyraźnie: ani jednej — szkoły z językiem polskim, jako przedmiotem wykładowym. Stosunek zatem brzmi tak: w Polsce 175 szkół powszechnych, oddanych do dyspozycji młodzieży litewskiej, a utrzymywanych z funduszy publicznych — na Litwie... zero.

W obecnym roku szkolnym (1937-38) jest na Litwie 9 prywatnych szkół powszechnych (utrzymywanych przez tow. „Pochodnia”) i 3 prywatne szkoły średnie (pozbawione zresztą 28 października br. praw publicznych). Razem w tych 12 szkołach, istniejących na Litwie, pobiera naukę: 295 uczniów w szkołach powszechnych i 501 w szkołach średnich, tj. ogó-

lem... 796.

A więc: na 200.000 Polaków na Litwie... 796 dzieci w szkołach polskich, natomiast na 66.000 Litwinów w Polsce... 11.544 dzieci w szkołach litewskich.

Tak wygląda prawda.

Któż więc w tych warunkach ma prawo mówić o „krzywdzie”, o metodach wynaradawiania, o niezaspakajaniu potrzeb kulturalnych i oświatowych?

Jesteśmy już u kresu cierpliwości na widok tego, jak traktowani są nadal rodacy na Litwie i musimy się głęboko zastanowić, czy powinniśmy i nadal tolerować bezprzykładną krzywdę, z całym cynizmem uprawianą przez Kowno.

## Pociąg popularny do Rzymu

Niezwykłą okazję zwiedzenia „wiecznego miasta” Rzymu stanowi niewątpliwie pociąg popularny, jaki wyruszy z Polski w dniu 28 grudnia b. r. W drodze do Rzymu pociąg popularny zatrzyma się we Wiedniu i w Padwie, a w drodze powrotnej w Wenecji. Powrót do kraju nastąpi w dniu 5-go stycznia 1938 r.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że cena udziału wynosi zł 190.— i obejmuje koszt przejazdu kolejowego, pobytu i utrzymania w Rzymie, Padwie, Wiedniu i Wenecji, zwiedzenia tych miast, transportu walizki itp. — to musi się przyjąć do przekonania, że jest to wyjątkowo rzadka sposobność, którą winno się koniecznie wykorzystać. W dniu 2-go stycznia odbędzie się po-

sluchanie u Ojca św. w Watykanie. Znać należy, że podróźni będą mogli z Rzymu udać się na jeden dzień do Neapolu, i że oprowadzani będą we wszystkich miastach przez fachowych przewodników.

Z powodu silnego zainteresowania pociągiem popularnym do Rzymu i wobec ograniczonej ilości uczestników, należy z góry zgłaszać swój udział. Zapisy przyjmuje, oraz wszelkich informacji udziela Światowa Organizacja Podróżi „Wagons-Lits/Cook” — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 42/44, oraz oddziały: Katowice — Dyrekcyjna nr. 9 Poznań — Pierackiego 12, Kraków — Stawkowska 12, Gdynia — Pierackiego 7, Lwów — Plac Halicki 15, Łódź — Piotrkowska 68. 8118

## Sukces odbiorników Philipsa na wystawach radiowych w Berlinie i Londynie

Holenderskie pisma donoszą, że jedną z największych atrakcyj na wystawie radiowej w Berlinie były odbiorniki Philipsa. „Radiolympia” w Londynie była również triumfem produkcji Philipsa. Sukcesy tegoroczne przewyższyły nawet odniesione przez Philipsa w Londynie sukcesy roku ubiegłego, czego wymownym dowodem są wzrastające stale obroty. Specjalny rozgłos zawdzięcza Philips swym aparatom z monostereem i najnowszym wynalazkiem akustycznym, jak: „rozsiewacz dźwięków”, układ trójdiodyowy, ekspansja kontrastów itp.

Z życia teatralnego na Wielkim Pomorzu

# Bydgoska Świątynia Sztuki

## w służbie narodowej kultury

„Dobry teatr będzie zawsze cieszył się poparciem kulturalnej publiczności”. Pomny tej zasady przystąpił przed 11-tu laty do pracy niezmiernie pionier kultury narodowej, wybitny aktor i reżyser, p. dyrektor Władysław Stoma, objawwszy po zgonie śp. dyr. Dybizbańskiego kierownictwo Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Realizując w całej pełni program zapowiedzianego hasła, z dumą dziś może spo-

ęka zwierzył się p. dyr. Stoma, że solidność, dokładność i porządek to czynniki wzajemnego zaufania i zasady, które obok przewodniej myśli — służenia polskiej kulturze, uznał przy obejmowaniu teatru w Bydgoszczy za główne zadanie. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzamy, że to zadanie dyr. Stoma spełnił nad wszelkie spodziewanie, spełnił je bez najmniejszego uchybienia, a przeciwnie z tak wielkim powodzeniem, że nazwisko Stomy pozostanie po wszystkie czasy nierozdzielnie związane z historią rozwoju Bydgoskiej Świątyni Sztuki.

Serdeczna nić sympatii wiąże też każdorazowy zespół z ulubionym dyrektorem. Gorliwość jego pracy, udziela się zespołowi, stąd też ten nieustanny wysiłek o premię zadowolenia publiczności.

W ubiegłym miesiącu rozpoczął się 11-ty z rzędu sezon pod dyktando Władysława Stomy. Już wstępne przedstawienia wykazały b. wysoki poziom artystyczny nowo zaangażowanego zespołu. Zgodnie ze szczytną zasadą, że autor polski ma prawo być oglądany i słuchany w okresie najlepszym, aby jego praca i jego talent nie szły w pustkę widowni, t.j. w właściwym sezonie zimowym, dyr. Stoma rozpoczął sezon jesienią wystawieniem lekkiej i miłej komedii francuskiego autora G. A. Acremant'a: „Arleta i zielone pudła”, po czym kolejno szły: głośna węgierska sztuka Vaszary'ego: „Malżeństwo”, i Buss-Fekete'ego „Jan”, zyskujące co wieczór dzięki doskonałej grze świetnego zespołu pełne widowiska.

Właściwa inauguracja odbyła się w sobotę, dnia 2-go października, w którym to dniu Bydgoszcz składała hołd niezapomnianemu komediopisarzowi Michałowi Bałuckiemu w 100-letnią rocznicę jego urodzin.

Wystawiono mało znaną komedię, świetną satyrę na one czasy p. t. „Krewniaki”. Reżyseria spoczywała w doświadczonych rękach dyr. Stomy, który wzorowym wystawieniem „Krewniaków”, złożył cieniem studentowi jubilatowi najpiękniejszy prezent.



Teatr Miejski w Bydgoszczy.

Widownia wypełniona wytworną publicznością, podziwiająca gigantyczny wysiłek i zgłotała wszystkim, poczynając od pierwsze-

go autora a skończywszy na statystyce serdecznie i długotrwałe owacje. Następna premiera będzie nieśmiertelna „Nieboska Komedja” Zygmunta Krasińskiego.

Sezon operetkowy rozpoczął się wystawieniem atrakcyjnej „Księżniczki Czardasza” Kalmana. Repertuar na bieżący sezon jest doskonale zestawiony i przewiduje: w dziale muzycznym operetki: „Księżniczkę Czardasza”, Linkego „Lizystratę”, Benesa „Źródło miłości”, Béera „Polskie Wesele”, Gilberta: „Dama w gronostajach” i Abrahama: „Roxy i jej drużyna”, zaś w dziale dramatycznym: Bałuckiego: „Krewniaki”, Z. Krasińskiego: „Nieboska komedia”, Konczyńskiego: „Emilia Plater” Ruskowskiego: „Jadzia wdowa”, Dobrzańskiego: „Zol-



Dyr. Stoma Władysław

glądać na swoje dzieło, — dźwignął oto Teatr Bydgoski na wyżyny, nieprzewidywane, bodające przez samego siebie. Dziś bowiem, scena bydgoska zalicza się w Polsce do scen czołowych.

Złożyły się na to: umiejętnie i szczęśliwie zestawiony repertuar, wzorowe a nawet przykładowe wystawianie dzieł literatury światowej, doskonale dobrane zespoły artystyczne, i przy tym prawdziwe szczęście odkrywania nowych talentów sztuki scenicznej, które — stawiając pierwsze kroki na bydgoskiej scenie — dziś błyszczy na większych i największych scenach Polski.

Mało który z dyrektorów scen polskich może się poszczycić takimi sukcesami jak dyr. Stoma. I dziwne, nawet w latach szalejącego kryzysu, kiedy padały teatry po teatrze a przysłowiowe pustki świeciły niemal we wszystkich teatrach w Polsce, dyrektor Stoma grał przy zapelnionej widowni, idąc z kryzysem w zawody: kto zwycięży? Zwycięża Stoma, jak przystało na ulubieńca Muz, zyskując sobie wierną i wdzięczną publiczność. Bieda nie zatrzymałaby się u drzwi teatru, wszak drzwi były otwarte na oścież; wejścia jej zabarykadował sumienny i nieulekniorny dyrektor wraz z publicznością, szczerze przywiązana do teatru i jego dyrektora.

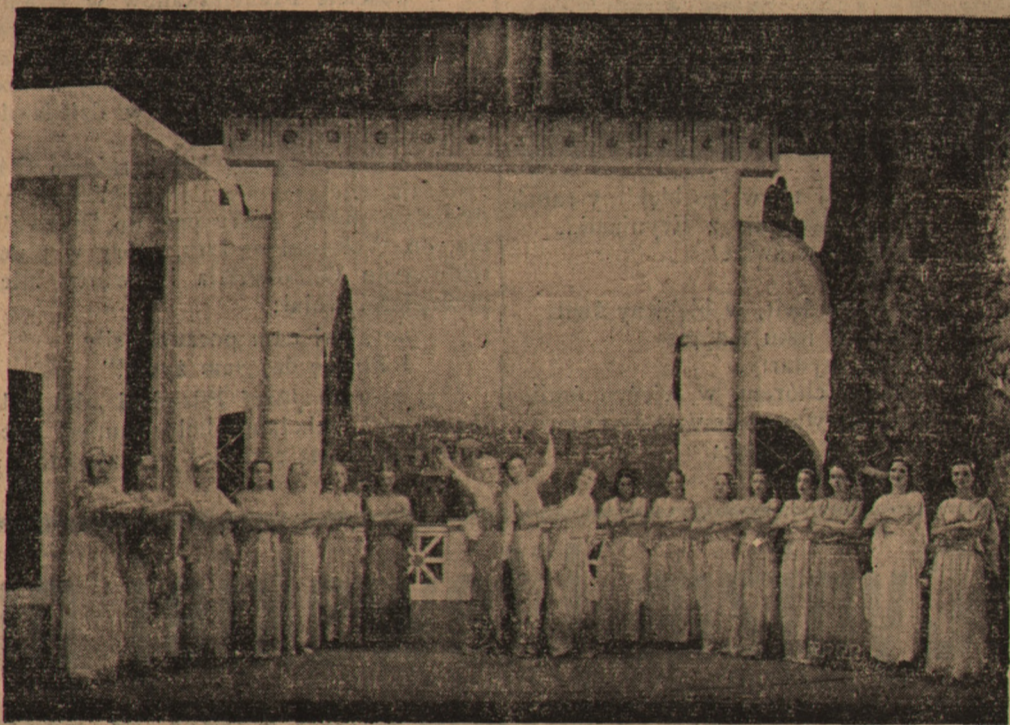
Stoma zdobył się na szczęśliwy pomysł pobudowania ruchomej sceny w czasie, kiedy inni dyrektorzy byli w najzaciętszej walce z kryzysem. Dziś poza Warszawą jedyna Bydgoszcz może poszczycić się posiadaniem takiej sceny, umożliwiającej najwięcej fantastyczne inscenizacje. Energia, niezmiernie niepomysłowa przedsiębiorczość, umiejętne wysondowanie życzeń publiczności i dogadanie jej, są podstawą tego nieprzeciętnego powodzenia.

Bydgoski Teatr Miejski dawno przestał być sceną tylko miejską. Stanowi on raczej coś w rodzaju sceny stołecznej, bowiem codziennie spotykamy w nim obce twarze przyjezdnych, którzy nawet z bardziej odległych miast zdążają do Bydgoszczy, aby brać udział w premierach czy nawet premierach. Teatromani powiadają o Teatrze Bydgoskim, że to jedyny teatr bez niedociągnięć! Jest to bodaj najwyższe odznaczenie dla dyrekcji i zespołu, na jakie może zdobyć się kapitał publiczny.

W swoim rachunku sumienia z dziesięcioletniego okresu kierowania sceną bydgo-

### Olbrymi wodnopławowiec transatlantyki buduje Francja

Francuskie towarzystwo lotnicze „Air France Transatlantique” przygotowuje budowę olbrzymiego wodnopławowca, przeznaczonego dla komunikacji pasażerskiej nad północnym Atlantykiem. Zaopatrzony w 6 motorów o łącznej sile 9000 koni, wodnopławowiec ten będzie ważył 60 ton i będzie mógł pomieścić 50 do 60 osób. Budowa tego olbrzymia zostanie ukończona w 1940 roku.



„Lizystrata” — akt I.

## Próby zdobycia szczytu Mount Everest

Kierownik wypraw angielskich na Mount Everest w latach 1933 i 1936, p. Hugh Ruttledge wygłosił w tych dniach w ogromnym audytorium Maximum Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie niezwykle interesujący odczyt o wyprawach na Mount Everest.

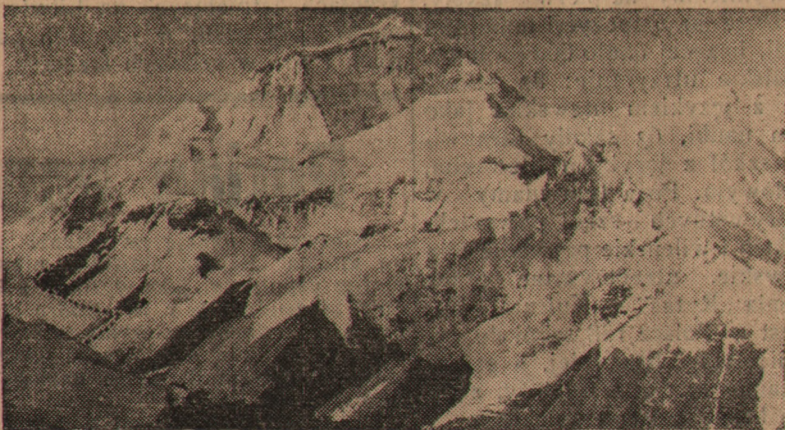
tycznej, gdyż tubylcy tybetańscy umożliwiają dostęp, co powodowało, konieczność okrążania przez Tybet i przejścia zamiast 150 km 400 km zasadniczej części trasy, następnie trudności doboru odpowiednich ludzi do takich ekspedycji. Kraj, przez który przechodzi ekspedy-

do czego służy około 300 jucznych zwierząt. W Himalajach potężne yaki unoszą na swych grzbietach w trudnym terenie normalnie po 90 kg i posuwają się z szybkością 3 km. na godzinę.

W terenie, wymagającym już zdolności alpinistycznych ładunek przenoszono na plecy zaufanych tragarzy. Posuwanie się w najwyższych partiach odbywa się w tempie, jeden krok — 6 do 10 pełnych oddechów — krok itd. Zmienione ciśnienie wymaga wielkiego wysiłku całego organizmu. Mimo ciągłych postojów celem aklimatyzacji, następuje utrata sił, wagi, brak apetytu, bezsenność...

Mount Everest, jak każda wielka góra ma „swoją pogodę”: tylko w ciągu 6 tygodni w roku pogoda ta jest znośna i umożliwia dostęp. Panuje wtedy względna cisza, przez resztę zaś roku wieją huraganowe wiatry. Na ostatnim szczególnie odcinku wspinaczki co kilka minut wali ze szczytu straszliwa lawina. Brak jest naturalnych miejsc pod obozy. Wyprawa posuwa się pochyłymi, ośnieżonymi płytami skalnymi...

W 1936 roku Anglicy pod wodzą H. Ruttledge dotarli do wysokości 8.564 m. Czy planowana na rok przyszły ekspedycja osiągnie szczyt (8.840 m.) — zobaczmy.



Zdjęcie nasze (punkt oznaczony literą x) przedstawia najwyższą granicę, jaką udało się osiągnąć ekspedycji angielskiej pod kierunkiem p. Hugh Ruttledge'a podczas wyprawy na Mount Everest w 1936 r.

Znakomity alpinista angielski wyjaśnił na wstępie iż nikt nie może powodzić wypraw na najwyższy szczyt świata powodowane są względami natury poli-

cja jest prawie zupełnie pusty i pozbawiony roślinności. Z tego powodu ekspedycja zabiera ze sobą całkowity zapas żywności na okres przeszło 4 miesięcy,

# Gehenna bydgoskich nędzarzy

**Na przedmieściach naszych wyrasta nowy świat - nędzy!  
Jego własny, odmienny tryb życia — Podmiejski nędzarcz - nowym typem  
człowieka — Zagadnienie, którego nie doceniamy...**

(Oryginalny reportaż własny — napisał inż. Kretowicz).

I.

Żyjemy w czasach wielu zasadniczych przeobrażeń społecznych i wielu zmian w strukturze społeczno-gospodarczej świata.

Zdawałoby się może, że tu i ówdzie społeczeństwa przeżywają jakieś gigantyczne przeobrażenia polityczne, że są pochłonięte wyłącznie zagadnieniami układającymi się politycznych.

Ale to złudzenie.



Gmach Opieki Społecznej  
położony przy ul. Bernardyńskiej.

Nawet narody, żyjące w jarzmie najskrajniejszego totalizmu, narody, biorące żywy udział w rozgrywkach politycznych wewnątrz i krajowych czy też ogólnie światowych — pozostają pod najsilniejszym wrażeniem troski bezpośredniej, luźno tylko z polityką związaną, i coraz koszarniej się przedstawiającej.

A jest nią — zagadnienie walki o byt. Pozornie tylko jest inaczej.

Pozór ten powstał dlatego, że ta część społeczeństwa, która w mniejszym czy większym stopniu posiada życiowe zabezpieczenie nie interesuje się losami tych sfer, które w społeczności ludzkiej zeszyły do roli manekinów, jakichś nieużytecznych popychadeł, żyjących z dnia na dzień z mniej lub więcej dla nich upokarzającej jałmużny publicznej.

Ta względnie zamożna sfera nie ma najmniejszego kontaktu z tymi, którzy w gonitwie za codziennym kawałkiem chleba zostali wyprzedzeni i pokonani, którzy wykazali mniej siły, sprytu, a może i przebiegłości w tej najzaciętszej z wszystkich walk — jaką jest walka o byt.

Bo czyż spotykamy przedstawicieli tej drugiej sfery w kinie, teatrze, kawiarni, czy w zebraniach jakichś organizacji?

Nie widzimy obok nas tych biedaków i zapominamy o nich, pozostawiając kwestię ewentualnej opieki nad nimi powołanym do tego instytucjom.

Jakież wielki popełniamy błąd!...

Bo oto daleko poza sferą naszych zainteresowań, daleko od naszego środowiska, przeważnie gdzieś na przedmieściu żyją ludzie biedni.

Żyją własnym, odmiennym, jakimś dziwnym życiem.

Żyją w odseparowaniu od naszych zainteresowań, i naszych trosk — żyją jak trędowaci — zapomnieni — uznani za niepotrzebnych — pozostawieni swojemu losowi — pariasom...

Od czasu do czasu zatroszczą się o nich te czy inne instytucje — ale czyż my wiemy cokolwiek o życiu tych ludzi?

Czy wiemy naprzykład o tym, że umysłowość i cała psychika tych ludzi podlega tak zasadniczym, choć mimowolnym przeobrażeniom, że tworzą oni zupełnie odrębną, różniącą się od nas właściwościami umysłu i duszy kastę?

Czy wiemy, że w środowisku tych ludzi dojrzewają zupełnie odmienne, może

niebezpieczne dla życia zbiorowego i współczesnej cywilizacji — poglądy i prądy?

Czy wiemy, że w środowisku nędzy, która jest w każdym zakątku kraju i w każdym ośrodku życia zbiorowego, wytwarza się zupełnie nowy typ człowieka?

Nie, o tych rzeczach nie wie nikt, bo nikt nie chce się zbliżyć do tego świata, który się nazywa nędzą.

Bo świat ten żyje życiem własnym, zamkniętym, coraz wyraziściej odziedziczanym grozą niezrozumiałego dla nas prymitywu.

Dlatego też w naszym życiu zbiorowym szczególnie w życiu miast zdarzają się niedopuszczalne z punktu widzenia społecznego paradoksy, — jak to, że potra-

fimy olbrzymie sumyłożyć na te czy inne cele, związane z estetyką czy propagandą miast względnie niektórych ośrodków, że potrafimyłożyć wiele tysięcy na utrzymanie np. parków w mieście, nie bacząc, że na ławkach w tych parkach siedzą i umierają bezdomni...

A takich paradoksów jest wiele...

Osmieję się nawet twierdzić, że nie doceniamy zagadnienia nędzy ludzkiej.

Nie doceniamy w pierwszym rzędzie z powodu nieznamości tego wyodrębnionego świata nędzy, a także z powodu egoistycznych, które tkwią jako pierwsząstkowe zarodki nie tylko u jednostek, ale także są motorem działania grup i zbiorowości.

Nie doceniamy, bo nie wiemy, nie przy-

## Młodzież pomorska myśli o podęcie morskiej Polski

### W rocznicę bitwy pod Oliwą 28 listopada 1627 r.

...nad morzem zbrojne w białe grzywy pian fale kłębią i z lukiem rozbijają się o skaliste brzegi wybrzeża... tam gdzieś wysoko zawieszona kula słońca niekiedy daje znać o sobie z poza ciemnej powłoki chmur... na niebie wicher pędzi kłęby oliwianych deszczowych chmur... pośród nagich obumarłych konarów drzew hula wicher... wygrywając smętną jesienną melodię dzwonią o szyby perliste krople deszczu... wiatr w szumie swym głosi, że niegdyś tu nad polskim morzem porwano się do broni, zwycięski pod Oliwą — 28 listopada 1627 roku morski stoczono bój...

Wiek XVII był wiekiem nieszczęśliwym dla Polski, zapisał się on w naszych dziejach jako pasmo nieustannych najazdów. Jednym z pierwszych był najazd szwedzki... Wojska Karola Gustawa szły wewnątrz kraju niszcząc i paląc wszystkie... Nadmiar złego okrzyk szwedzkie prowadziły skuteczną blokadę polskich brzegów. Handel zamarł całkowicie. Na morzu mieliśmy silniejszego nieprzyjaciela, a w porcie gdańskim utajonego wroga... Pomimo tego, zwątpienie i zniechęcenie nie opanowało serc załóg królewskich, polskich okrętów, które pod dowództwem admirała Dickmana zdobyły się na energiczny krok. Zwycięską bitwą pod Oliwą dnia 28 listopada 1627 r. złamały blokadę szwedzką. Dzień ten jest ważną datą w historii kształtowania się myśli morskiej. Poznaliśmy, iż zwycięstwo zależy nie tylko od liczby okrętów lecz i od ducha ich załóg, flota nieprzyjacielska nawet silniejsza może być zawsze zwyciężona...

...Tak się dziwnie złożyło, że akurat w 291 rocznicę bitwy oliwskiej dnia 28 listopada 1918 roku ówczesny Naczelnik

Państwa Józef Piłsudski wydał 'wielkopomy rozkaz... „Z dniem dzisiejszym rozkazuję utworzyć marynarkę wojenną...“ Wyjście rozkazu w ten dzień być może jest wróżbą, że nasza marynarka wojenna w przyszłej wojnie będzie także odnosiła zwycięstwa... Minęło od chwili tej lat 19. Mamy wspaniały port — Gdynię, na Okcywju port wojenny, w którym jednakże dużo jak na taki port, ale za mało na Mocarstwową Polskę jest kontrtorpedowców, łodzi podwodnych i innych okrętów wojennych... Dlatego też w dniu tym nie zapominajmy o tym, że gwarantką naszej potęgi na morzu jest tylko silna flota wojenna i o tym, że musimy Polskę dobroić i także na morzu.

Jerzy Kochanowski.

puszczamy nawet, co za niespodzianki szykuje nam i naszej cywilizacji świat nędzy...

Oto główne przyczyny, dla których zamierzam omówić zagadnienia nędzy i życia nędzarzy w Bydgoszy.

Praję zilustrować na bliskim mi przykładzie, jak wielką wagę posiada zagadnienie to w życiu społeczeństwa i jak ma to wielkie społeczne.

Praję w formie publicystycznego szkicu uchwycić ten tak niebezpieczny i grozący katastrofą paradoksalizm naszego życia zbiorowego.

Wiem, że tracąc o zagadnienie drażliwe. Ale czynię to z głębokiego przekonania publicystycznego, które nie pozwala mi poczynionych obserwacji przemilczeć.

Gdy już postanowiłem zapoznać Czytelników z tak bardzo ważnym zagadnieniem, nie mogę się opierać w opracowywaniu przedmiotu moich obserwacji i badań na jakichkolwiek urzędowych statystykach i enuncjacjach, gdyż nie wiele byśmy się z nich dowiedzieli.

Chcę dać wierne, prawdziwe obrazy z życia biednych, chwytane bezpośrednio na kliszę... dziennikarskich obserwacji.

Metoda moja jest prosta: najpierw podzieliłem się z Czytelnikami wrażeniami z pobytu w gmachu Opieki Społecznej, gdzie się spotykają na gruncie neutralnym dwa odrębne światy: nędza i opiekująca się nad nią społeczność za pośrednictwem władzy samorządowej. Później — zapoznam Czytelników z życiem biednych w ich własnych środowiskach.

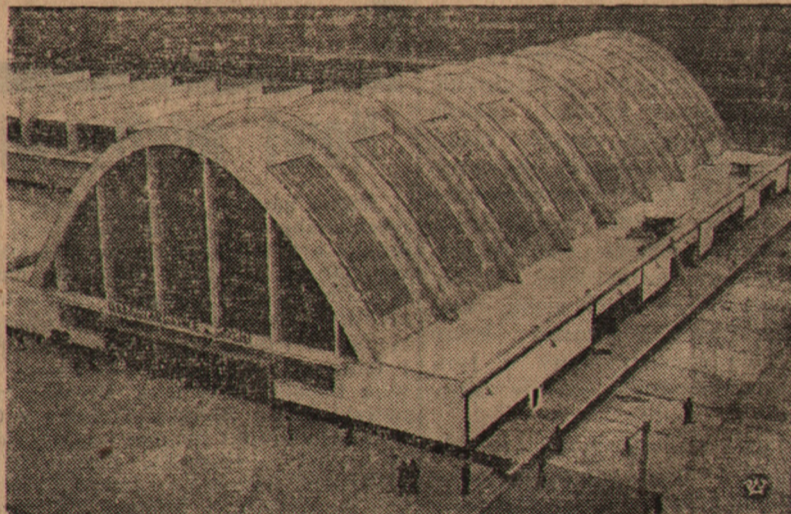
W małych pokojach gmachu, w którym się mieszczą agendy Opieki Społecznej przesuwają się jak na ekranie smutne, a czasami wręcz straszne, obrazy nędzy ludzkiej.

Przebywając w tych pokojach przez długie godziny miałem sposobność poznać nie tylko metody i technikę działania Op. Społecznej, ale i przypatrzeć się obliczu nędzy w jej najbardziej własnym, szczerym i nieklamnym wyrazie.

Oto codzienne obrazki:

(Dalszy ciąg nastąpi).

## Rozbudowa Gdyni



Na zdjęciu — nowootwarta Hala Targowa w Gdyni.

IRENA OSTREŻYNA.

## Uzmy się języków obcych!

Sztuka życia w dobie obecnej nie należy do rzeczy łatwych i o tym każdy z nas bardzo dobrze wie. Gorzej jest z tymi, którzy nie potrafią dostosować siebie do zmieniających się z roku na rok warunków życia. Postępy techniki i nowe zdobycze w różnych dziedzinach wiedzy nakładają na ludzką nową obowiązki, którym poddać musi człowiek dzisiejszy. Radio jest niewątpliwie epokowym wynalazkiem, pozwalającym na odbieranie audycji z całego świata, na porozumiewanie się z dużych odległości, ot po prostu na pogawędkę międzynarodową. Lotnictwo umożliwiło szybkie przebywanie olbrzymich przestrzeni terytorialnych i daje nam możliwość częstego stykania się z ludźmi najrozmaitszych ras i narodowości. Film dźwiękowy przynosi najaktualniejsze wydarzenia z całego globu ziemskiego i najciekawsze widokowe rozrywki, nagrane czy to w języku angielskim, czy też francuskim. We wszystkich tych wypadkach jakżeż potrzebna jest nam znajomość języków obcych, które umożliwiają utrzymywanie kontaktu z całym światem, które pozwalają na zagłębianie się w literaturę danego kraju i na bliższe poznawanie kultury poszczególnych narodów.

Dzisiejszemu człowiekowi już nie wystarczy język ojczysty, zwłaszcza jeżeli chce się on dostosować do wymogów obecnego tempa życia, to też stara się poznać przynajmniej te języki, które zdobyły sobie w świecie największą popularność, a na terenie międzynarodowym prawo obywatelstwa.

Z języków europejskich najbardziej roz-

powszechniły się po wszystkich kontynentach świata angielski i francuski którymi włada około pół miliarda ludzi, to też przy pomocy tych języków możemy sobie dać radę wszędzie.

My Polacy znani jesteśmy z uzdolnień lingwistycznych i taką opinią cieszymy się za granicą. Wszak sam Ojciec św. udzielając w swoim czasie błogosławieństwa apostołskiegopielgrzymce polskiej zaznaczył, że Polacy są poliglotami. Jak to miło usłyszeć z ust najwyższego dostojnika Kościoła, tak pochlebną opinię. To też dumni z tego co już posiadamy, przygotowujemy się do wyprawy po nowe zdobycze językowe. Tu na Pomorzu, na tak eksponowanym terenie Rzeczypospolitej, nie powinny się powtórzyć spotykane dotychczas nawet dość często wypadki zwracania się do odwiedzających nas cudzoziemców w języku niemieckim. Przeciwnie Anglik i tak tego nie rozumie, a dla Francuza może to być obrazą.

Dobrze się stało, że w dzisiejszej Stolicy Pomorza, będącej głównym ośrodkiem ruchu kulturalnego tej części Polski, znaleźli się ludzie dobrej woli, którzy niezmordowanie pracują nad spopularyzowaniem języków obcych wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Zachęcają oni do pracy wszystkich tych, którym nie brak wiary we własne siły. Mam tu na myśli w pierwszym rzędzie organizatorów Stowarzyszenia Polsko - Francuskiego, Klubu Polsko - Angielskiego i Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Belgijskiej. Zadaniem wszystkich tych organizacji jest przede wszystkim wydoskonalenie swych członków w językach francuskim i angielskim, poznanie kultury Francji, Anglii i Belgii, oraz dążenie do zacieśnienia jak najszerzej ich stosun-

ków z wspomnianymi krajami.

Bardzo owocną i wysoce pożyteczną jest działalność Stowarzyszenia Polsko - Francuskiego w Toruniu, założonego w roku 1924, a skupiającego dziś około 100 członków. Stowarzyszenie to posiada własny lokal i bogatą bibliotekę. Rząd francuski gorąco popiera kulturalne usiłowania tego Stowarzyszenia, udzielając pomocy materialnej czy to w formie subwencji gotówkowych, czy też w postaci książek dla zaopatrzenia biblioteki w najnowsze dzieła literatury francuskiej. Biblioteka ta z której korzysta bardzo dużo osób, liczy ponad 1000 tomów różnych powieści, opisów historycznych, biografii, monografii i czytanek dla młodzieży. W najbliższym czasie nadejdzie z Paryża nowy transport książek wartości 8000 franków, które rząd francuski przysłał ostatnio bibliotece Stowarzyszenia. Z uznaniem należy podkreślić wytrwałość członków Stowarzyszenia, którzy pilnie uczęszczają we wtorki na t. zw. „Wieczory dyskusyjne“, w czasie których mają możliwość poprawienia swej wymowy i przyswojenia sobie nowego zapasu słówek francuskich. Rząd francuski interesuje się rozwojem Stowarzyszenia toruńskiego, które należy do najaktywniejszych tego rodzaju organizacji w Polsce, zrzeszonych w Federacji Stowarzyszeń Polsko - Francuskich. W ostatnich czasach Stowarzyszenie gościło u siebie profesora Sorbony Blondella, konsula francuskiego w Gdyni p. Gautier oraz wiele innych wybitnych osobistości ze sfery kulturalnych Francji. Najbardziej przysłużyli się do rozwoju tego Stowarzyszenia b. prezes p. sędzia Pietrykowski i p. konsul B. Hożakowski.

(Dokończenie nastąpi).

# Za szczęście wolności - musimy płacić nieustanną pracą

## Z przemówienia kuratora szkolnego dr. Ryniewicza do nauczycielstwa pomorskiego

W związku z zapoczątkowaną akcją oświatową wśród przedpoborowych wygłosił w ub. poniedziałek przemówienie radiowe kurator pom. okr. szkolnego dr. Antoni Ryniewicz.

Było ono gorącym apelem do nauczycielstwa pomorskiego o pomoc w spełnieniu tych nad wyraz ciężkich obowiązków.

„W przyszłej wojnie — mówił m. in. pan kurator — którą wbrew naszej woli może nam narzucić każdej chwili atak wroga, będą walczyły całe narody. Będzie to wojna naprawdę totalna, która będzie pochłaniała ofiary jednakowo na wysuniętych liniach bojowych jak i na dalekich tyłach, a której ostatni wynik będzie zależał nie tylko od męstwa osobistego żołnierza, ale i od jego wyrobienia obywatelskiego, żelaznej woli i przygotowania fachowego. Wobec nieustannie rozwijającej się techniki, to ostatnie jest możliwe tylko przy pewnym przygotowaniu naukowym i ciemny człowiek, analfabeta czy półanalfabeta, będzie bezradny wobec granatów wybuchających w jego rękach z matematyczną precyzją, niezdolny do użycia karabinu maszynowego, maski gazowej czy działa przeciwlotniczego, gdyż obsługa ich wymaga conajmniej umiejętności czytania, liczenia i znajomości podstawowych elementów geometrii.

I pomyśleć, że nasza krew narodowa mogłaby się lać daremnie, bo nie umieliśmy w czasach pokoju dać armii żołnierza odpowiednio przygotowanego, bo zmęczeni pracą zawodową, nie wydobyliśmy z siebie jeszcze pewnej energii, by dokształcić naszych przyszłych obrońców, choćby w kursach wieczorowych. Upiera nie się w tych warunkach przy jakichś teoriach o ważności pracy czysto zawodowej, o przemęczeniu zajęciami społecznymi byłoby grzesznym doktrynstwem. Tego grzechu popełniać nam nie wolno.

Jakżeż patrzeć spokojnie na to, że wśród rekrutów nowych z Pomorza jest około 4 proc. analfabetów powrotnych, a jeszcze znacznie procent takich, którzy wprawdzie umieją czytać i pisać, ale bez należytego wyrobienia obywatelskiego mają o Polsce, jej kierownikach i jej historii bardzo mętne wyobrażenia. Przecież pomorski żołnierz powinien stanowić najzdrowszy, najbardziej wartościowy element w szeregach armii narodowej i nasze kursy wieczorowe, które na wielką skalę rozpoczynamy w tym tygodniu, mają dać armii właśnie takich żołnierzy.

Do tego dzieła zabiera się z niezwykłą energią wojsko, pomaga mu z imponującym przejęciem administracja, lecz cały ich wysiłek przepadnie marnie, jeżeli z tą samą gorliwością, a jeszcze większą

ofiarnością nie pośpieszy im na pomoc nauczyciel polski. Taki już jest nasz los. Za wielkie chwile zmartwychwstania — za nieustanne szczęście gospodarowania we własnym niepodległym państwie, trzeba nam płacić nieustannym napięciem mózgu, mięśni, nerwów i woli. Dla nas Koleżanki i Koledzy, nie ma odpoczynku, ale za tę służbę wierną mamy in-

ną nagrodę: miłość społeczeństwa i przekonanie, że nie powtórzyliśmy błędów naszych ojców z przed dwu wieków, którzy „życie w życia chwili z taką pychą przetrwonili“. My tego życia nie przetrwonimy, lecz oddajemy je ochętnie sprawie narodowej, widząc w naszych codziennych szarych trudach prawdziwą wielkość naszego powołania“.

W czwartek w dniu 25 XI. 37 r. o godz. 5.10 rano, zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, zaopatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wuj **ś. p.** 8151

## Piotr Jakubowski

przeżywszy lat 47, o czym zawiadamia wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym smutku w imieniu stroskanej rodziny

### Maria z Szpethów Jakubowska

Grudniadz, dnia 26 listopada 1937 r.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w poniedziałek, w dniu 29 listopada br. o godz. 10-tej z domu żałoby przy ul. Moniuszki 21 do kościoła N. M. Panny przy ul. Moniuszki, następnie po odprawieniu nabożeństwa żałobnego odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W dniu 25 listopada 1937 r., na skutek nieszczęśliwego wypadku, zmarł nasz Kolega i członek **ś. p.** 8153

## Piotr Jakubowski

W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę i członka, który zawsze stał w obronie nie tylko naszego, ale i całego rzemiosła.

Cześć Jego pamięci.

Cech Murarsko - Ciesielski.

## Nowi mistrzowie ślusarscy i kowalscy

Przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Toruniu działającej na podstawie art. 158 prawa przemysłowego zdali egzamin na mistrzów rzemiosła ślusarskiego: Piotrowski Czesław i Jakubowski Jan — Toruń, Zubrowicz Adam — Świecie, Biły Jan — Stoki Młyn, Kmiecik Władysław i Ostrowski Kazimierz — Tezew, Wasilowicz Hipolit, Doer Otto, Brzeski Jan, Mianowski Jan i Rajczyk Tadeusz z Grudziądza, Ochybowski Brunon — Chojnice, Witke Paweł — Chelmża, Riemer Walter — i Tkaczyk Bernard — Brodnica, Nacel Paweł — Kartuzy i Neumann Franciszek — Lubawa.

Nadto złożyli egzamin w rzemiosło ko-

walskim: Suliński Józef — Toruń, Pischke Andrzej — Witkowo pow. Sepólno, Kuster Alojzy — Dąbrówka pow. Sepólno, Bocklage Fryderych — Przymuszewo pow. tucholski, Kamiński Franciszek — Gdynia, Cysewski Michał — Dorogowice pow. chojnicki, Konarski Wille — Chojnice, Orłowski Jan — Jerzmaniki pow. chojnicki, Warmke Paweł — Stawęciny pow. chojnicki, Karl Adam — Brzeźki pow. toruński, Sadowski Izidor — Grabowo, pow. staregardzki, Knodel Edward — Płużnica, Babalski Jan — Pokrzydowo pow. brodnicki.

Wyżej wymienieni mają prawo używania tytułu mistrza i są uprawnieni do kształcenia i wychowywania uczniów.

Z Żalobnej Karty

Ś. p. Piotr Jakubowski  
prezes Pom. Izby Rzemieślniczej



Zmarł długoletni prezes Izby Rzemieślniczej Piotr Jakubowski. Przez prawie dziesięć lat prowadził rzemiosło pomorskie na trudnym i odpowiedzialnym stanowisku. Jedno ma Mu rzemiosło pomorskie przede wszystkim do zawdzięczenia: uspokoił i spacyfikował rozpolitykowane rzesze rzemieślnicze, mimo warunków nie zawsze temu sprzyjających.

Ś. p. Piotr Jakubowski był z zawodu mistrzem murarsko - ciesielskim. Przeszedł praktyczną szkołę rzemieślniczą, składając egzamin czeladniczy w roku 1914, mimo, że naukę odbył w latach 1909—1911. Urodził się w dniu swego patrona, w święto Piotra i Pawła, t. j. 29 czerwca roku 1890 w Rakowie w pow. kępińskim w Wielkopolsce. Był synem urzędnika.

Od samej młodości pracował w товариствach polskich czy to w T. C. L. czy Sokole, co niejednokrotnie powodowało Jego wydalenie z pracy i tułaczka po świecie. Tak przywędrował jako młody czeladnik na Pomorze, gdzie też osiedlił się w roku 1919. Egzamin mistrzowski złożył w roku 1925.

W roku 1929 wybrany do Izby Rzemieślniczej, obejmuje prezesurę Izby w dniu 25 kwietnia 1929 roku, zatrzymując ją w 2-ch kolejnych kadencjach aż do ostatniej chwili swego życia.

Z odpowiedzialną tą funkcją łączyły się liczne urzędy i stanowiska. Należał do Rady Naczelnej Związku Izb Rzemieślniczych, do Wojewódzkiego Komitetu Doradczego przy p. Wojewodzie Pomorskim, zasiadając w Komitecie Funduszu Obrony Narodowej, w Wojew. Komitecie dla Spraw Bezrobocia, w Komitecie Powodźnian, był prezesem Kat. Stow. Czeladzi z ramienia J. E. Ks. Biskupa chełmińskiego, przewodniczącym Pom. Inst. Rzemieślniczego, i w wielu innych instytucjach i organizacjach.

Za swe zasługi na polu rzemieślniczym odznaczony został specjalną odznaką Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz odznaką państwową: Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Rzemiosło pomorskie miało w nim swego pośrednika i orędownika. — Jemu poświęcił swe siły do ostateczności. Jego to dziełem ostatnim jest, że w opuszczonym w Grudziądzu gmachu Izby Rzemieślniczej zapuskuje nowe życie. — Gmach przeznaczył, uzyskując zgodę plenum Izby, na Dom Rzemiosła Polskiego, stwarzając tym samym potrzebny ośrodek życia rzemieślniczego w Grudziądzu. Nie było Mu danym ostatniej tej pracy dokończyć. Nieszczęśliwy wypadek przerwał nić pracowitego Jego żywota.

Powyższe skromne dane nie wyczerpują bogatego Jego w przeżycia i prace zyciorysu. Ś. p. Nieboszyk był skromnym, nie lubił chępcić się ani tym, co raz kładę zrobił, ani tym, co z biegiem czasu dokonywał.

Cześć Jego pamięci!  
Niechaj ta ziemia, którą tak ukochał, będzie Mu lekką!

Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 29 bm. w Grudziądzu. Z ramienia naszych wydawnictw wezmą w nim udział redaktor naczelny p. Mieczysław Zembrzusi i kierownik „Dnia Grudziądzkiego” p. red. Franciszek Myśliński.

Prozrek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. CABE.  
**KOWALSKINA**  
KŁOBIE SIĘ RÓWNIEŻ  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPY: KATARZE

### Kurs propagandowy OZN.

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się w Toruniu jednodniowy kurs dla działaczy społecznych i referentów prasowo - propagandowych O. Z. N. z całego Pomorza. Na kurs ten wszystkie oddziały powiatowe z poszczególnych miast nadesłały po jednym kandydacie. Celem tego kursu jest przygotowanie odpowiednich sił do rozpoczęcia akcji propagandowej OZN. w terenie. Z Warszawy wyjedzie prelegent p. Ciechomski.

## Z życia kolejarzy

# Smutne perspektywy zimowe

Nadszedł okres zimowy, okres najcięższy dla pracowników kolejowych, opłacanych według stawek dniówkowych, czyli uzależnionych od ilości przepracowanych dni w miesiącu.

W okresie letnim i jesiennym, gdy prowadzi się na kolei t. zw. roboty sezonowe, pracownicy stali i czasowi otrzymują stale zarobki w normalnej wysokości, gdyż wzmożona praca wymaga, zatrudnienia ich w ciągu wszystkich powszednich dni miesiąca. Natomiast z nadejściem okresu zimowego, a wraz z nim niesprzyjających warunków atmosferycznych, ilość robót, prowadzonych przy przebudowie i uporządkowaniu torów, zmniejsza się do minimum, ograniczając się do drobnych jedynie napraw, wymaganych bezpieczeństwem ruchu pociągów.

W związku z nadejściem tego okresu, władze kolejowe nie tylko zwalniają przyjętych na sezon letni t. zw. robotników sezonowych, lecz równocześnie ograniczają ilość dni roboczych w miesiącu dla pra-

owników nieetatowych i czasowych, stale zatrudnionych przy kolei, wprowadzając dla nich t. zw. świętówki, czyli dni, w których pracownicy ci przymusowo nie pracują i nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

Tymczasem, z nadejściem miesiący zimowych, staje przed tymi pracownikami kolejowymi ciężkie zagadnienie zaopatrzenia siebie i rodzin we wszystko niezbędne dla przetrwania zimy. Zakup kartofli, opału, opłaty, związane z rozpoczęciem roku szkolnego itp. — wszystko to wymaga od pracownika wydatków, których nie jest on w stanie pokryć ze swego bardzo skromnego budżetu, nawet w czasie normalnych zarobków. O nabyciu ciepłej odzieży dla siebie i dzieci, uczęszczających do szkół, nie może nawet marzyć pracownik, gdyż wszystkie możliwości nabycia niezbędnych rzeczy na raty, są już dawno wyzyskane przez niego w czasie lat kryzysowych.

To też stosowanie przez władze kolejowe świętówek z początkiem okresu zi-

imowego; stawi pracowników dziennie płatnych po prostu w tragiczną sytuację bez wyjścia. Trzeba przyznać, że stosowanie redukcji dni pracy na kolei w ostatnim czasie znacznie się zmniejszyło. Wprowadzenie świętówek, jako środka oszczędności było uzasadnione w czasie niepomyślnej koniunktury na kolei w związku z ogólnym kryzysem. Natomiast obecnie, gdy pod względem pracy i dochodowości warunki na kolei znacznie się poprawiły, stosowania redukcji dni pracy, jako źródła oszczędności, możnaby zdaniem naszym zupełnie uniknąć i to drogą racjon. podziału prac, przewidzianych do wykonania w ciągu roku budż., a mianow. w ten sposób, by na okres zimowy przypadły roboty, wystarczające dla zatrudnienia personelu dziennie płatnego przez wszystkie dni robocze miesiąca. Należy bowiem pamiętać, że od głodnego i obciążonego nadmiernie troską o byt rodziny pracownika, nie można wymagać wydajnej pracy.

LISTOPAD

27-28

Sobota-Niedziela

KALENDARZYK

sobota 27. 11. — Wale-  
riana  
Niedziela 28. 11. —  
Manswela  
Poniedziałek 29. 11. —  
Saturnina

Z miasta

— Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego zwraca się do Polskiego Kupiectwa z apelem przyjęcia na praktykę kupiecką w okresie przedświątecznym i świątecznym uczniów i uczennic zakładu. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor zakładu, tel. 16-61.

— **Andrzejki harcerskie.** Widowisko fantastyczno-ludowe, po czym zabawa taneczna z wózkami dla gości w sali rycerskiej Szkoły Podchorążych w dniu 27 listopada. Adresy osób życzących sobie zaproszeń przyjmuje sekretariat Harcerstwa, Nowy Rynek 4, tel. 3764 i Spółdzielnia Harcerska, „Ka-De-Ha”, Gdańska 26, tel. 3408.

— **Do czego zmierzają polityka mocarstwowa nowożytnej Francji.** W ostatniej chwili przypominamy, że na powyższy temat w ramach „niedzieli Uniwersytetu Poznańskiego” w sali Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej o godz. 18-tej mówić będzie dnia 28 bm. prof. Józef Wolf. Wstęp 30 i 15 groszy.

— **Zatopiona wieś prasłowiańska w Biskupinie** (z przeżyciami). W ostatniej chwili przypominamy, że na powyższy temat w ramach odczytów publicznych Uniwersytetu Poznańskiego w auli Gimnazjum Państwowego w Nakle o godz. 17.30 mówić będzie dnia 28 bm. prof. U. P. dr. Józef Kustrzewski. Wstęp 30 i 15 groszy.

— **Srednia Szkoła Zawodowa Żeńska**, ul. Konarskiego 5, urządza cykl pokazów gospodarczych.

1. Pieczenie pierników, dn. 10 grudnia 1937 r.

2. Lukrowanie pierników i pieczenie strucli, dn. 17 grudnia 1937 r.

Początek o godz. 17-tej. Wstęp 50 gr.

— **Licytacja w Lombardzie.** Zwracamy uwagę naszym szan. Czytelnikom na dzisiejsze ogłoszenie K. K. O. miasta Bydgoszczy, dot. licytacji niewykupionych zastawów, które odbędą się w dniach 13, 14 i 15 grudnia.

— **Cieszcie się dzieci!** W niedzielę dnia 5 grudnia br. o godz. 16-tej odbędzie się w sali restauracji „Pod Lwem” wielka impreza dla dzieci: „Mikołajki”.

Na program tej atrakcyjnej imprezy złożą się: scenki, tańce popisowe i deklamacje w wykonaniu dzieci z 4-ch przedszkoli: Z. P. O. K., korowody, zabawy zbiorowe pod kierownictwem pań przedszkolanki itp. Wszystkie dzieci będą odparowane przez „Św. Mikołaja” stodyczami.

Orkiestra, loteria fantowa i słodki bufet.

Wstęp 30 i 45 groszy.

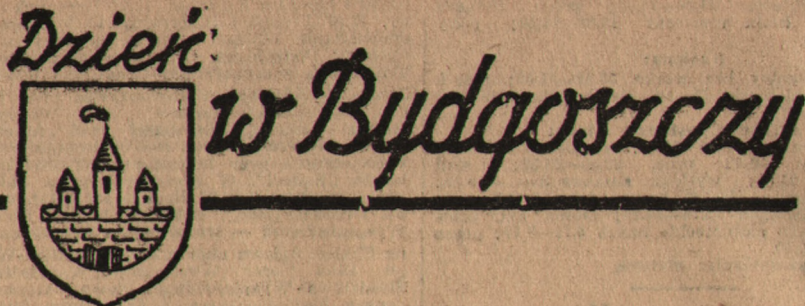
Zysk na przedszkola Z. P. O. K. dla dzieci najbardziej potrzebujących i bezrobotnych rodzin. Wszystkie dzieci m. Bydgoszczy zapraszamy serdecznie na „Mikołajki” i szukujemy dla nich niespodzianki. Podarunki rodziców i opiekunów prosimy składać w dniu imprezy przy kasie.

— **Dziś spleśnimy wszyscy wieczorem o godz. 20 do sali rycerskiej Szkoły Podchorążych na Andrzejki harcerskie.** Widowisko fantastyczno-ludowe, po czym zabawa taneczna z wózkami dla gości. Bilety można również nabyć przy kasie.

— **Miesięczne bilety tramwajowe i autobusowe** nabyć można w biurze Tramwajów przy ul. D-za Em. Warmińskiego 8 (pokój 1) w czasie od godz. 8—13-tej względnie w Bydgoskim Oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis” przy ul. Dworcowej 2 w czasie od godz. 9—10-tej.

— **Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego** zwraca się do Polskiego Kupiectwa z apelem przyjęcia na praktykę kupiecką w okresie przedświątecznym i świątecznym uczniów i uczennic zakładu. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor zakładu tel. 16-61.

— **O chorobach zakaźnych wśród młodzieży.** Koło Rodzicielskie przy gimnazjum im. M. Kopernika w Bydgoszczy w trosce o należyte opieku domu nad zdrowiem dzieci, urządza szereg wykładów dla rodziców z dziedziny higieny. Pierwszy wykład od-



**Zołnierskie pożegnanie wicestarosty mgr. Robakowskiego**

przez zwarte szeregi bydgoskiej policji

**Przykładna współpraca starostwa z organami policyjnymi**

W dniu wczorajszym odbyła się skromna żołnierska uroczystość pożegnania dotychczasowego wicestarosty bydgoskiego p. mgr. Józefa Robakowskiego, który — jak o tym obszernie donosiliśmy — przechodzi na stanowisko starosty sepeleńskiego.

W świetlicy Sportowego Klubu Policyjnego przy ul. Jagiellońskiej zgromadziły się oddziały policji mundurowej i śledczej pod dowództwem komendanta mgr. Kowalskiego, aby pożegnać przedstawiciela władzy państwowej, pod którego nadzorem pełniły służbę.

Przybył również starosta powiatowy Suski, oraz przedstawiciel „Dnia Bydgoskiego Ilustrowanego”.

Z wejściem p. starosty mgr. Robakowskiego padła komenda „baczność”, po czym p. kom. mgr. Kowalski przemówił w krótkich żołnierskich słowach, podnosząc z uznaniem, że odchodzący z Bydgoszczy mgr. Robakowski zawsze odnosił się do policji z serdecznością i przyjaźnią, pomagając jej gdzie tylko było można. Bardziej stanow-

cze pociągnięcia były powodowane zawsze interesem służby, oraz bezpieczeństwa miasta i okolic. To też policja bydgoska ze szczerym żalem żegna p. mgr. Robakowskiego, który był wzorowym przełożonym i w czasie swego urzędowania na stanowisku wicestarosty bydgoskiego zaskarbił sobie szacunek i zaufanie organów policyjnych.

Na potwierdzenie słów swego komendanta brać policyjna wniosła trzykrotnie okrzyk: „Niech żyje!”

W odpowiedzi p. starosta mgr. Robakowski serdecznie podziękował zgromadzonym, wyrażając również swoje zadowolenie z serdecznych nici, jakie nawiązał z nimi w czasie swego urzędowania w Bydgoszczy. Mocnym uściskiem dłoni „przyściskał” więzy serdecznej sympatii...

Zabrał również głos p. starosta Suski, który podziękował od siebie dzielnym „niebieskim” żołnierzom na wzorowe ustosunkowanie się i przykładne ułatwienie pracy odchodzącemu star. mgr. Robakowskiemu.

**Dzisiaj sportowe widowisko w Sokolni**

Rozpoczynają się mistrzostwa gimnastyczne Polski

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem mistrzostwa Polski w gimnastyce przyrządowej rozpoczynają się dziś, w sobotę, 27 b. m. o godz. 14-tej w specjalnie przygotowanej sali Sokolni.

Po uroczystym otwarciu mistrzostw przez prezesa Związku Sokolstwa p. płk. Arciszewskiego nastąpią pierwsze ćwiczenia gimnastyczne przybitych z całej Polski zawodniczek i zawodników.

Gimnastyka przyrządowa należy do

sportów wybitnie widowiskowych.

Czołowi zawodnicy i zawodniczki posiadli sztukę gimnastyki w takim stopniu, że umiętności ich graniczą niemal z akrobacją. Bydgoszczanie mają niezwykłą okazję oglądania wspaniałej imprezy i z tej okazji niewątpliwie b. licznie skorzystają.

W niedzielę o godz. 9 i 15 dalszy ciąg mistrzostw.

będzie się we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 18-tej w auli gimnazjum im. Kopernika. Mówić będzie p. dr. Mieczysław Nowakowski, lekarz miejski: O chorobach zakaźnych wśród młodzieży i sposobie ich zwalczania przez dom i szkołę. Rodzice z innych zakładów szkolnych mile widziani. Wstęp bezpłatny.

— **W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy** — w oddziale Porządku Publicznego złożono następujące znalezione przedmioty: torebkę damską z zawartością, teczkę skórzaną z zawartością, portmonetkę z zawartością, pieniądze, okulary, porteczko damską i Indycyke. Prawo własności należy zgłosić w wymiennym Urzędzie, ul. Grodzka 25, pokój 18.

— **Jeszcze głodne dzieci!** Wiele jeszcze biednych dzieci w naszym mieście pozostaje bez ciepłej strawy. Kto zlituje się i przyjmie dziecko cierpiące nie zasłużoną nędzę w domu na obiad. Zgłoszenia przyjmuje B. O. „Caritas”, ul. Gdańska 30 (tel. 22-92).

— **Licytacja w lombardzie.** Dnia 13, 14 i 15 grudnia 1937 r. o godz. 9-tej począwszy, odbędzie się licytacja zastawionych, a niewykupionych względnie przedłużonych zastawów do nr. 118.058 w lokalu Oddziału Zastawniczego, Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy przy ul. Pocztowej (wejście na przeciw Głównego Urzędu Pocztowego).

— **Zebranie radców sierót.** Roczne zebranie radców sierót tut. obwodu odbędzie się dnia 4 grudnia rb. o godz. 10-tej w gmachu Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, sala rozpraw karnych, pokój nr. 36 II piętro.

— **Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami** zawiadamia, że przyznane w „Dniu Dobroci dla Zwierząt” dyplomy i nagrody pieniężne za dobre ich utrzymanie, rozdawane będą dnia 28 listopada rb. tj. w niedzielę po południu o godz. 15.30 w sali Instytutu Rolniczego przy placu Weyssenhoffa na plenarnym zebraniu dla członków. Krótki stosowny referat wygłosi p. dr. Wyrzykowski. O liczny udział członków i sympatyków prosí Zarząd.

— **W dniach 27 i 28 bm. odbędzie się w Sokolni** przy ul. Toruńskiej zawody o mistrzostwo Polski w gimnastyce przyrządowej. Organizację i techniczne przeprowadzenie zawodów powierzyło Zwierzchnictwo Sokolstwa Tow. Głmn. Sokół i Bydgoszcz.

Komenda policji i urząd śledczy tel. 27-00.

Straż pożarna tel. 06.

Pogotowie ratunkowe tel. 26-15 i 26-16.

— **Noctny dyżur aptek.** Od dnia 22—28 bm. pełnią: apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994 i apteka pod Lwem ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.

— **Dyżurnym lekarzem kolejowym** jest w niedzielę, dnia 28 bm. p. dr. Pomiecki, ul. Gdańska 46, tel. 22-66.

**Z Teatru Miejskiego**

Wyznaczona na sobotę, dnia 27 bm. premiera operetki Jara Benesa „Zródło miłości” przygotowawana jest z wielką pieczołowitością. Muzyka oparta na motywach słowackich najbliższych kompozytorowi jakże rodowitemu Slowakowi, stanowi wzór nowoczesnej instrumentacji i może być zaliczana do rzędu najwybitniejszych utworów wspieranych w dziedzinie muzyki lekkiej. Akcja zamknięta w 14-tu obrazach dzięki zastosowaniu sceny obrotowej toczy się w tempie kinematograficznym. Doberową obsadę tworzą pp. Carnero Irena, Grywiczówna Irena, Wańska Hanna, Domośłowski Marian, Leśniowski Jan, Lochman Stefan, Rękowski Zygmunt, Tatrzański Michał, Wawrzukowicz Marian, Winczewski Stanisław.

W niedzielę wieczorem „Zródło miłości” po raz drugi.

Tania popołudniówka przyniesie arcydzieło Z. Krasieńskiego „Nie-Boska komedja” po cenach znizonych. Początek o godz. 16. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabywać można w kasie teatru.

W poniedziałek ostatni raz „Emilia Plater” T. Konczyńskiego.

REPERTUAR KIN.

APOLLO: „Skrzydła nad Honolulu”.

BAŁTYK: „Dzisiejsze czasy” z Charlie Chaplinem i kolerowym nadprogram.

KRISTAL: „Szesnastolatka” w roli gi. Lill Dagover i nadprogram.

MARYSIENKA: „Rose Marie”, w gł. rolach Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy i nadprogram.

KAPITOL: „Szarża lekkiej brygady”.

„Wszystko na wesole”.

ADRIA: „Trójka hultajska” i nadprogram

**Zaszczytne odznaczenie**

Z zadowoleniem podajemy do wiadomości naszym Czytelnikom, że dyrektor Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy p. inż. Klimczak odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Z tej okazji składamy p. inż. Klimczakowi serdeczne gratulacje.

**Samochód zderzył się z tramwajem**

Dnia 25 bm. o godz. 18 samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Śmigowskiego Jana zam. w Poznaniu przy ul. Wolkowickiej 25, zderzył się z tramwajem w ul. Dworcowej.

Samochód został poważnie uszkodzony.

**Skradziono dziecku poduszke**

P. Zofia Orłowska zam. przy ul. Sowińskiego 16/4 zgłosiła kradzież jednej poduszki i pledu z wózka dziecięcego, pozostawionego w korytarzu na parterze gmachu Urzędu Skarbowego przy ul. Jagiellońskiej 5, wartości 22 zł.

**Za obietnicę małżeństwa otrzymał 80 zł**

Służąca Pelagia J. zamieszkała w Bydgoszczy przy ul. 20 Stycznia 25, została pokrzywdzona w brzydki sposób przez niejakiemu Franciszka K., zamieszkałego przy ul. Kaszubskiej, który wyłudził od niej 80 zł. gotówki, obiecując w zamian małżeństwo. Oczywiście pieniądze wydał a z małżeństwa zrezygnował, jak to zwykle w takich wypadkach bywa.

**Ze sportu**

CIEKAWY ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ. O. P. N. GWIAZDA — POLONIA.

W niedzielę 28 bm. o godz. 13.30 rozegrane zostaną towarzyskie zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami OPN. Gwiazda i Polonia.

Drużyna Gwiazdy wystąpi w swym pełnym składzie, oraz drużyna Polonii zostanie odnowiona nowymi zdolnymi piłkarzami, ze względu na co zawody te będą dość ciekawe, tym więcej że jest to ostatni mecz piłkarski i przez szereg miesięcy zimowych pozostaje nam tylko śnić o minionym jak i o przyszłym sezonie. Wstęp na zawody darmo — 0,25 zł.

A zatem w niedzielę 28 bm. na godz. 13.30 wszyscy miłośnicy sportu piłkarskiego na stadion im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

**Młodzież w służbie idei strzeleckiej**

**Pierwszy kurs dla przodowników „Orlą” Zw. Strzeleckiego powiatu bydgoskiego**

Dzięki inicjatywie i staraniom Zarządu Powiatowego i Komendy Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy, zorganizowany został w dniu 21 bm. jednodniowy kurs dla przodowników „Orlą” Z. S.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele Klarysek, otwarcia kursu dokonano w obecności członków Zarządu Powiatowego Z. S. ob. wiceprezes prof. Kiss, witaając uczestników kursu w liczbie 24.

Następnie do zebranych „Orlą” strzeleckich przemówił Komendant powiatowy Z. S. ob. por. Srodziński, który w krótkich — żołnierskich słowach, zachęcał do wytrwałej pracy, życząc równocześnie jaknajlepszych wyników.

W dalszym ciągu ob. prof. Kiss zapoznał kursistów z historią walk niepodległościowych, ciężkich zmaganiach najeżdżając i historią odzyskania upragnionej niepodległości, podkreślając rolę w dobie obecnej organizacji strzeleckiej

szczytne zadanie o wychowaniu strzelców na zdrowych, karnych i świadomych swoich celów obywateli.

Następnie p. Kiss omówił o roli i pracach w świetlicy, wyluszczył wszelkie istotne momenty, składające się na pożyteczną pracę świetlicową.

Ożywiona dyskusja zakończyła pierwszą część obrad.

Po wspólnym obiedzie i zwiedzeniu muzeum przystąpiono do drugiej części kursu.

W drugiej części został wygłoszony referat o organizacji hufców „Orlą” Z. S. przez ob. podchor. Kościelnego o musztrach w strzelectwie przez ob. sierż. Krukę, zwyczajnie w Z. S., gry i zabawy świetlicowe i śpiew ob. podch. Kościelnego.

Wszystkie referaty przedyskutowano, szeroko z uczestnikami kursu, któ-

rym wyjaśnione przy tym zostały wszelkie podniesione wątpliwości.

Również odbyły się strzelania z wiatrówek o nagrody: W rywalizacji o prymat, i miejsce zdobył zespół Białobłota — 2 zespół Prądy, 3 — zespół Pawłówek.

Po rozdaniu zaświadczeń odbycia kursu dla przodowników „Orlą” po odśpiewaniu I Brygady i modlitwy, ob. prof. Kiss, żegnając wszystkich kursistów, życzył im owocnej pracy dla dobra Państwa i Związku Strzeleckiego.

Nowe kadry przeszkolonych przodowników „Orlą” wyruszyły do swoich terenów pracy, aby stanąć ochoczo do wykrzesania w sercach i umysłach młodych orlą żywej miłości ku Ojczyźnie oraz stwożenia w nich podstaw do realnej pracy dla dobra i potęgi mocarstwowej Polski.

# Giędy

## NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 28 listopada 1937 roku

**Dewizy**  
 Belgia 89.80 89.62; Berlin 212.97 212.11; Gdańsk 100.00 100.20 99.80; Amsterdam 293.40 294.12 292.68; Kopenhaga 117.84 117.26; Londyn 26.34 26.41 26.27; Nowy Jork czełki 5.27 trzy osme 5.28 pięć ósmych 5.28 jedna ósma; Nowy Jork kabel 5.27 trzy czwar te 5.29 5.26 i pół; Oslo 132.40 132.73 132.07 Paryż 17.92 18.07 17.77; Praga 18.58 18.63 18.53; Sztokholm 135.75 136.08 135.42; Zurych 121.95 122.25 121.65; Wiedeń 99.20 98.80; Mediolan 27.55 27.65; Helsinki 11.69 11.63; Montreal 5.28 i pół 5.26; Tel. Aviv 26.41 26.37  
 Tendencja nieco słabsza.

**Waluty**  
 Belgii belg 89.98 89.55; Dolary amerykańskie 5.27 i pół 5.25; Dolary kanadyjskie 5.27 i pół 5.25; Floreny holenderskie 294.12 292.40; Franki francuskie 18.07 17.67; Franki szwajcarskie 122.25 121.45; Funt angielskie 26.41 26.25; Guldeny gdańskie 100.20 99.80; Korony czeskie 17.50 16.70; Korony duńskie 117.84 117.00; Korony norweskie 132.73 131.75; Korony szwedzkie 136.08 135.10; Liry włoskie 11.69 11.25; Marki niemieckie 118.00 114.00; Szylingi austriackie 99.20 98.00; Marki srebrne 121.00 117.00; Tel. Aviv 26.30 26.00.  
 Marki fińskie 11.69 11.25; Liry włoskie 21.70 21.00.

**Akce**  
 Bank Polski 107.75; Cukier 33.25; Węgiel 24.25; Lilpop 53.35; Starachowice 30.00.  
 Tendencja nieco słabsza.

**Papiery**  
 4½% wewnętrzna 57.50 56.88 ost. setki; 3% inwestycyjna I emisja 73.25 serie 84.25 84.75; 3% inwestycyjna II emisja 72.25 serie 83.38; 5% konwersyjna 63.50 63.00; 4% premii. dol. 39.75; 4% konsolidacyjna 60.25 58.75 59.00 dwa ost. drobne. 4½% pozost. ziem. seria I 55.25, seria K 55.—; 3% ziem. dol. kupon 85.95; 4½% ziemskie seria piąta 58.75 57.00; 5% Warszawy stare 64.50; 5% Warszawy 1933 roku 62.50 62.75; 5% Łodzi 1933 roku 57.50.  
 Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

## NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 28 listopada 1937 r.

**Zboża**  
 żyto 22.75—23.00; pszenica I 748 g. l. 28.00—28.50; pszenica II 736 g. l. 27.00—27.50; owoce razeszczone 15 ton 20.90—21.00—21.25; owoce zadeszczone 10 ton 21.25; jęczmień browarowy 21.85—22.50; jęczmień 678—678 g. l. 19.25—19.50; jęczmień 644—650 g. l. 18.75—19.00.

**Przetwory młynarskie**  
 Mąka żytnia gatunek I 0—65 procentowa w. w. 32.— 32.50; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa 27.50 — 28.50; mąka żytnia 70 proc. eksportowa na wywóz do W. M. Gdańska 31.15 — 31.75; mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30 procentowa w. w. 48.50 — 49.50; gatunek I 0—50 procentowa w. w. 44.00—45.50; gat. I A 0—65 procentowa w. w. 42.00—43.50; razowa 0—95 proc. 35.75—36.75; otręby żytnie z przemiału standardowego 15.50 — 16.00; otręby pszenne młakie z przemiału standardowego 16.00 — 16.50; średnie 15.50 — 16.00; grube 15.50 — 17.—; jęczmień 16.— — 18.50; kasza jęczmieńna krajana w. w. 28.00—28.50; pecczak w. w. 28.00—28.50; perł. w. w. 38.50—39.50;

**Artykuły strączkowe:**  
 Groch Wiktorja 24.00—26.00; groch Folgera 23.50—25.50; lubin niebieski 13.00—13.50; zóty 13.50 — 14.00.  
**Nasiona:**  
 Rzepak zimowy bez worka 55.00—57.00; rzepak 51—52; mak niebieski 75—80; siemię lniane 46—49; gorczyca 34—37.  
**Artykuły pastewne i inne:**  
 Makuch lniany 23.00—23.25; rzepakowy 20—20 25 słonecznikowy 40—42 proc. 23.00—23.50; śrut soja 24.50 — 25.00; wytloki suszone 8.— — 8.50; ziemiaki fabr. za kg % franco fabr. 0.18,5—0.17; płatki ziemniaczane 15.75—16.25; słoma żyt. pras. 7.75—8.—; siano nadnoteckie luzem 8.75—9.75; praso wane 9.50—10.50.  
 Ogólne usposobienie: słabsza.

## Programy radiowe

### Sobota, dnia 27 listopada

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Zdzisław Mayzner. 11.40 Serenady — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00—13.30 Przerwa (patrz programy lokalne). 13.30 Wiadomości gospodarcze. 13.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Słuchowisko p. t. „O Syrenie, która chciała być człowiekiem” — wg baśni Andersen’a z ilustr. muzyczną Jana Maklakiewicza. 16.15 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Artur Grotzger — opowieść biograficzna” — wygłosi Beata Obertyńska. 17.15 „Od Aten do Bayreuth” — migawki z dzieł opery (III): La bella Venezia, w opracowaniu prof. U. P. dr. Lucjana Kamińskiego. 17.50 Nasz program 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Orkiestra Alfreda Campollego — płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Tańcowała ryba z rakiem” — audycja dla dzieci w opracowaniu Józefa Sorokiewicza, 2) „Andrzejki” audycja w opracowaniu Henryka Ładosza. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Przyjaćiel Przekładalskiego” — skecz Wilhelma Raorta. 22.00 Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA**  
 11.40 Maurycy Ravel: Rapsodia hiszpańska — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 18.10 Program na jutro. 18.15 Święto Podchorążych — słuchowisko Adama Kłodzińskiego. 18.45 Stanisław Moniuszko Polonez z op. „Hrabina” — płyty. 18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa”.

### Niedziela, 28 listopada

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**  
 8.00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Turynie. Po nabożeństwie ok. 10.30 „Opieryny” — Transmisja z Placu Alarmowego Koszar Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyslu (przez

Lwów). 11.30 Muzyka lekka, płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 „Gamajda” — opowiadanie Feliksa Ankersteina z życia Korpusu Ochrony Pogranicza. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.40 Transmisja z uroczystości odsłonięcia pomnika gen. Józefa Sowińskiego. Sprawozdawca prof. H. Mościcki. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci. 16.05 „Anielica i życie” — powieść mówiona Heleny Boguszeńskiej. 16.20 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Ristor”. W przerwie o godz. 14.00 Chwila Biura Studiów. 15.05 Recital fortepianowy Zbigniewa Drzewieckiego. 18.30 W holdzie Stanisławowi Wyspiańskiemu — transmisja z krypty zasłużonych na Skalce. Spława chór pod dyr. Wallek-Walewskiego. 18.45 Teatr Wyobraźni: „Warszawianka” — Stanisław Wyspiański. Słowo wstępne dr. Tadeusza Makowieckiego. 19.45 „Słynni wirtuozi” — VII audycja: Jascha Heifetz — skrzypce, Włodzimierz Horowitz — fortepian. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 21.15 „Licytacja piosenek” — lekka audycja Wiktora Budzyskiego. 22.00 „Opowieść o Mozarcie” — IV audycja: „Figaro” i „Don Juan” w opracowaniu prof. Karola Strömengera. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA**  
 8.30 Audycja dla wsi: a) płyty, b) wskazówki i informacje dla rolników. 8.50 Harmonia — płyty. 11.30 Melodie węgierskie — płyty. 13.00 Przegląd wydawnictw omówi Zygmunt Mocarski. 15.45 Wesoła muzyka — płyty. 19.45 Recital fortepianowy Zygmunta Lisieckiego — ze studia w Bydgoszczy. 20.15 Soliści teatru „La Scala” w Mediolanie — płyty. 20.30 Program na jutro. 22.35 Wiadom. sportowe z Pomorza. 23.00 Tańczymy — płyty.

### Poniedziałek, 29 listopada

**ROZGŁOSIENIA POMORSKA**  
 6.15 Pieśń „Bogurodzica”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Melodie polskie — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół: W rocznicę Powstania Listopadowego. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: W zakładzie fryzjerskim — audycja w opracowaniu Adama Galisa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00—13.30 Przerwa. (Patrz programy lokalne). 13.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi Jerzy Kołaczkowski. 16.15 Koncert orkiestry wojskowej. 16.50 Pogadanka 17.00 „Książki Grzegorz Mendel — znakomity biolog” — odczyt wygłosi prof. Adam Wokulski. 17.15 Zapomniane pieśni w wykonaniu Mieczysława Saleckiego. Akomp. Władysław Raczkowski. 17.50 Pogadanka sportowa. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Melodie z polskich filmów — płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Dyskusyjny” — „Starzy i młodzi” — dyskusja grupowa. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Wigilia św. Andrzeja” — obrazek obyczajowy Fr. Dominika z muzyką Michała Świrzyńskiego. 20.45 Dzienik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego. 21.35 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 21.55 Sylwetki kompozytorów polskich — XXVIII audycja. Stefan Marian Stoiński. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

## PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 18.10 Program na jutro. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Claude Debussy: Mała suita — płyty. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Polonezy, mazurki — płyty.

## TRANSMISJA DO LONDYNU KONCERTU KRAKOWSKIEJ I GÓRALSKIEJ KAPELI LUDOWEJ

W dniu 29 listopada o godz. 19.00 nadany zostanie z Krakowa na wszystkie rozgłośnie polskie i do Londynu — koncert muzyki ludowej Ziemi Krakowskiej i Podhala w wykonaniu oryginalnej kapeli ludowej, czterech kobziarzy, zespołu chóralnego oraz solistów. W ubiegłym stuleciu zagranicą poznawała się polską muzyką ludową bądź w artystycznym przetworzeniu, bądź w stylizacji, lub też w „wyglądzonej” dla celów popularności formie. Dzisiaj fale eteru umożliwiają przesłanie jej w oryginalnej, niezmienionej postaci. Dzięki temu też muzyka prawdziwych Krakowiaków i Górali rozlegnie się w domach angielskich słuchaczy.

## TRZY INTERESUJĄCE KONKURSY

W okresie czterech tygodni poprzedzających święta Bożego Narodzenia, Spółeczny Komitet Radiafonizacji Kraju organizuje trzy konkursy gwiazd kowe, połączone z licznymi i cennymi nagrodami.

Pierwszy z tych konkursów, dostępny dla wszystkich radiolubaczy w całej Polsce polega na nadaniu do Polskiego Radia, Warszawa, Mazowiecka 5 — krótkiej i ujętej możliwie w formie krótkiego hasła, odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego odbiornik radiowy jest najlepszym podarkiem gwiazdkowym”. Konkurs ten trwać będzie do dnia 5 grudnia, poczym nastąpi rozdanie nagród, jak zwykle w konkursach radiowych i wartosciowych.

Dwa inne konkursy przewidziane są tylko dla Warszawy, trwać będą od 10 do 20 grudnia, a więc po zakończeniu konkursu na hasło gwiazdkowe. Szczegóły tych interesujących konkursów dla radiolubaczy stolicy ogłoszone zostaną w najbliższym czasie.

## W HOLDZIE STANISŁAWOWI WYSPIAŃSKIEMU

W trzydziestą rocznicę zgonu wielkiego poety i myśliciela, wielkiej miary malarza, plastyka i twórcy ciekawych koncepcji architektonicznych — Stanisława Wyspiańskiego, Polskie Radio organizuje w dniu 28 bm. specjalną audycję.

O godz. 18.30 nadana zostanie transmisja z Krypty Zasłużonych na Skalce, którą wypełni nastroy wyreportaż przepiękany cytatami z pism Wyspiańskiego. Na Skalce nastąpi złożenie wieńca przez Polskie Radio oraz hołd młodzieży i trumny wielkiego poety. Poza tym chór odśpiewa „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego”, w kompozycji Wallek-Walewskiego.

Bezpośrednio po transmisji ze Skalki o godz. 18.45 Teatr Wyobraźni nada „Warszawiankę”; w spektaklu tym m. in. wezmą udział Elchlerówna, Barszczewska, Adwentowicz i inni. „Warszawianka” jest jedynym z pierwszych dzieł literackich Wyspiańskiego.



**REWELACYJNA SKALA „Geographica”**

Gdzie leży Sundsvall, Lahti, Athlone? Odpowiedź daje skala „Geographica”. Mały obrót gałką wystarczy, by stała za stacją ukazała się na skali w postaci punktu świetlnego. 120 takich punktów, to 120 stacji w tej podróży po świecie!

**„MILANO”** 5 lamp, 7 obwodów, zakresy fal 15—2000 m, zawór czystościowości zwieczadlanych, pełna automatyka i wyrównanie tądngu, płynna regulacja barwy i siły dźwięku, regulator szerokości wstępcwej z 100 HZ — 3500 HZ na 16 HZ—10000 HZ, uwydatniacz tonów basowych, elektrodynamiczny głośnik koncertowy.

**CAPELLO SUPER RADIO**  
 Licencja: Radiolabrik Inoelen. W en



**Persil** **Henko**

o to dwa środki niezbędne do prania

Wyrób Polskiej Spółki Akcyjnej „PERSIL” w Bydgoszczy

**Poważna instytucja bankowa przyjmie od zaraz**

**registratora - archiwiste** obeznanego dokładnie z tym działem pracy

Zgłoszenia z dołączeniem:  
 1) własnoręcznie napisanego życiorysu  
 2) świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy  
 3) fotografii

kierować do Administracji „Gazety Morskiej II.” w Gdyni pod „Registrator”. 8130Mk

**Gruźlica płuc**

Jest nieulegalna i oeroeznie, nie robią różnicy dla pól, wieku i stanu pocięga bardzo wiele ofiar.

**Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p., stosuj pp. lekarze**

**„BALSAM TRIKOLAN-AGE”,** który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w aptekach. 7558

**SKÓRKI ZAJĘCZE**

liście, tchérze, kuny etc. kupuje i przyjmuje do wyprawy, oraz sprzedaje wszelkie skórki i futerkowe wytrawione.

**POM. CENTRALA SUROWCÓW**  
 TCZEW, ul. Zamkowa 8 8028

**Najstarszy chrześcijański skład futer w Toruniu**

**„Futro”** 7956

**Maria Bohuszewiczowa**  
 ulica Szeroka 25. I. ptr. Tel. 24-28.  
 Warszawa, Puławska 41, m. 6.

POLECA

**Najmistrzowie! Najsolidniejsi! Najtaniej!**

**Gotowe modelowe futra stale na składzie**

Wykonanie zamówień podług najnowszych modeli paryskich — Pracownia na mięso i w Warszawie pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych.

**Fortepiany i Pianina SOMMERFELDA**

można spotkać nie tylko w całej Europie, lecz nawet z drugiej strony oceanu. Jest to dowodem, że instrumenty te cieszą się zasłużonym uznaniem i powodzeniem.

Prosimy o żądanie katalogów jak również o zwiedzenie naszego składu. 5520

**Fabryka Fortepianów i Pianin B. SOMMERFELD**  
 Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.

**TANIE ŹRÓDŁO konfekcji damskiej i męskiej i manufaktury**

na dogodnych warunkach spłaty. WESTLER, Gdynia Świętojańska 56 II. ptr., m. 4. 7892M

**MEBLE solidne, kupisz najkorzystniej u wrosta z fabryki**

**E. BRONIKOWSKI i Syn**  
 Bydgoszcz, ul. Nakleńska 185. Telefon 81-58 (końcowy przystanek tramwaju linii Wilezak) 2843



**Papiery listowe  
albumy, wieczne pióra**

oraz wielki wybór 1116

**Podarków gwiazdkowych**  
poleca w wielkim wyborze

**Adam Tomaszewski**  
GDYNIA

Własna drukarnia, ul. Kasprzycza - Telef. 10-70  
Skład Główny: Gdynia, Świętojańska 44 - Tel. 10-25  
Filia: 10 Lutego (dom B. S. K.) - Telefon 36-90,  
**KURT** Dla odsprzedawców rabaty **DETAL**

**Największą radość**

sprawi zakupiony na gwiazdkę prezent w sklepie

**Piotra Trześniaka**  
w Gdyni, ul. 10. Lutego 5.

Brylanty, złoto, srebro, 1117  
kryształy, platery,  
bursztyny naturalne,  
przecudne muszle  
i inne podarki już od cen groszowych.

**Płaszcz-suknie damskie  
Bieliznę - Dywany - Firany**

wszelkie materiały wełniane i bawełniane, jedwabie galanterie itd.

poleca w wielkim wyborze i w najnowszych modelach 1118

**W. MIKOŁAJCZYK**  
Gdynia, Świętojańska 32

NA  
**GWIAZDKĘ**

**Wybitne nowości!**

w krawatach, bieliznie

ryjmach, bonjurkach, szlafrokach i pantoflach domowych - Rękawiczkach, ciraach - Szelkach podwiązkach - Kapeluszech, czapkach.

**Artykuły dziane:**

jak pullovery, kanzelki, skarpety, pończochy sport, szale wełniane i jedwabne, chustki, (Caehenes), chustki do nosa.

**Szafki nocne:**

pledy podróżne, laski, parasole poleca po niższych cenach gwiazdkowych 1119

**Czesław Nowacki**

GDYNIA, ul. Starowiejska 7  
Tel. 2678 (dom Hundsdorffa) Tel. 2678



Spejalność:  
Kapelusze  
„Hors-Kia“  
Gocpereta  
Gocpereta  
Danielczyk

**OBUWIE**

na Gwiazdkę  
wszelkiego rodzaju  
kupuje się  
najkorzystniej

W CENTRALI OBUWIA  
GDYNIA

ul. Świętojańska 62.

ROK ZAŁ. 1905

właściciel 1121

**RAZIMIERZ  
GABRIELEWICZ**



**BOTRYS**

ZNAKOMITE WINA GRECKIE

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ  
HURTOWNIA—ROZLEWNIA WIN

**M. TOCZYSKI & M. THEMELIS**

SPÓŁKA Z O. O.

GDYNIA, KILINSKIEGO 6 — TEL. 33-52



**Kawa  
Herbata  
Kakao**  
**M. MACHWITZ**

Palarnia kawy  
Gdynia—Gdańsk

Sp. z o. o.

Gdynia, Lipowa 3

Telefon 2815

Import  
towarów  
kolonialnych

Chcesz kupić  
**podarek  
gwiazdkowy**

spiesz do

**ANFLINKOWEJ**

GDYNIA, ul. 10 Lutego 27

Pulowarki

Swetry

1123

Bluzki

Szlafroczy

Pończoszki

Rękawiczki

i wiele innych praktycznych przedmiotów znajdziesz tam w wielkim wyborze.

**Na podarki**

**Śiękne kartonaze  
Kasety do manicure  
Kasety do golenia  
Rozpylacze -**

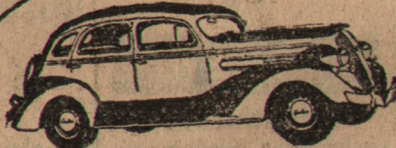
**perfumy  
Wody kolońskie  
i kwiatowe**

Poleca w wielkim wyborze po cenach kardzo umiarkowanych

Perfumeria

**Cezary Suwaliński**

GDYNIA,  
ul. Świętojańska 18.



**MAKS FÖRSTER**

Towarzystwo Samochodowe

Spółka z o. o.

Telefon 30-16,

GDYNIA

Świętojańska 9.

POLECA 1126

**Samochody osobowe**

Najnowsze modele:

„ADLER-JUNIOR“

1 ltr. — 4 cyl. — 25 KM

„ADLER-TRUMPF“

1,7 ltr. — 4 cyl. — 38 KM

„DODGE“ — STANDART —

TOURING — SEDAN

Limuzyna 5-cio osobowa — 4-ro drzwiowa

— 6 cyl. — 65 KM.

Cena franco Gdynia zł. 12.500,-

**DYWANY ZYWIECKIE**

Wł. CZESŁAW WOJCIECHOWSKI  
Gdynia, Św. Jańska 3, tel. 28-72

Dywany - Chodniki  
Firanki - Mat dekoracyjne  
Materiały meblowe  
Meble stalowe 1125

**10% rabatu**  
o gotówkowego

Wykonuje firanki, — na zamówienie dekorator na miejscu.

**Mieszadzianka dla dzieci na Gwiazdkę!**

**Rodzice!**

Wam los dzieci najwięcej leży na sercu. Chcecie je widzieć szczęśliwe, pragniecie zapewnić im byt - stworzyć dla nich przyszłość...

- „RUNO“ — to szczęście. Nie zwlekajcie z decyzją. Bierźcie wzór z zagranicy.
- „RUNO“ — to jedyne biuro matrymonialne, pracujące na zdrowych zasadach.
- „RUNO“ — przyjmuje tylko poważne zlecenia i załatwia je dyskretnie. 1127

**GDYNIA,**  
ul. Świętojańska 77.

**Ułga dla cierpiących!**  
 Przy reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach ischias i t. p. — skutecznie działa nacieranie „**EMBETA-STAWOLIT**”  
 Rej. Nr. 39  
**Mgr. W. PAZDZIERSKIEGO**  
 Sprzedaż w aptekach i Fabr. Chem. „PHARMACHEMIA” Bydgoszcz.

**Beczki i kadzle**  
 dębowe o pojemności do 2000 litrów kupuje  
**Antoni Piliński**  
 fabryka octu Bydgoszcz 8164

**Szkola Tańców**  
 Werny wyucza szybko tańczyć bez względu na zdolności. Ostatnie nowości na sezon karnawału. Kurs rozpoczynam 1 grudnia, Toruń, Stary Rynek 16 8169

Wobec oświadczenia w prasie firmy Philips, zaznaczamy, że w dalszym ciągu sprzedajemy oryginalne odbiorniki Philipsa model 1937 r. z pełną gwarancją, po znacznie niższych cenach.

**Radio-Lietz, Grudziądz**  
 Plac 23 Stycznia 21, tel. 1665. 8112

**HALINA PASTA**  
 do **bieli ZĘBY** do **NEBÓW**  
 MGR. W. PAZDZIERSKI  
 wzmacnia DZIAŁA KAMIENI  
 zjadać wszędzie!

**24 10**  
*złote miesięcznie*  
**Superheterodyna**  
**WYSOKIEJ KLASY**

**SALON DEMONSTRACYJNY**  
**Grimm i Kamieński Sp. z o.o.**  
 GDYNIA, Świętojańska nr. 37, tel. 26-48

**PHILIPS**  
*Super 4-38*

**NERWOL**  
 CHEMIA DR. FRANZOSA  
 NACIERANIE STOSUJE SIĘ PRZY:  
**REUMATYZMIE**  
 KŁUCIU Z POWODU PRZEZIEBIENIA  
 POSTRZALE ISCHIASIE I T. P.  
 DO NABYCIA W APTEKACH  
 WYRÓB. GŁÓWNA SPRZEDAŻ  
**APTEKA MIKOŁASCHA**  
 L. G. W. KOPERNIKA 1

**Rekomendujemy:**  
 wszelkie towary kolonialne, delikatesy, wina, wódki — gatunkowe oraz monopolowe **po najniższych cenach**  
**FR. KŁOPOCKI, Spadk.**  
 Toruń, Szeroka 25, - Tel. 2078  
 Przyjmujemy asygnaty „Kredyt Kupiecki”

Harmonia dźwięku — Estetyka kształtu

to **Philips Super 6-38**

najnowszy model na rok 1938. Poleca na dogodnych warunkach spłat do 18 miesięcy.

**Z. Czupryński 7788**  
 Gdynia, ul. Starowiejska 16, telefon 24-62.

**Bookoła świata CAPELLO**  
 super radio geograficzne strojenie  
 stale na śladzie modele „Capri” „Milano” „Roma”  
 w firmie **K. Lewandowski**  
 Telefon 20-55 TORUŃ ul. Szeroka 30

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
 Dnia 29 listopada br. o godz. 13 sprzedawcą będą u Zittlaua i Thiemanna w Zaroślu Cienkiem pow. Toruń: warchlaki konia. jałowice, tuczniaki, bryczkę, wóz do mleka, sanki i śrutownik, oszacowane na kwotę 855 zł.  
 (—) Kozak, komornik sądowy.

**Nowości w wełnach**  
 na płaszcze, komplety sukienki 7570 oraz wszelkie blawaty i galanterie **najtaniej**  
**P. Składanowski**  
 Toruń, St. Rynek 24  
 Kredyt na asygnaty

**Każdą chorobę wyleczysz**  
 jeżeli regularnie zażywać będziesz **ZIOLA DRA BREYERA**  
 najsukuteczniejsze w następujących chorobach:

Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc	Cena 2,50
Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, ziej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3,—
Nr. 3 — w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtacze	2,50
Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu	3,80
Nr. 6 — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu	4,20
Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pęcherzowych	3,—
Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznym zażwazaniu i hemoroidach	1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA” KRAKÓW Podgórze, skr. Nr. 48. Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wytwórni broszurę. (8137)

**Sprzedam**  
 zaraz tania jadalnie, sypialnie, kuchnie razem lub oddzielnie. Wiadomość: Toruń, W. Garbary 14, m. 8. 8173Ck

**Lokal biurowy**  
 pokój, przedpokój i W. C. od zaraz do wynajęcia. Gdynia, ul. Mściwoja 9, I. ptr. Wiadomość u szorsty. 8071M

**Fortepian**  
 Bechsteina pianino używane krzyżowe okazanie tania sprzedaje. Turostowska Skład Fortepianów Toruń. Sw. Ducha 14. 8168

**Przedstawiciela**  
 (podróżującego) na Gdynię Wejherowo — Puck dobrze zaprowadzonego w branży kolonialnej, poszukujemy. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia, pod „Palarnia kawy”. 8085Mk

**Gabinet**  
 ładnie umeblowany oraz pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia od zaraz Toruń, Szeroka 33 m. 2

**3 pokojowe**  
 mieszkanie z łazienką i kuchnią na II-gim piętrze od zaraz do wynajęcia Gdynia, ul. Świętojańska 101. 8088Mk

**GDYNIA**

**Okazja 6112**  
 Maszyna do szycia, radio Philips r. 36-37, futro męskie i damskie, walizka, szafa, lornetka polowa, **DOM KOMISOWY**  
 Gdynia, Świętojańska 71  
 Zakup i sprzedaż używanych przedmiotów.

**Nauczyciel - ka**  
 który - a udzieli lekcyj wieczorem języka polskiego (prywatnie). Zgłoszenia ul. Morska 164 II. ptr. — lewo 8166 M

**Warsztat ślusarski**  
 Maksymilian Krysiński Gdynia ul. Eug. Kwiatkowskiego 29 wykonuje: konstrukcje żelazne oraz wszelkie prace wchodzące w zakres ślusarstwa. 7864M

**Skład rzeźniczy**  
 z nowoczesnym warsztatem (zapęd elektryczny) sprzedam, lub zamienię na parcelę względnie przedsiębiorstwo. Jędrzejkowski — Gdynia, Morska 261. 8165

**Kawiarnie**  
 w najruchliwszym punkcie Gdyni, dobrze prosperująca, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam zaraz, Westfalewski, **Gdynia**. Skwer Kosciuszki 19, tel. 30-15. 8073Mk

**Gazowa**  
 kuchenka, piekarnik sprzedam Gdynia, ul. Świętojańska 36 m. 5. 8100Mk

**WEJHEROWO Cukiernik**  
 (karmelkarz) od zaraz potrzebny. Świadczenia wraz z podaniem pensji. „Magna” Wejherowo, fabryka cukierków. 8133W

**GRUDZIĄDZ**

**Piegi-plamy, wyrzuty usuwa KREM I MYDŁO NINON**  
 dawniej Benegina  
 Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość.  
 Cena kremu 1,75 zł.  
 mydła 1,00 zł.  
 295 pudru 1,00 zł.  
 Główny skład i wytwórnia Apteka i drogeria pod Łabędziem  
**Magistra JANA STENCLA**  
 Grudziądz, Rynek 20 tel. 142.

**BYDGOSZCZ**

**Pianino**  
 używane w dobrym stanie bardzo korzystnie na sprzedaż. Oferty do Administracji „Dnia Bydgoskiego II.” Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 pod 1313. 6069M

**Gazownia Miejska w Bydgoszczy**  
 ma do sprzedania: smołę destylowaną, benzole, siarczany amonowy, solwenty, naftę, olej neutralny i emulsyjny, neoterpentynę, pak (lepnik), karbolineum. 8162

**TCZEW**

**Chiromantka**  
 Grafologini z Wiednia powiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Teczew, ul. Szopena 34, parter lewo. Ceny niskie. 8029

**Majątek**  
 800 mórg pszenno-buraczanej ziemi natychmiast do sprzedania. Ożiminy obsianej (300 mórg), koniczyny (250 mórg), 65 szt. bydła, 28 dojek i 19 jałowic krwitych, reszta młodzień. 150 sztuk trzody chlewniej. 34 konie, elektryczny zapęd. Szybko decydujący się reflektanci mogą porozumieć się wprost z właścicielem. Agenci wykluczeni. Oferty piśmienne kierować do admin. „Dnia Tazewskiego II.” Teczew. 8063Tk

**GDĄSK**

**Warsztat obuwia**  
 na miarę i reperacyjny. Specjalność: **zółwki niedźwiedzie**  
 Dobre wykonanie. Ceny przystępne.  
**Fr. Kosznik, Gdańsk**  
 Pfefferstadt 60 w suterynie. 7534

**W Sopotach**  
 do wynajęcia umebł. słoń. pokój z centr. ogrzewaniem i balkonem. Zgłoszenia: **Viktoriastrasse 6, I.** 8107Gdk

**Poszukuje**  
 od zaraz starszej zaufanej rzetelnej służącej. Zgłoszenia od godz. 19—21 Gdańsk, Kohlenmarkt 7 II 8121Gdk

**Zgubiony**  
 dowód osobisty wystawiony przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku na nazwisko **Izak Drukier** unieważnia się. 8116Gdk

**Ogłaszanie się w naszym dzienniku opłaca się stokrotnie!**

**Nie mam wągrów ani nieczystej cery**  
 od kiedy używam kremu i pudru „Sekret Piękności” Anida.  
 Odżywcze hormony zawarte w kremie „Sekret Piękności” odmładzają tkanki skóry.  
 Cera staje się czysta, gładka i elastyczna. Twarz się nie świeci i jest zawsze matowa.

**SEKRET PIĘKNOŚCI ANIDA**

**Gobeliny**  
 drele, płótna, sprężyny, pakule, trawy i wszelkie inne artykuły do mebli wyściełanych, sprzedaje najtaniej 7331C  
**Z. Balcerowicz**  
 Toruń, Żeglarska 21,

Numer akt: Km. 754/37. (8143)  
**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem I-go rewiru Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Gdańskie-Przedmieście Nr. 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 grudnia 1937 r. o godz. 13 w Nowem na Rynku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do adwokata Witolda Matukiewicza w Nowem składających się z 1 bufetu fornierowanego, 1 kredensu, 6 krzesel wybijanych skórą, 1 stołu rozkładanego, 1 stołu okrągłego i 2 kilimów, oszacowanych na łączną sumę 720.— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Nowe, dnia 24 listopada 1937 r.  
 Komornik: (—) T. Twardowski

### Zawiadomienie.

Po trzydziestu latach pracy społeczno-gospodarczej na terenie Gdńska i Kaszub, w zrozumieniu potrzeb rolnictwa tegoż, **URUCHOMIŁEM** z dniem 22. XI. 1937 r.

w **Wejherowie, przy ul. Wałowej nr. 16**

### Oddział mego przedsiębiorstwa zbożowego

W zakres działalności „oddziału” wchodzi **zakup i sprzedaż w każdej ilości: wszelkich ziemiopłodów, mąki, paszy, sztucznych nawozów, opału, artykułów budowlanych, maszyn i narzędzi rolniczych, wełny, nasion i t. p.**

Moje długoletnie doświadczenie w branży, oraz fachowe kierownictwo „oddziału” dają pełną rękojmię sumiennej i solidnej obsługi.

Uprzejmie proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

**Bronisław Budzyński, Gdańsk**  
Oddział Wejherowo.

### Energiczni,

przedsiębiorczy, zdecydowani, dążący do wyjątkowej możliwości zarobku. Również Panie. Wytwórnia „Nowości Praktyczne” Warszawa, Złota 37. Kilkadziesiąt miejscowości jeszcze wolnych. 8139

### Miód na święta

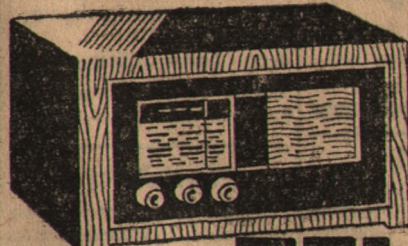
100% pszczołowy, gęsto krupaisty 3 kg 8.—, 5 kg 12.— zł., 10 kg 22.— zł., 20 kg 40.— zł. **Białe kwiatowy** 3 kg 9.20, 5 kg 14 zł., 10 kg 25 zł., 20 kg 46 zł. **Orzechy włoskie** 5 kg 9 zł. **Jabłka** 10 kg 7 zł. z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła **Piotr Buczkowski i S-ka** Zbaraż 38 8144



# 50% oszczędności prądu daje

## „Fenomen” Mz

przy pełnej wydajności i światowym zasięgu, przez zastosowanie rewelacyjnego układu „EKONOMIZATOR PRĄDU”. TELEFUNKEN-FENOMEN Mz. zużywa 25 watów prądu t. j. tyle co mała żarówka. **OSZCZĘDNOŚĆ NA PRĄDZIE WYNOŚI OKOŁO zł. 3.60 miesięcznie**, co stanowi 18% raty miesięcznej za ten odbiornik. „EKONOMIZATOR PRĄDU” jest zastosowany jedynie w superze Telefunken-Fenomen Mz., stwarzając z niego najoszczędniejszą superheterodynę na rynku; a dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym splotom, stanowi najodpowiedniejszą superheterodynę dla wszystkich! **SUPER FENOMEN z „EKONOMIZATOREM PRĄDU”**. Cena zł. 289.— za gotówkę. Na raty: zaliczka zł. 20.— i 16 rat miesięcznych po zł. 20.—



# Radio TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

### KLISZE DO DRUKU

dla gazet, dzieł i pism ilustrow., na cenniki, prospekty i t. p. oraz

**REKLAMY KINOWE WYSTAWOWE I ŚWIETLNE**, kolorowe, gustownie wykonane

WYKONUJE

**„Fotochemigrafia”**

wl. EDWARD PIAZZA  
Toruń, ul. Żeglarska 27 Tel. 2747  
PROJEKTY BEZPŁATNIE.



### Najpraktyczniejszy upominek świąteczny to

doskonała gwarantowana maszyna do szycia, haftu, endlowania, merokowania za 16.— zł. gotówką — ratami.

Polski Dom Handlowy **KRYSZER**

KRAKOW, Zwierzyniecka 6, Wydz. 17.  
Żądajcie bezpłatnych cenników!

## Niebywała okazja kupna własnego domu

Marzenie twego całego życia spełnione!  
**NA OSIEDLU B. G. K.**  
Przy wpłacie 10.000 zł. otrzymasz

## własny dwupiętrowy dom

Pięć mieszkań 3, 2 i 1 pokojowych z wszelkimi wygodami przy urządzonych ulicy

woda — gaz — elektryczność — łazienki — ogródki

Dojazd tramwajem Nr 3

Informacje:

Bydgoska 33 **TORUŃ** Bydgoska 33

## TARTAK „PIŁA”

Inż. Józef Chrzanowski

Telefon 16-11. 7484 Telefon 16-11.

### PIERNIKI TORUŃSKIE

najlepszej jakości

na czystym pszczołowym miodzie dostarcza po cenach fabrycznych

**A. Rost dawniej**

**HERRMANN THOMAS**

Toruń, Nowy Rynek

HURT! 7847 DETALI!

### Najnowsze fasony

getr  
skarpet  
podwiązek  
spinek

POLECA w najwyższych gatunkach firma

### Leon Kuczyński

Skład artykułów męskich  
Szeroka 37 TORUŃ Telef. 1496



### OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15, tel.: 2045 i 1227

#### Kupujemy:

rzepak, rzepik, lniane siemię, konopie, słonecznik, boby sojowe.

#### Sprzedajemy:

6340  
śruty, jako najlepszą paszę, rzepakowy, lniany, sojowy, konopny, słonecznikowy, palmowy, kokosowy i mączkę mięsną.

### Licytacja w Lombardzie

Dnia 13, 14 i 15. grudnia 1937 r. od godz. 9-tej poranny odbędzie się licytacja zastawionych a nie wykupionych wzgl. nieprolongowanych zastawów do nr.

**118.056**

w lokalu

**Oddziału Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy przy ul. Peczowej.**

(Wejście na przeciw Głównego Urzędu Pocztowego)

Dnia 13. grudnia br. licytacja na: futra, garderobę, bieliznę, firanki, dywany etc.

Dnia 14. grudnia br. licytacja na: biżuterię, zegarki etc.

Dnia 15. grudnia br. licytacja na: rowery, maszyny, instrum. muzyczne, aparaty fotogr. i pozostałości z dni poprzednich.

Prolongat udzielać będzie się tylko do dnia 10. grudnia 1937 r. Dnia 11. grudnia br. jak i w dniach licytacji, nie przyjmuje się nowych zastawów lub prolongat.

**Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy** 8160  
Oddział Zastawniczy.

### Włoska Spółka Akcyjna „Powszechna Asekuracja w Tryjeście”

## Assicurazioni Generali Trieste

Rok założenia 1831

Fundusze gwarancyjne na koniec roku 1926: L. 2.544.245.088,82

Towarzystwo przyjmuje na najkorzystniejszych warunkach ubezpieczenia:

na życie, od wypadków, od odpowiedzialności prawnocywilnej, od ognia, od kradzieży z włamaniem, od rabunków, transportów i walorów.

**Porady fachowej udziela bezpłatnie:**

SUBDYREKCJA — Tczew, ul. Kopernika Nr. 9. Tel. 1280.

ODDZIAŁ — Poznań, ul. Kantyka Nr. 1. Tel. 1809

Reprezentacje i agentury we wszystkich miastach. 8122

### FUTRA szlachetne lisy, skóry

z pierwszego źródła. Wielki wybór. Niskie ceny.

## M. & B. LUBART

Gdańsk, Joppengasse 68 8157

obok firmy POTRYKUS & FUCHS.



### Ufa-Palast

Gdańsk, Elisabethkirchengasse 2 tel. 24600.

Lilian Harvey, Willy Birgel w filmie Ufy

### Sanny Elssler

Z udziałem: Rolf Möbius, Paul Hoffmann, Ernst Karchow, Liselotte Schaak.

Scenariusz: Eva Leidmann i Paul Martin.

Muzyka: Kurt Schroeder — Produkcja: Max Pfeifer.

Reżyseria: Paul Martin.

**Życie umysłowe roślin**

(Das Sinnenleben der Pflanzen)

FILM KULTURALNY

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy.

Początek: W dni powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.00 w niedzielę o godz. 8, 5, 7 i 9.

**MATERIALY BUDOWLANE I STOLARSKIE**

**DYKTY**

PRODUKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH



gwarantują wysoki gatunek i standaryzowane wymiary.

SPRZEDAŻ

**„PAGED”** Polska Agencja Drzewna Sp. z o. o.

CENTRALA: GDYNIA, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 44. TEL. 19-16.

Oddział w Gdańsku, Holzmarkt 24, tel. 22-51.

Oddział w Poznaniu, Ratajczaka 40, tel. 48.00.

Agentura w Bydgoszczy, Świętojańska 11, tel. 22-37.

Agentura w Ostrowie Wkp., Rynek 16/17, tel. 245.

7978

**TORUŃ**



**Wytworzone PALTA**  
**Kozłowski**  
ul. Szeroka 31  
Toruń.

**Tapety,**

listwy, borty, lakiery, farby, pokosty, pendzle i wszystkie specjalności poleca **HURTOWNIA DROGERYJNA T. Rzymkowski**, Toruń, Szeroka 43, telefon 1923. 7603C

**TRYKOTY SWETRY**

damskie, męskie i dziecięce  
DUŻY WYBÓR  
wzrost  
pończosznicych  
**P. SKŁADANOWSKI**  
Toruń, St. Rynek 24.  
KREDYT NA ASYGNATY

**Złoto** stare i używane przedmioty ze złota kupuje **Cz. Lipczyński** Toruń, Król. Jadwigi 18, telef. 2510. 7246C

**Wiory**

stalowe 1/4 kg. paczka tylko 42 gr.  
Hurtownia Kapczyński  
Toruń, Szeroka 35.

**Głośniki**

na detektor b. czule.  
**E. Siwiec**, Toruń, Żeglarska 31. 7383C

**30% oszczędności** opału przy centralnych ogrzewaniach dają najnowsze aparaty oszczędnościowe. Instaluje Rożański, Toruń, Prosta 13, tel. 21-82. 7512Ck

**Farby**

lakiery, frotery, świece  
Hurtownia Kapczyński  
Toruń, Szeroka 35.

**Swetry**

damskie męskie i dziecięce, czysto wełniane i inne komploty z wełny solidnie i tanio wyrabia **Pracownia Swetrów, Toruń** Rynek Staromiejski 18. I. p. 7539Ck

Wszelkie roboty

**ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żelwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB”** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (9610)

**Mydło**

ziarniste I a i kg. 95 gr.  
Hurtownia Kapczyński  
Toruń, Szeroka 35.

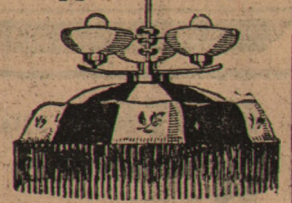
**Lalki**

zabawki naprawia fachowo specjalna **„Klinika Lalek”**, Żeglarska 13, I ptr, naprzeciw bazyliki św. Jana. 7678Ck

**Obrączki**

ślubne, zegarki, biżuterię w wielkim wyborze poleca najstarszy zakład zegarmistrzowski i złotniczy, **Zbigniew Strzelecki**, Szewska 12, Kupuje stare złoto. 7680Ck

**WYBÓR TANIÓ**



**G. HEYER**  
SZEROKA 6  
tel. 1517 7669Ck

**MEBLE**  
**Bracia Teus**  
TORUŃ, MOSTOWA 30

**Wulkanizacje**

opon, dętek oraz wszelkich art. gumowych solidnie i tanio wykonuje **Auto - Pomoc - Wulkanizator** Toruń, Rynek Staromiejski 6, tel. 2245. 7668

**Ondulacje**

żelazkową, wodną i trwałą wykonuje systemem parowym solidnie i tanio **Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski Cz. Baranowski** Toruń, Kościelnika 32. 7667

**Ostrzenie**

brzytw, nożycek, noży oraz naprawę parasoli, wykonuje solidnie i tanio **Stefan Rychło**, Toruń, Nowy Rynek 15. 7765

**Złoto**

stare kupuje **E. Hoffmann**, mistrz złotniczy, Toruń, ul. Piekary 18. 7766C

**Płaszcz damskie — dziecięce - szkolne**  
**Poranniki — swetry — spódniczki**  
**Bieliznę i galanterię damską**  
poleca w wielkim wyborze po niskich cenach

**A. STEFAŃSKA, Toruń, Szeroka 8**

8170

**Pracownia**

**Kuśnierska**  
Fr. Białkowski Toruń, Koperska 41, wykonuje wszelkie prace kuśnierskie fachowo i tanio, oraz farbowanie wszelkich zrudziących skór. 7741Ck

**Pudry**

i wody na wagę  
Hurtownia Kapczyński  
Toruń, Szeroka 35.

**Kafle**

białe i kolorowe gładkie i w deseniach polecają **Bracia Pichert** Sp. z o. o. Toruń, Przedzamcze 7/9. Telefon 1627 i 1679. 7990

**Obiady**

obfite, smaczne, kolacje, śniadania. Probiernia **„Pod Łososiem”**, Chelmińska nr. 9. 7600C

**WĘGIEL górny.**  
**KOKS hutny.**  
**BRYKIETY**

polecają **BRACIA PICHERT**  
Sp. z o. o. 7989  
TORUŃ  
ulica Przedzamcze 7/9.  
tel. 1627 — 1679.

**Radio**

aparaty **detektory** w nowoczesnych szkieletach z chromowanym okuciem, czule **głośniki tanio** dogodne warunki.  
**Elektro-Radio**  
Toruń, Piekary 22. 7770C

**Budziki**

zegary, zegarki, biżuterię, kryształ, platery, stoły wiszące poleca **E. Lewęglowski** Mistrz zegarmistrzowski Toruń, Mostowa 34. (8006C

**Obrączki ślubne i budziki, zegarki, biżuterię** poleca **E. Lewęglowski**, Toruń, Mostowa 34 (8006C Własny warsztat reperacyjny.



**Radia** nowe i okazyste. Specjalność! **detektory z głośnikami** na dogodne spłaty poleca **ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Małe Garbary 9. telefon 1702.

**P**ozbawiony **W**szelkich **K**łopotów **K**to **O**szczędzi.



Zabezpiecza starość  
książeczka oszczędnościowa

**POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ**  
**KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI**  
w Toruniu

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe wynajmuje tanio SCHÓWKI (SAFESY)

**Mająteczek**

346 mórg, w ślicznym położeniu na Pomorzu 6 km. od stacji kol., ziemia przeważnie pszenno-buraczana, budynki dobre, bez inwentarza do sprzedania. Wpłata 35.000 zł. Zgłoszenia do Administr. „Dnia Pomorza” 8035

**Dobra kawa**

i ciastka  
w Cukierni Hoffmanna  
Toruń, Nowy Rynek 12.

**Brzytwy**

i instrumenty chirurgiczne szlifuje fachowo tylko **M. Grodzki** Toruń, ulica Chelmińska 5. (7904C)

**3 i 4 pokoje**

komfortowe wynajmę informacje: Toruń, Wyczółkowskiego 6 parter. 8152Ck

**Poznań**

Na głównej ulicy zaprowadzony zakład fryzjerski z aparatami. Oferty „Dzień Pomorza” pod nr. 8120

**Czy**

wiesz jak doskonale trafnie przepowiada chiromantka w Toruniu? Sukiennicza 15 I. p. wstąp niepożałujesz. 8174Ck

**Pierniki**

toruńskie, na czystym miodzie, najlepszej jakości — ceny niskie — poleca **A. Kowalski** Toruń, Szczytna 18, telefon 20-23.



Właściciel domu do lokatora, który sam chciał wyciągnąć sobie ząb: — Mój panie, któż upoważnił pana do niszczenia moich drzwi?

**OGŁOSZENIA:**

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0,30 zł  
wiersz na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
wiersz na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,30 zł  
wiersz na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2,30 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2,40 zł  
Pod opaską . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,35 gd; przez gońca . . . . . 3,00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskazywanie w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

**WACŁAW WYTYK**, Toruń, ul. Bydgoska 56.

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziany w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 3-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworkowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Miesnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Franciszek Myśliński, Grudziądź, ul. 23 stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Łosow: Alojz Kasio, Łosow, Kościuszki nr. 1.  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.